Dział 1 — W DWUCH DZIAŁACH

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

IN TWO SECTIONS — Section 1

No. 48. Rok XXVI. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Niedziela, 18-go lutego (Sunday, February 18th) 1923 — Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. — CENA 5 CENTÓW

NIEOCENIONE SKARBY SZTUKI W GROBACH FARAONÓW EGIPSKICH

Odnaleziona z 3500 laty mumja faraona Tutankhamena, okryta złotą blachą

LUXAR, Egipt., 17 lutego. — Wczorajszy dzień był jednym z najciekawszych dni dla historyków starożytności i badaczy kultury ludzkiej. Otwarta została wewnętrzna komora, niedawno odkrytych grobowców faraonów egipskich, z 18 dynastji z czasu około 3500 lat temu, na 1500 lat przed Chrystusem. W otwartej komorze znaleziono przepiękny grobowiec arcydzieło sztuki egipskiej, a w nim mumje faraona Tutakhamena w trumnie z szczerozłotej blachy przedstawiającej bezcenną wartość realną, kulturalną, naukową i historyczną. — Oprócz złotej trumny w komorze znaleziono setki różnych bezcennych przedmiotów, wartości historycznej i rzeczywistej, znalezionych przy zwłokach zmarłego faraona. Obok cennych przedmiotów znaleziono napisy na ścianach komory grobowej i rękopisy zapisane hieroglifami, które po przetłumaczeniu wyjaśnią wiele tajemnic dotyczących starożytnej cywilizacji egipskiej i wprowadzą naukę starożytności na nowe tory.

Odcyfrowane i odczytane znalezione dotychczas dokumenty, znalezione w przedsionku do rzeczywistego grobowca faraona, — stwierdzają, że Tutankhamen panował w Egipcie w czasie, gdy żydzi wyszli z Egiptu i początkowo nawet wyznawał religję stworzoną przez Mojżesza (wiarę w Jehowę) ale następnie po wyjściu żydów z Egiptu, powrócił do wiary swych przodków, czczących bożka egipskiego Amona i innych narodowych bogów egipskich.

Znalezione w wewnętrznym grobie faraona dokumenty z papyrusu prawdopodobnie stwierdzą, albo zaprzeczą wiele faktom zawartych w biblji starego zakonu, ponieważ niewątpliwie będą wspominać o tych samych faktach z historji egipskiej, o których wspomina biblja.

NIEMCY ZAPOWIADAJĄ FRANCJI WALKĘ NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

Naród niemiecki wezwany do udzielenia pomocy na „zachodnim froncie"

BERLIN, 17 lutego. — „Walka Niemiec z Francją dopiero się rozpoczęła" — powiedział dzisiaj kanclerz Cuno na kongresie obszarników niemieckich, których wezwał do pośpieszenia z pomocą mieszkańcom Ruhr w ich biernym oporze przeciw okupacji wojsk francuskich.

Naród niemiecki toczy walkę na śmierć i życie i musi ją wygrać. — Hasłem całego narodu niemieckiego na dzisiaj musi być, wspierać „zachodni front". W tej walce naród niemiecki nie używa ani wojsk, ani broni, ale swoje woli odniesienia zwycięstwa przez stawienie biernego oporu. By ludność zagłębia Ruhr mogła wygrać tę walkę biernego oporu, musi mieć moralną i materjalną pomoc całego narodu, a wszczególności wielkich rolników niemieckich, którzy są moralnie zobowiązani dostarczyć ludności w Ruhr żywności i pieniędzy. Wiary kanclerza Cuno, w pomyślny wynik walki z Francją, nie podzielają inni członkowie rządu i politycy niemieccy i w tym celu sugestionują różne sposoby załatwienia sporu francusko - niemieckiego. — Większość posłów parlamentu jest przekonana, że spór francusko - niemiecki nie da się załatwić bez pośrednictwa państw trzecich, a wobec faktu, że Stany Zjednoczone dotychczas nie zaofiarowały swego pośrednictwa, Niemcy powinny skorzystać z oferty państw mniejszych, które wyraziły gotowość podjęcia się pośrednictwa dla załatwienia sporu francusko - niemieckiego.

KWESTJA SUBSYDJÓW DLA FLOTY HANDLOWEJ WPROWADZONA POD OBRADY SENATU

Prez. Harding wywiera na Senat nacisk, by sprawa ta została koniecznie załatwiona

WASZYNGTON, 17 lutego. — Po zatwierdzeniu przez senat układu angielsko - amerykańskiego w sprawie spłaty długów należnych Stanom Zj. od Anglji, przedłożoną została senatowi do zatwierdzenia uchwały izby kongresmanów w sprawie subsydjów dla floty handlowej. Usiłowania opozycji, by niedopuścić pod obrady sprawy subsydjów, zostały udaremnione przez zwolenników subsydjów, którzy 38 głosami przeciw 30, zażądali natychmiastowego podjęcia obrad nad kwestją subsydjów dla floty handlowej.

Wobec spóźnionej pory na wniosek senatora Jonesa ze stanu Washington, obrady nad uchwałą o sybsydjach dla floty handlowej rozpoczną się w poniedziałek.

Prezydent Harding w liście adresowanym do przewodniczącego komitetu z lona senatu dla spraw floty handlowej przypomina poraz ostatni wielką doniosłość zatwierdzenia przez senat uchwały o subsydjum, od którego na przyszłość będzie zależeć rozwój handlowej floty amerykańskiej.

Robotnicy angielscy do prez. Hardinga

LONDYN, 17 lutego. — Klub posłów partji Pracy w parlamencie angielskim w liczbie 88, wysłał do prezydenta Hardinga następujący telegram:

„Stany Zjedn. z Anglją niewątpliwie swoim stanowiskiem umożliwiły obecną destrukcyjną politykę Francji względem Niemiec. Wzywamy Amerykę do współdziałania z Anglją dla ocalenia Europy".

Kanada nie zrzeknie się odszkodowań należnych jej od Niemiec

OTTAWA, 17 lutego. — Przywódca organizacji robotniczych w parlamencie kanadyjskim, Woodswarth, przedłożył rezolucję przewidującą zrzeczenia się przez Kanadę pretensji do odszkodowań należnych jej od Niemiec. Nad rezolucją wywiązała się gorąca dyskusja, podczas której przywódcy wszystkich partji parlamentarnych opowiedzieli się przeciw rezolucji jako szkodliwej dla przyjaznego stosunku Kanady do Francji, która przez przyjęcie rezolucji zostałaby pokrzywdzona moralnie i materjalnie. Przedstawiciel partji konserwatywnej, były premjer Kanady Meighen, oświadczył imieniem swej partji, że jeszcze nie nadszedł czas, aby państwa aljanckie, a między niemi i Kanada mogły darować Niemcom ich przewinienia i powiedzieć Niemcom: „idźcie i nie grzeszcie więcej, odpuszczają się wasze winy". Rezolucja Woodswortha została odrzucona.

Niepodległościowcy irlandzcy otoczeni w górach przez wojska rządowe

DUBLIN, 17 lutego. — Powstańcom irlandzkim kryjącym się w górach Arigna w powiecie Covan, grozi zupełne otoczenie przez wojska wolnego państwa Irlandji.

MIKOŁAJ KOPERNIK

KU CZCI KOPERNIKA

Genjusz prawdziwy nigdy nie umiera!
Mogą w proch Jego rozsypać się kości,
duchem On wielki wśród potomnych gości,
i w pracy twórczej wielkich mężów wspiera.
Potomność czci w Nim nowych dróg pioniera,
co myślą dążył ku nieskończoności —
a idąc--doszedł aż do bram wieczności,
gdzie Sława przed Nim podwoje otwiera...

Duchu przemożny! Światły polski Duchu!
Coś ziemię całą powołał do ruchu,
a wstrzymał słońce! — tchnij moc swą w nasz naród,
by w nim rozgorzał wzniosłych celów zaród,
by mógł zrozumieć tę prawdę niezłomną,
że jest potęgą Nauka ogromną!

MARJA CHYBOWSKA.

POINCARE ZADOWOLONY ZE STANOWISKA ST. ZJ. WZGLĘDEM FRANCJI

PARYŻ, 17 lutego. — Premjer Poincare dał do zrozumienia swoim przyjaciołom politycznym, że Stany Zjednoczone nie wmieszają się do sporu Francji i Niemiec w sprawie odszkodowań.

Premjer Poincare otrzymał od ambasadora w Washingtonie wiadomość, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru uczynić cokolwiek, aby utrudniać stanowisko Francji z Niemcami. To samo twierdzi ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu, że rząd prez. Hardinga nie powziął żadnych kroków, które mogłyby zmienić dotychczasowe stanowisko St. Zjedn. nie mieszania się do polityki europejskiej, co było dotychczas wyłącznym kierunkiem polityki amerykańskiej.

Przyjazd posła Kazimierza Bagińskiego

Poseł K. Bagiński przyjeżdża dziś (w niedzielę) na okręcie „Lapland". Wyląduje pomiędzy 10-tą a 11-tą rano. Komitet przyjęcia i wszyscy ci, którzy wybierają się spotkać i powitać posła, zbiorą się o godz. 10-ej rano w przystani przy 21-ej ulicy West (Pier 61).

Poseł uda się zaraz na wiec (do Filadelfji). Zachodzi możliwość, że z powodu opóźnienia okrętu poseł spóźni się na zebranie w Filadelfji. spóźni się o godzinę na wiec w Filadelfji.

„FRANCUZI NAJBOGATSZYM NARODEM" — MÓWIĄ SOCJALIŚCI W ANGLJI

LONDYN, 17 lutego. — Philip Snowden, przywódca angielskich socjalistów, oświadczył w parlamencie, że „Francja zdaje się dążyć do umyślnego bankructwa rządu, a równocześnie utrzymania bogactwa ludności uzyskanego przez wielkie oszczędności i wzmożenie handlu wywozowego, który doszedł już do większych rozmiarów, aniżeli przed wojną. Sekretem tego ludność francuska jest najbogatszą na świecie, mimo trudności finansowych, w jakich się znajduje rząd francuski z powodu olbrzymich sum wykładanych na odbudowę.

1 ŻOŁNIERZ POLSKI ZABITY; KILKU RANNYCH W WALCE Z LITWINAMI

Litwini stracili kilku zabitych i kilkudziesięciu rannych

(Wiadomość Polskiej Agencji Telegraficznej)

WARSZAWA, 17 lutego. — Oddziały policji polskiej i wojsk straży pogranicznych w piątek w dalszym ciągu zajmowały terytorjum strefy neutralnej pomiędzy Polską i Litwą, której większą część Rada Ligi Narodów ostatnio przyznała Polsce.

Oddziały polskiej policji i straży pogranicznej zajęły szczęśliwie wiele miejscowości położonych w strefie neutralnej. Wiadomości jednak doniosły, że w wielu innych miejscowościach doszło do krwawych starć pomiędzy oddziałami wojsk polskich i litewskich. W oddziałach polskich jeden żołnierz został zabity, a kilkunastu rannych. Te same wiadomości donoszą, że oddziały litewskie mają kilku zabitych i kilkudziesięciu ciężej i lżej rannych.

"ANGLJA I FRANCJA POTAJEMNYMI WROGAMI"

ZNACZENIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH Z TEGO POWODU OLBRZYMIE

MOSKWA, 17 lutego. — „Okupacja Ruhr może być tylko epizodem w wielkim procesie dobrowolnego zlania się dwuch olbrzymich kapitalistycznych systemów francuskiego i niemieckiego—koszem robotników niemieckich", powiedział bolszewicki komisarz spraw zagranicznych, po swoim powrocie z Lozanny.

Polityczne i gospodarcze zbliżenie pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonymi, będzie najdonioślejszym wypadkiem w obecnej polityce światowej. Pod rządem konserwatywnym Anglja będzie teraz bardziej zainteresowana, jak dotychczas swoimi kolonjami i kapitałami umieszczonymi w nich. Wiele banków angielskich ma sześć roku rozgałęzione interesy na kontynencie Europy, szczególnie w Niemczech, które obecnie znajdują się w zupełnym zastoju z powodu kryzysu francusko-niemieckiego, co nie jest bez wpływu na stanowisko Anglji względem Francji.

Stanowisko Anglji względem Francji dyktowane jest względami nie politycznej natury, ale ekonomicznej i finansowej i z tego powodu Francja i Anglja są utajonymi wrogami, co się jawnie okazało na nieudałej konferencji Bliskiego Wschodu w Lozannie.

Wojska francuskie pozostaną w Niemczech choćby 1000 lat, aż Niemcy zapłacą

PARYŻ, 17 lutego. — Gen. Degoutte "dowódca francuskich wojsk okupacyjnych w zagłębiu Ruhr, zapytany przez jednego z korespondentów pism zagranicznych, jak długo wojska francuskie pozostaną w Niemczech, odpowiedział: „Choćby 1000 lat, napewno 100 lat — jeżeli Niemcy nie zapłacą do centa wszystkich szkód, jakie wyrządzili narodowi francuskiemu podczas wojny wszechświatowej."

Mussolini ogłoszony kuzynem włoskiej rodziny królewskiej

RZYM, 17 lutego. — Premjer Mussolini z mocy swego urzędu, na podstawie konstytucji będzie występował jako notarjusz rodziny królewskiej, przy ceremonjach zaślubin najstarszej córki królewskiej Yolandy z hrabią di Bergolo. Z tej okazji król Emanuel nadał Mussoliniemu, premjerowi faszystów order „Annunziata" — który go podniesie do rangi „kuzynów" królewskiej rodziny włoskiej.

PRZEWRÓT POLITYCZNY GROZI NA WĘGRZECH

REGENT HORTHY ZAMIERZA OGŁOSIĆ SIĘ KRÓLEM WĘGIER

LONDYN, 17 lutego. — Wiadomość nadesłana z Madrytu do londyńskiego „Times'a", donosi o rokowaniach prowadzonych pomiędzy hr. Apponyi, przywódcą węgierskich monarchistów, a cesarzową byłej monarchji Austro-Węgier, Zytą, odnośnie zagrażającego na Węgrzech przewrotu politycznego, którego ma dokonać obecny regent Horthy, ogłaszając się królem Węgier. Hr. Apponyi stara się pozyskać zgodę byłej cesarzowej Zyty na małżeństwo najstarszego jej syna Ottona, niepełnoletniego jeszcze następcy tronu byłej monarchji Austro-Węgierz córką regenta Horthego Paulinę, umożliwiając za tę cenę powrót dynastji Habsburgów na tron węgierski.

NIEMCY WYKUPUJĄ WE FRANCJI DWA MILJARDY MAREK

Przez podniesienie wartości marki chcą Francji zwiększyć koszta okupacji Ruhr

PARYŻ, 17 lutego. — Prasa francuska ogłasza w jaki sposób Niemcy starają się podnieść wartość niemieckiej marki za granicą. Po każdem zamknięciu giełdy, niemieccy agenci zakupują olbrzymie ilości marek niemieckich zajdujących się w rękach finansistów francuskich, powodując przez to następnego dnia szybkie podnoszenie się wartości marki niemieckiej na giełdzie francuskiej. Wobec tego, że rząd francuski potrzebuje 500,000,000 marek dziennie na opędzenie kosztów okupacji, zmuszony jest płacić za marki niemieckie coraz wyższe ceny we frankach, skutkiem czego wzrastają szybko koszta okupacji francuskiej w zagłębiu Ruhr.

W ostatniej chwili wielki bank niemiecki Mendelsona w Berlinie przez swoich agentów w Amsterdamie w jednej transakcji zakupił 2 miljardy marek niemieckich na giełdzie francuskiej powodując szybki wzrost wartości marki niemieckiej, której na giełdzie francuskiej coraz mniej się wystawia na sprzedaż.

Rząd premjera Bonar Law otrzymuje wotum zaufania

LONDYN, 16 lutego. — Parlament uchwalił dzisiaj wotum zaufania dla rządu premjera Bonar Law w sprawie stanowiska rządu, odnośnie polityki angielskiej w sporze francusko-niemieckim w zagłębiu Ruhr.

Dzisiaj

OBCHÓD KOPERNIKOWSKI

Początek o godz. 2-ej po południu punktualnie

W COOPER UNION (Astor Place)

Polonję nowojorskę i okoliczną zaprasza KOMITET.

Dzisiaj

WŁOSY POZOSTAJĄ ZACZESANE, BŁYSZCZĄCE

Miljony używają tej bez tłuszcza pomady do czesania. — Kilka centów kupi słoik w aptece — nie lepi się — nie pachnie

Nawet sztywne, niesforne albo świeżo wymyte włosy pozostają zaczesane w jakikolwiek sposób przez cały dzień. „Hair-Groom" to wszędzie przyjęty krem do czesania, który nadaje włosom ten naturalny połysk i szarmancki wygląd — ten ostateczny efekt, który dopełnia dobrego stroju tak w interesie, jak i w towarzystwie.

Bez tłuszczu, bez koloru, „Hair-Groom" jest niewidoczny na włosach, gdyż jest absorbowany przez skórę, skutkiem czego Wasze włosy pozostają tak miękkie i łatwe do czesania, a przytem tak naturalne, że nikt nie może Wam powiedzieć, że używacie go.

W aptekach. (Adv.)

OBCHODY KOPERNIKOWSKIE

W SPRAWIE OBCHODU W COOPER UNION

Komitet Wykonawczy, gospodarz obchodu i panie, które przyjęły na siebie obowiązek sprzedaży broszurek, portretów i zbierania ofiar, proszeni są o stawienie się w Domu Narodowym o godz. 11-ej przed południem.

Towarzystwa proszone są o sztandary.

PROGRAM:

1) Otwarcie obchodu. Przewodniczący S. de Csesznak.
2) Powołanie sekretarzy obchodu. „Zaproszenie na estradę reprezentantów towarzystw i organizacyj.
3) Chór „Echo": hymny polski i amerykański.
4) Mowa posła Rzeczpospolitej Polskiej, dr. W. Wróblewskiego.
5) Mowa rektora uniwersytetu Columbia, dr. N. Murray Butler'a
6) Mowa komisarza Departamentu Zdrowia miasta New Yorku i senatora elekta, dra Royal S. Copeland'a.
7) Pieśni okolicznościowe wykona chór „Echo."
8) Mowa p. Garrett Putnam Serviss'a, wybitnego astronoma.
9) Mowa senatora Martin'a G. McCue.
10) Mowa ob. B. D. Kulakowskiego.

Składka będzie zbierana w sposób powszechnie praktykowany na wiecach amerykańskich, t. j. za pomocą kopert.

Przy wejściu, każdy uczestnik wiecu otrzyma kopertę z kartką we środku, na której napisze swe imię i nazwisko, wraz z sumą, jaką na cel ofiaruje. Umożliwi to Komitetowi ogłoszenie nazwisk wszystkich bez wyjątku ofiarodawców w prasie.

Dojazd do Cooper Union jest ze wszystkich stron bardzo łatwy i wygodny.

Subway lokalny staje na Astor Place. Kolej górna 3-ej Avenue, stacja na 9-ej ulicy, skąd parę kroków do Cooper Union. — Tramwaje we wszystkich kierunkach.

KOMITET.

Filadelfja i Okolica

BACZNOŚĆ TOW. OKR. FILADELFIJSKIEGO Z. S. P.

Międzyoddziałowe posiedzenie się w trzecią niedzielę miesiąca, dnia 18-go lutego w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave. o godz. 10-ej rano, na którem tow. H. Liwacz da nam swoje sprawozdanie z objazdu organizacyjnego. Równocześnie będzie poruszonych wiele innych ważnych spraw, które nas wszystkich powinny zajmować, przeto wszyscy tow. i tow-ki proszeni są o przybycie.

K. Narolski, org. okr.

POLSKI UNIWERSYTET LUDOWY

Szesnasty z rzędu odczyt P. U. L. odbędzie się w niedzielę 18go lutego w Domu Polskim, przy 211 Fairmount Ave.

Odczyt wygłosi ob. H. Liwacz, na temat: „HISTORJA CHRYSTJANIZMU".

Początek punktualnie o godz. 5tej popołudniu.

Wstęp wolny dla wszystkich.

W. Tyl, kierownik.

Bell Telefon Kens. 2651.
DR. FRANCISZEK TRYGAR
3119 RICHMOND ST.
PHILADELPHIA, PA.
Godziny ofisowe:
do 10 rano.
2 do 4 po południu,
6 do 9 wieczór.
W Niedzielę do 1 popoł. 4 do 9 wiecz.

Poszukiwanie

Szanowna Redakcjo!

Uprzejmie proszę o odszukanie mego ojca lub wujka o ile to tylko będzie możliwe. Ojciec mój nazywa się Franciszek Zamlowski, a wujaszek August Abiecznis. Wyjechali obydwaj razem do Ameryki w 1903 lub 1904 roku ze wsi Kibisze, guberni Suwalskiej, zostawiając mnie małem dzieckiem przy mamie i babci, przed wojną o ile pamiętam, ojciec pisał do nas często, podczas wojny w 1914—1918 roku listów żadnych nie otrzymywaliśmy — i w tym właśnie czasie zostałam sierotą — umarła mama i babcia, a ja wyjechałam z Merecza, gdzie zamieszkaliśmy po wyjeździe ojca i wuja. Mereczu oraz Kibisze nale, że obecnie do Litwy, a ja jestem w Suwałkach w Polsce i jestem biedną i nieszczęśliwą sierotą, a adresu dokładnego ojca nie mam i nie pamiętam.

Więc błagam Szanowną Redakcję o udzielenie mi łaskawej pomocy. Wuj mój, o ile pamiętam miał fabrykę wyrobów szklanych, porcelany itd. i nazywam się Aniela Antonina Zamlowska.

Między Paryżem i Buenos Ayres ma być otwarta stała linja lotnicza.

BAYONNE, N. J.

OBCHÓD KU CZCI KOPERNIKA

Wielki obchód 450-cio letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, który urządzają Złączone Towarzystwa w Bayonne, N. J., odbędzie się w niedzielę d. 18 lutego, 1923 roku o godzinie 7ej wieczór na hali Hooper-Cooper, 94—96 E. 22nd St., w Bayonne. Wstęp wolny dla wszystkich. — Wszyscy są serdecznie proszeni.

KOMITET.

INDIAN ORCHARD, MASS.

WIELKI OBCHÓD!

Szanowni Rodacy!

Aby uczcić 450 letnią rocznicę urodzin naszego wielkiego astronoma i matematyka Mikołaja Kopernika, grono tutejszych miejscowych Towarzystw urządza Wielki Wiec Obchódowy, w sali K. Pułaskiego, Zw. Mł. Polskiej. Obchód odbędzie się dnia 18-go lutego r. b. o godz. 7-ej wieczór. Proszeni są wszyscy polacy i polki, bez różnicy i zapatrywania, tak politycznego, jak i religijnego.

Za Komitet Obchodowy:
St. P. Michalczyk, sekr.

JERSEY CITY, N. J.

OBCHODZONY OBCHÓD KOPERNIKOWSKI

w DOMU POLSKIM
187-189 Brunswick Ave.

W niedzielę dnia 18 lutego 1923 r. o godz. 5-ej popoł., odbędzie się Obchód, który ma równocześnie być manifestacją uświadomienia, dowodem że naród polski wie jak czcić ma swoich genjuszów.

Przemawiać będą wybitni mówcy polscy i amerykańscy.

Początek o godzinie 5-ej popoł.

Komitet Obchodu.

BRIDGEPORT, CONN.

Złączone Towarzystwa Polskie urządzają uroczysty Obchód z okazji 450-tej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, w niedzielę dn. 18-go b. m., w sali Słowiańskich Sokołów, 521 Hallett St., o godz. 3-ej po południu.

Na program złożą się: mowy w poskim i angielskim języku, a także śpiew, muzyka i deklamacje.

Zaprasza wszystkich

Komitet Obchodowy.

Baczność! Filadelfja Baczność!

POSEŁ

KAZIMIERZ BAGIŃSKI

Były Legjonista, żołnierz I-szej Brygady Piłsudskiego, bohater odznaczony najwyższym krzyżem zasługi „Virtuti Militari", wybitny działacz i bojownik sprawy ludowej, poseł na obydwa Sejmy z ramienia potężnego Stronnictwa Ludowego „WYZWOLENIE", przybył do Stanów Zjednoczonych i wystąpi na pierwszych dwuch zebraniach ludowych w Filadelfji

W Niedzielę, 18-go Lutego

O GODZINIE 1:30 PO POŁUDNIU

W SALI BRACI MARCINIAKÓW

NA NAROŻNIKU ULIC MILNOR I ORTHODOX

w dzielnicy Frankford

O GODZINIE 7:30 WIECZOREM

NA ODCZYCIE W SALI DOMU POLSKIEGO

pn. 211 Fairmount avenue

WSTĘP WOLNY!

LBUMY

TAŃCÓW POLSKICH

NA SOLO FORTEPIAN

Opracował Prof. W. K. GRIGAITIS

ALBUM No. 1 ZAWIERA

1. Orsel Polski Marsz.
2. Marsz Patrjotyczny.
3. Cieszmy się Polsko.
4. Syrena, Walc.
5. Dziadunio, Polka.
6. Dziadzio Chi poj, Mazur.
7. Ładna Helcia, Polka.
8. Tzar Krakowiaki.
9. Hulaj Du sa Oberek.
10. Podarek dziadowy, Walc.
11. Oj Ja wim a, Mazurka.
12. Oberek do biadego dnia.
13. Marsz ze Miodosi, Walc.
14. Fra fa na baśkiej Kepie.

Cena Albumu tylko $1.00.

ALBUM No. 2.

1. Marsz Narodowy Polski.
2. Gdy Naród do boju.
3. Bryjanek, Polka.
4. Kotka, Polka.
5. Wiwat, Oberek.
6. Pawerytka, Polka.
7. Za Niemen hej precz, Walc.
8. Nowy Rok, Polka.
9. Bruksara, Oberek.
10. Wesoła Wieśniaczka, Polka.
11. Warszawska, Polka.
12. Mazur Chwacki.
13. Ognisty Mazur.
14. Sen Zycia, Walc.
15. Marsenia Rozkosny, Walc.
16. Zimowe Wieczory, Walc.

Cena także $1.00.

Powyższe Albumy polecamy każdemu, kto ma w domu Fortepjan, bo tak piękne i wesołych utworów nie znajdzie w żadnych innych. Załączcie do listu $1.00 lub $2.00 na cła. Albumy, a odwrotną pocztą otrzymacie nuty. — Mam także na składzie duży wybór innych nut na Fortepjan, Orkiestry, Kapele i do śpiewu. — Ilustrowany katalog nut wysyłam za 10c.

Zamówienia prosze przysyłać na adres:

WYDAWNICTWO MUZYCZNE
3132 Richmond St., Philadelphia, Pa.

TEATR I MUZYKA

TEATR POLSKI

Dyrekcja Teatru Polskiego na niejednokrotne zapytywanie ze strony publiczności, czy w tym sezonie zostanie wystawiona sztuka ludowa, w całej krasie swych barwnych kolorów, swojska nie wymuszona, a tak miła i drogą każdemu z nas, podaje do wiadomości, że najbliższą premjerą to jest 25 lutego w Washington Schoool przy 16 ulicy będzie odegrana operetka ludowa w trzech aktach z tańcami pod tytułem SKALMIERZANKI. Sztuka ta zostanie wystawioną i opracowaną podług scenarjusza Teatru Ludowego w Krakowie. W sztuce tej znajdą role do popisu wszyscy artyści teatru polskiego, jak również nowe siły artystyczne.

Humor we wszystkich scenach zbiorowych, jako też pojedyńczych, staranna reżyserja i opracowanie ról, kostjumy i dekoracje, tańce ludowe, jak krakowiak, mazur, obertas, piosenki i duety.

Pamiętajcie o dacie i o dniu, w którym odegraną zostanie ta piękna ludowa sztuka.

Zapraszamy wszystkich stałych bywalców.

„KOŚCIUSZKO POD RACŁAWICAMI"

Wychodźtwo polskie w Ameryce w tym roku wytęża wszystkie siły, aby zebrać fundusze na Instytut naukowy im. Tadeusza Kościuszki, żywy tem pomnik uświadomionego społeczeństwa dla bohatera, który tęsknotę narodu podniósł do poziomu nieśmiertelnego, będzie najlepszym dowodem wdzięczności Polski dla Kościuszki.

Teatr Polski w New Yorku urządza dnia 11 marca przedstawienie

„Kościuszko pod Racławicami"

Połowa dochodu z przedstawienia, pójdzie na Instytut naukowy imienia Kościuszki.

Zarząd Teatru liczy się z tem, że cała polonja poprze ten cel szlachetny i przygotowuje się do godnego wystąpu.

Architekci w Hippodromie

Jak wielką sławą cieszy się Hippodrome, świadczy fakt, iż skandynawski inżynier Reed, któremu powierzono budowę teatru miejskiego w Kopenhadze, przyjechał do New Yorku, by studjować budowę Hippodromu. Po przedstawieniu „Better Times" oświadczył, iż zdumiony był na widok wspaniałych atrakcji i efektów technicznych i świetlnych.

Rivoli

W tym tygodniu „Racing Hearts". Wobec tego, że film o teorji Einsteina miał niezwykłe powodzenie, zarząd Teatru Rivoli w tym tygodniu wyświetli teorję dra. Coue o auto-suggestji. Oprócz tego komedyjka — „Casey Jones jr." Koncert orkiestry, śpiew M. Atwell i taniec baletu Serova.

Rialto

W tym tygodniu „Adam i Ewa" — wspaniały dramat filmowy, który nie zwykłem powodzeniem cieszył się w ubiegłym tygodniu w Rivoli. Film o teorji Einsteina również przeniesiony został z Rivoli do Rialto. Oprócz tego na program składają się komedyjka „Felix Lands a Hand". — Koncert orkiestry Ruth Chase, soprano, po raz pierwszy występi w Rialto.

Koncert Świerzyńskiego

Tow. Pol. Stud. Kol., w Nowym Yorku, weselł się dzisiaj i czuje się o wiele bogatszem i pożyteczniejszem, bo jeden z jego grona wystąpił z innymi artystami na koncercie w Rutherford, N.J. z wielkiem powodzeniem.

Zygmunt Świerzyński, lat 19, jest członkiem naszego grona i swym talentem śpiewaczym przynosi nam dzisiaj chlubę, którą pragniemy się dziś ile z Wami, droga Polonjo.

Świerzyński ma piękny, silny baryton i szczególnie umie nim władać. Czy to ma być melodja wyrażająca smutek, czy to ton ukojenia, nadziei i duszy, czy też wyraz siły, głosu jego cudnie płynie do serc słuchaczów i pozostawia w ich duszach delikatne i głębokie wrażenie. Cieszymy się z pierwszego tryumfu, bo przewidujemy że kiedyś ten sam Świerzyński będzie śpiewał o Polsce, o nas, ku chwale i sławie naszej.

Z p. Świerzyńskim brał udział w koncercie Mna Nana Genovese, mezzo-soprano; Mne Florence Sears, sopranо i panowie: Yarrit Rodenhouse, tenor, Egon D. Rapheal baryton i Biagio Bartolomei, bass, p. Świerzyński zostaje nadal pod opieką mistrza A. Bimboni, dobrze znanego i wielce szanowanego artysty.

S.S.M.

Strand Theater

Tydzień śmiechu! Na ekranie „The Hottentot", według komedji Colliera. Oprócz tego koncert orkiestry, tańce rosyjskie A. Bourmana i komedyjki „The five fifteen" i „The Land of our forefathers". Zarząd teatru przygotował program doborowy i zajmujący. — Tydzień śmiechu w Strand Theatre pozostanie każdemu na długo w pamięci.

Nazimowa

Znakomita artystka Nazimowa występuje w Selvyn Theatre w sztuce Anspachera „Dagmar". Sztuka zyskuje znacznie na wartości, dzięki grze wspaniałej artystki.

Johannes Kreisler

W Apollo Theatre co wieczór grają dramat Johannes Kreisler z Jakubem Ben-Ami w tytułowej roli. Sztuka ta jest jedną z najlepszych w repertuarze teatrów nowojorskich.

Koncert Elmana.

Misza Elman, wystąpi 25 lutego w Hippodromie. W dzisiejszym wydaniu zamieszczona jest cała strona o ideale miłosnym znakomitego skrzypka.

PRZEDSTAWIENIA PASYJNE

W Union Hill, N. Y. w „Passion Play Auditorium" pn. 545 przy Jefferson ulicy, rozpoczną się 11 lutego przedstawienia pasyjne, które trwać będą do 27 marca. Przedstawienia te wykonane są na wzór przed stawień pasyjnych w Oberammergau. Temat czerpany z biblji, dekoracje artystycznie wykonane, osoby biorące udział w przedstawieniach odpowiednio ucharakteryzowane kreują postacie biblijne. Przedstawienie trwa 2 i pół godziny.

„CAROLINE"

Tessa Kosta występuje we wspaniałej operetce „Caroline" w Ambassador Theatre. Muzyka kompozytorów wiedeńskich.

THE LADY IN ERMINE

W poniedziałek „Century Theatre" obejmie operetkę „The Lady in Ermine", która dotychczas była na programie Ambassador Theatre.

ZAWIADOMIENIA

Stow. Mechaników

NEWARK, N. J.

(Góra miasta)

Nadzwyczajne posiedzenie St. M. P. odbędzie się dnia 22-go lutego b r o godz. 7-ej wieczorem, w sali Polskiego Klubu Oświatowego. Wszyscy członkowie są proszeni. Sprawy bardzo ważne.

Jakób Rokita, przedstaw.

NEWARK, N. J.

Posiedzenie oddz. im. B. Limanowskiego Z. S. P. odbędzie się dnia 23 lutego w sali Klubu Polskiego Ośw., 255 Court ul.

Zapraszamy wszystkich sympatyków. Będzie referował tow. z New Yorku.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

Wstęp wolny.

Stan. Galir.

ODCZYT

We wtorek, dnia 20-go lutego w Polskim Klubie Ośw., 255 Court St., odbędzie się odczyt. Prelegentem będzie były kapitan armji amerykańskiej, ob. St. Gutowski, który będzie mówił na temat: „Szkolnictwo w Ameryce i Polsce".

Początek o godz. 8-ej wiecz.

Wstęp wolny.

Za Komitet Oświatowy:
R. A. Borkowski.

BRONX, N. Y.

"OD KARPAT DO BAŁTYKU"

Na ten temat wygłosi odczyt—
Dr. A. Kozłowska, w Domu Narodowym, 705 Courtlandt Ave, w niedzielę, dnia 18-go lutego.

Royal Mail
„DROGA WYGÓD"
DO EUROPY

Okręty o jedno-klasowych kabinach słynne „O" okręty "ORBITA", "ORDUNA", teraz zamienione na statki o pierwszej i trzeciej klasie. Dają specjalną obsługę do Hamburga. Najniższa rata 2-j klasy $130 i wyż. Rata trzeciej klasy $103.50

Dwa znakomite nowe okręty „ORCA" i „OHIO" z I., II. i 3-cią klasą zacną kursować między Europą na wiosnę.

Royal Mail Steam Packet Co.
SANDERSON & SON, INC. AGENTS
26 Broadway, New YORK
albo miejscowej agencji.

„miljony ludzi z obecnie żyjących nie umrą"

Burzliwe czasy, jakie świat przeżywa od 1914 r. mają bardzo ważne znaczenie. Biblja zawarła przepowiedziała obecne warunki.

Pomimo że najdoliniejsi mężowie stanu wyłożyli wszelkie wysiłki, aby zapobiedz tym krytycznym warunkom, wszystko okazało się bezpożytecznem. Międzynarodowe konferencje w Paryżu, Waszyngtonie, Genui i Hadze spełzły na niczem. Owszem dolały więcej oliwy do rozgoniących węgli w sprawach międzynarodowych.

Proroctwa Biblijne muszą się spełnić. One świadczą, że po tych wstrząśnieniach, nastąpi NOWY WIEK, do którego miljony ludzi wejdzie i nie umrze. Ale kiedy i jak? Na podstawie biblijnej i w świetle wypadków obecnej doby, niezawodnie od najlepszych wskazówek tem przedmiot wszechstronnie

Mówca, W. Wnorowski w poniedziałek, 19-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w Sali „Central Palace" pn. 705-707 Courtland Ave., pomiędzy ulicami 154 a 155, stacja 150-ta, Bronx, N. Y.

Na powyższy wykład, uprzejmie proszeni są wszyscy.

Wstęp wolny! **Niema kolekty!**

Odczyt będzie ilustrowany wspaniałemi obrazkami świetlnymi z Polski.

Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Wstęp 25 centów.

Affidavity,
jednomocnictwa, kontrakty, kupna, sprzedaży i inne sprawy notarjalne załatwiamy szybko i fachowo
Agencja Stowarzyszenia *Mechaników Polskich*
224 East 57th Str.
New York,
N. Y.

DeVITA
S. DE VITA Bankier
2105 — 1 Ave., New York
róg 108-ej ulicy
Zawsze daje wam najsprawiedliwszy kurs Marki Polskiej i najprędsza obsługę.
Sprzedaje Rządowe Polskie Czeki.
Posyła Rządowe Polskie Przekazy Pocztą i Telegraficznie.
Sprzedaje Bilety Okrętowe.

Wyślijcie nam Wasz adres, a my Wam podamy absolutnie darmo każdego dnia pocztówkę, wyszukującą dzienny kurs wymiany marek. — BĘDZIE TO WASZA OCHRONA.

We własnym interesie wyślijcie nam natychmiast wasz adres. Ten bank jest pod kontrolą Stanowego Departamentu Banków.

STAŃ!! PRZECZYTAJ

NAJWIĘKSZY Z ŻYJĄCYCH SKRZYPKÓW ŚWIATA DA KONCERT W NAJWIĘKSZYM TEATRZE NOWOJORSKIM HIPPODROMIE 43 UL. I 6 AVE., W NIEDZIELĘ 25 LUTEGO, O GODZ. 8:15 WIECZ. BILETY W CENIE OD $1.00 WZWYŻ SĄ JUŻ DO NABYCIA W KASIE TEATRALNEJ. ROZSPIEWA ON WASZE SERCA, ROZRZEWNI JE I ROZSMIEJE. CZYŻ MOŻECIE GRĘ JEGO STRACIĆ?

KUPCIE BILETY DZISIAJ.

MISHA **ELMAN**

Telefon: 3766 Market.
WOJCIECH RUCKI
Notarjusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrabiam akta prawne, wysyłam pieniądze do Polski; sprzedaję karty okrętowe; domy na dogodne spłaty. — Asekuruję od ognia domy i mebla i t. p.
86 Tyler Street, Newark, N. J.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA 9 BROADWAY, N.Y.
WPROST do i z POLSKI
PRZEZ GDAŃSK

Z NEW YORKU, BOSTONU lub PHILADELPHI DO GDAŃSKA $106.50 i $5.00 podatku wojennego.
Z Bostonu do New Yorku linja Fall River.
Z Filadelfji kolej.
W 3-ej klasie tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób.
Polska Kuchnia. — Polska służba.
Gorączna usługa.

S. S. LATVIA ..... 28-go Lutego
S. S. LITUANIA ..... 14 Marca
Zamawiajcie kajuty zawczasu u swego agenta.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST. NEW YORK **DO GDAŃSKA**

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerów zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburg. — ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU:

S. S. KUNGSHOLM. ..... 31 Marca
S. S. DROTTNINGHOLM 10 Marca, 14 Kwietnia
S. S. STOCKHOLM ..... 26 Kwietnia

Do Gdańska $106.50. — Podatek wojenny $5.

Podróż trwa 12 dni. Pasażerowie 3-ej klasy jadą w kabinach na 2-4 osób.
Nie potrzeba Szwedzkiej wizy.
Po bliższe informacje o paszportach zgłaszać się do lokalnych agentów.

Popularna Droga DO Polski

SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINJA otrzymuje stałą komunikację między Polską a Ameryką przez Kopenhagę i Gdańsk.
Popularność swoją Linja ta zawdzięcza swoim wygodom i wspaniałej obsłudze. Jakie pasażerowie bez różnicy klasy otrzymują.
Następne odejścia z New Yorku
„Frederik VIII" „Oscar II"
27 Lutego 8 Marca
Kto chce pojechać do Polski lub sprowadzić bliskich z Polski w komforcie i wygodnym wypoczynku, niech zwróci się po szczegóły do najbliższego agenta lub do jednego z poniższych głównych biur:
SCANDINAVIAN-AMERICAN LINE
17 Whitehall St. 10 Dearborn St.
NEW YORK CHICAGO
246 Washington St. 123 S. Third St.
BOSTON MILWAUKEE

CUNARD
NAJSZYBSZA DROGA DO POLSKI
Na jednym z 3 olbrzymów morza codziennych z New Yorku co wtorek do Southampton i z przesiadkami w Anglji do Gdańska.
AQUITANIA MAURETANIA
BERENGARIA
Także regularne odjazdy przez Liverpool.
Cena do Gdańska:
1-ga klasa $150.00; 3-cia klasa $106.50
Plus Tax.
Ceny do Polskich miejscowości na aplikacją.
PASAŻEROWIE Z POLSKI
biorą okręt w Gdańsku do Southampton połączony z powyższymi olbrzymami okrętami. Tygodniowa obsługa.
Najszybsze odejście na Święta. Po informacje tyczące się ceny i potrzebnych dokumentów o przejściu pasażerów zgłosić się do najbliższego agenta. Jeden jest w Waszym mieście lub blisko.
Przeszły pieniężne płatne w Polsce. Szybkie, bezpieczne, odpowiedzialne
CUNARD LINE
25 Broadway,
New York City

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Symeona.

Dzisiaj — Cieplej.

Towarzystwo Złączonych Polaków w New Yorku

Wzywa się wszystkich członków Towarzystwa Złączonych Polaków w New Yorku, aby stawili się wszyscy w niedzielę dnia 18-go lutego, do Hali Cooper Union, przy 3ej ave. i 8-ej ulicy w New Yorku, o godzinie 2ej po południu punktualnie, dla uczczenia pamięci 450-letniej rocznicy, sławnego Polaka Mikołaja Kopernika.

Z bratniem pozdrowieniem
Ign. Wiśniewski, sekr.
414 E. 5 St., N. Y.

Towarzysto Bratniej Pomocy „Ognisko"

Zawiadamia się wszystkich członków Tow. Brat. Pom. „Ognisko", Gr. 4 Zjedn. Pol. Nar. w New Yorku, iż wszyscy winni przybyć w niedzielę dnia 18go lutego br. do Hali Cooper Union, na 8ej ulicy i 3ej ave., dla uczczenia Mikołaja Kopernika, 450-letniej rocznicy o godzinie 2ej po południu, punktualnie.

Z bratniem pozdrowieniem
S. Konwicki, prezes.

Za kulisami moralności.

Harold Pliger, lat 19, bardzo kochał 16 letnią Katarzynę Clauss i zdumiony był, gdy mu młoda Katarzyna doniosła, iż wkrótce ma stać się matką. Pliger, choć tylko 19 wiosen liczy, wiedział jak w tym wypadku postąpić, zaprowadził 16 letnią panienkę do doktora Ch. G. Purdy, który na niej dokonał nielegalnej operacji. Wczoraj cała sprawa wyszła na jaw. Lekarza i Pligera aresztowano i zarządzono śledztwo.

Ofiary pożaru

W domu pn. 302 przy 40 ulicy wybuchł pożar, który się tak szybko rozszerzył, iż mieszkańcy nie mieli dość czasu na opuszczenie mieszkań. Dwuletni murzyn Otis Leichborne, znalazł śmierć w płomieniach. Murzynka Minnie Peterson, która zaalarmowała mieszkańców, odwieziona została do szpitala w stanie krytycznym.

Miły gość na Ellis Island

W apartamentach na Ellis Island przebywa Vincenza Cosmano, który wrócił z Włoch. Zatrzymano go na Ellis Island ,skąd odstawiony będzie do Chicago, gdzie niecierpliwie oczekiwany jest przez prokuratora, który go oskarża o udział w rabunku 1 miljona dolarów, dokonanym na poczcie w Chicago.

Dobry adwokat

Adwokat Lazarus Shenfeld przyznał się przed sędzią Collins do fałszerstwa dokumentów i czeków, przez co automatycznie wykreślony został z listy adwokatów. Wyrok zostanie ogłoszony 23 lutego.

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamiamy wszystkich rzemieślników budowlanych, polaków, że powstała myśl zorganizowania Towarzystwa Beneficznego Polskich Rzemieślników Budowlanych, celem wzajemnego zapoznania się i pomocy. Do towarzystwa tego mogą należeć wszyscy rzemieślnicy pracujący przy budowlach wszelkiej kategorji. Szczegóły będą omówione na Walnem Zgromadzeniu Organizacyjnem rzemieślników budowlanych, które się odbędzie we wtorek, dnia 20-go lutego b. r., w Domu Narodowym w New Yorku, 19-23 St. Marks Place, o godzinie 8 wieczorem.

Komitet Organizacyjny.

SPECJALNY OBIAD W RESTAURACJI DOMU NARODOWEGO

Z okazji Obchodu Kopernikowskiego, odbędzie się w restauracji Domu Narodowego, specjalny obiad, na który zaproszeni są stali goście restauracji, jakoteż goście z okolicy New Yorku, którzy na Obchód przyjechali.

MARSZRUTA POSŁA KAZ. BAGIŃSKIEGO

18 lutego, niedziela — Filadelfja (Frankford) godz. 2-go popoł.
18 lutego niedziela — Filadelfja (Dom Polski godz. 7:30 wiecz.
19 lutego poniedziałek — Chester Pa., Dom Polski, godz. 7:30 wieczór:
20 lutego wtorek, — Wilmington Del.
21 lutego, środa — Brooklyn — Greenpoint, Dom Polski, godz. 7:30 wieczór,
22 lutego, czwartek — Nicetown Philadelphia, Pa.
23 lutego, piątek—Bayonne, N. J.
24 lutego, sobota—Yonkers, N. Y
25 lutego, niedziela — Easthampton & Holyoke, Mass.
26 lutego, poniedziałek — Chicopee, Mass.
27 lutego, wtorek — Chicopee Falls, Mass.
28 lutego, środa — Westfield, — Mass.
1 marca, czwartek — Turner Falls, Mass.
2 marca, piątek—Clinton, Mass,
3 marca, sobota — Maynard, — Mass.
4 marca, niedziela — Boston & Hyde Park, Mass.
5 marca, poniedziałek — Salem, Mass.
6 marca, wtorek—Lowell, Mass,

Może to ich nauczy

Szofer dorożki samochodowej, jadącej bardzo prędko po Lexington ave. w pobliżu 57 ulicy za późno zauważył dół wykopany dla dokonania naprawy rur gazowych i wpadł wraz z dorożką do dołu. Nie dziwi nas wcale, iż lekkomyślni szoferzy nie dbają o życie przechodniów, powinni przynajmniej na dziury z bruku uważać.

KOMUNIKAT

Foreign Language Information Service
Polish Bureau
119 W. 41st St., New York, N. Y.

Z Polsko-Amerykańskiego Biura Informacyjnego

W sprawie podatku dochodowego

Washington, D. C.

Urzędniey podatkowi odwiedzają każdy powiat w Stanach Zjednoczonych celem dopomożenia płatnikom podatkowym w wypełnieniu karty podatkowej za rok 1922. Informacje o dniu przybycia takiego urzędnika i o tem, w jakiem biurze będzie urzędował, można otrzymać od okręgowego kolektora podatkowego.

Karty podatkowe (income tax returns) za rok 1922 wysyłane są wszystkim płatnikom, którzy opłacili podatek za rok 1921. Może się zdarzyć, że ktoś karty takiej nie otrzyma. Z faktu tego jednak nie powinna wyciągnąć wniosku dana osoba, że jest zwolniona od podatku. Karta podatkowa powinna być wypełniona i doręczona, lub przesłana kolektorowi podatkowemu przed, lub najpóźniej dnia 15 marca 1923. Karty podatkowe do wypełnienia dla tych, którzy mieli $5,000 lub mniej dochodu, oznaczone są No. 1040 A., a dla tych, którzy mieli większy dochód, oznaczone są tym samym numerem, ale bez litery A. Karty podatkowe otrzymać można od kolektorów podatkowych.

Każda samotna osoba, której dochód w roku 1922 wynosił 1000 dolarów lub więcej, obowiązana jest wypełnić kartę podatkową, a także każda żonata, czy zamężna osoba, której dochód wynosił najmniej 2,000 dolarów.

Przy wypełnianiu karty podatkowej za rok 1922 płatnik, jeżeli jest osobą samotną, może odciągnąć na swe utrzymanie 1000 dolarow. Osoba żonata lub zamężna, lub głowa rodziny, której dochód w 1922 wynosił 5,000 dolarow, lub mniej może odciągnąć na utrzymanie 2,500 dolarów, ale jeżeli dochód wynosił więcej, jak 5,000 dolarów ma prawo odciągnąć na utrzymanie tylko 2,000 dolarów. Za głowę rodziny uważa prawo podatkowe taką osobę, która utrzymuje jedną lub więcej innych osób, związanych z nią węzłami pokrewieństwa, małżeństwa czy przez adoptowanie. Poza tem ma prawo również odciągnąć po 400 dolarów za każde dziecko poniżej lat 18, i na każdą osobę będącą na jej utrzymaniu, a nie zdolną czy to ze względów fizycznych, czy umysłowych do pracy. Osoba samotna, która miała 2,000 dolarów dochodu, ale musiała utrzymywać podeszłą w wieku matkę, nie jest obowiązana płacić podatku, kartę podatkową musi jednak wypełnić. Fakt ten, że dochód za mały był i że wobec tego podatku nie należy się płacić, nie zwalnia nikogo od obowiązku wypełnienia karty podatkowej.

Podatek wynosi 4 procent od każdej setki dochodu pozostałego już po odciągnięciu.

Przedstawienia Pasyjne.

Dnia 11 lutego rozpoczęnie się 11 seron wystawiania Przedstawień Pasyjnych na wzór Obermmergau. — Przedstawienia odbywać się będą w specjalnem audytorjum pn. 545 Jefferson St., Union Hill, New Jersey.

Przesyłamy do Polski pieniądze
szybko i pod gwarancją, tak pocztą, jak i telegraficznie, w markach polskich i czekami dolarowymi
Agencja Stowarzyszenia Mechaników Polskich
224 East 57th Str.
New York,
N. Y.

Coś, co Was zawsze Rozwesela

SONORA
Brzmi jak Dzwon

ZNOWU WSPANIAŁA OFERTA

WIELKANOCNA

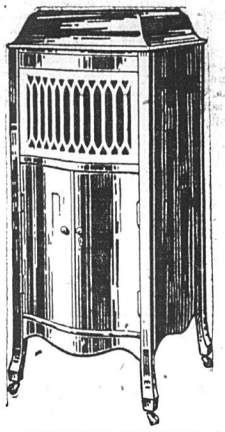

WSPANIAŁY „IMPERIAL" GRAMOFON
TYLKO
$150.00

Oferta, jaką tylko nasz skład dać Wam potrafi

THE INSTRUMENT OF QUALITY Sonora CLEAR AS A BELL

należy do najpiękniejszych i najlepiej znanych w świecie gramofonów z powodu czystości tonu i głębokiej melodji, na co dajemy naszą pełną gwarancję

Macie tylko kilka tygodni czasu aby się zaopatrzyć przed Wielkanocą we wszystko co wchodzi w zakres muzyki. Skorzystajcie z naszych dogodnych warunków.

Najnowsze Columbia, Victrola i Odeon Rekordy

Fifth Ave. Grafonola Shop

FIUST I WOŹNICKI

708 Fifth Ave. róg 22-ej ul.
SOUT HBROOKLYN, N. Y.

TELEFON: SOUTH 8123

„Canterbury" $225.00

Dojazd: 4-ej ave. „Subway" do 25-ej ulicy lub 5-ej ave. Górna kolej lub tramwaj

„Baby Grand" $200.00

Począwszy od JUTRA

6 STRON **6 STRON**

KRONIKA MIEJSCOWA I BROOKLYŃSKA BĘDZIE ILUSTROWANA

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD

zapewnił sobie wyłączną i bezpośrednią obsługę fotograficzną

ATLANTIC AND PACIFIC PHOTO INC.

Najświeższe fotografje tak z wypadków w New Yorku i okolicy, jakoteż z całego świata!

Nowy Swiat W ten sposób ulepszony wychodzi w objętości

6 Stron Codziennie
zawiera najświeższe ilustracje i wiadomości

Mamy bezpośrednią i wyłączną obsługę telegraficzną UNITED PRESS ASSOCIATION

Nasz korespondent warszawski nadsyła nam *TELEGRAFICZNE WIADOMOŚCI o ważniejszych wypadkach w Polsce*

Nasz reporter donosi o wypadkach w New Yorku i okolicy

JUTRO ZACZNIEMY DRUKOWAĆ
„KOŃ NA WZGÓRZU"
Eugenjusza Małaczewskiego

Czytajcie CODZIENNIE Nowy Świat

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KUŁAKOWSKI ..... President and Editor
W. BŁAŻEWICZ ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK ..... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KUŁAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BŁAŻEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)

	Daily Excluding Sunday	Daily and Sunday
One Year	$5.00	$6.00
Six Months	$2.75	$3.25
	Sunday Only	
One Year	$2.25	
Six Months	$1.25	

PRENUMERATA (Na prowincji)

	Codziennie z wyjat. niedziel.	Daily and Sunday
Rocznie	$5.00	$6.00
Półrocznie	$2.75	$3.25
	W niedziele tylko	
Rocznie	$2.25	
Półrocznie	$1.25	

NEW YORK CITY

	Daily Excluding Sunday	Daily and Sunday
One Year	$6.00	$7.00
Six Months	$3.50	$4.00
	Sunday Only	
One Year	$2.75	
Six Months	$1.50	

NEW YORKU

	Codziennie z wyjat. niedziel.	Daily and Sunday
Rocznie	$6.00	$7.00
Półrocznie	$3.50	$4.00
	W niedziele tylko	
Rocznie	$2.75	
Półrocznie	$1.50	

Codziennie i w niedziele: Rocznie $10.00, Półrocznie $5.50

MAIN OFFICE:
34 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(4 p.m., między 16 i 17 ulicami.)
Telephone: Stuyvesant 5402.

BROOKLYN BRANCH:
556 MANHATTAN AVENUE
Telephone: Greenpoint 0928.

MIKOŁAJ KOPERNIK

„Każdy z Was, samotny, więziony, mógłby myślą rozwalać i budować trony". Tymi słowy określił Adam Mickiewicz ową potężną formę energji słonecznej, którą myślą ludzką zwykliśmy nazywać. Na ziemi, w czasce ludzkiej z mózgu, jako aparatu wysyłającego, powstała, do mózgów innych ludzi, jako do aparatów odbiorczych docierająca, pobudza, krzepi i do czynu skłania, lub też opanowuje i niszczy. Rozwala i buduje trony. Dawniej tylko falami mowy przez przestrzeń do uszu innych ludzi rozgłośnie wpadająca, później z wrażeń wzrokowych odbierana w naszych czasach przenoszona w obu formach dźwięku i świetlnych wrażeń przerzucaną jest w jednej sekundzie na drugą półkulę przez aparaty iskrowe bez drutu. A zawsze, bezpośrednio, choć bez naszej świadomości, przy pomocy nieznanych nam jeszcze narzędzi zmysłowych trafiała bez formy słownej lub wzrokowej do centralnych aparatów mózgowych, jako zjawisko przenoszenia się myśli, telepatją, jasnowidzeniem czy też inaczej, w ciągu wieków, u różnych narodów nazywana. Jak są nierówne stacje radjotelegraficzne, od amatorskich aparatów do olbrzymich wież wznoszonych przez państwa, tak przez ciąg historji ludzkiej piętrzą się stacje potężnych mózgów samotnych genjuszów. Budują i rozwalają trony.

Nie jest to dziełem przypadku, że w narodzie, który przez usta genjalnego wodza duchowego, Mickiewicza, stwierdził przed wszystkimi innemi narodami zjawisko radjotelegrafji mózgów naszych, zjawił się przed czterystu pięćdziesięciu laty ten, który Ziemię z tronu zrzucił i Słońce na tronie osadził.

Syn narodu, który Słońce czcił i Wieczne Zła nie znał i nie rozumiał, jeno we wszystkiem Wieczną Przemianę, jako rolnemu człowiekowi przystało, widział. Słońce do pierwotnej godności wrócił, człowieka z powrotem z Przyrodą związał. Śmieszną pychę, zrodzoną nad Morzem Martwem, w kraju wiecznych przerażeń, uważającą Przyrodę całą za służkę koczownika pustynnego, wypędził, a na jej miejsce poczucie wspólnego pochodzenia z resztą życia wprowadził.

A jako syn narodu, który umiał kochać i bronić „owych łąk zielonych, owych pól malowanych zbożem rozmaitym", wśród których wzrósł, czerpiąc z ziemi też same pierwiastki, rzucił wyzwanie rycerskie wszystkim stronnikom i chwalcom zabobonu:

„Jeżeli, być może, znajdą się ludzie, niepowściągliwi w słowie, którzy ośmielą się wydawać sąd w tych sprawach, opierając się na pewnych miejscach pisma świętego, i zechcą dzieło moje potępiać i szkalować — o tych nie dbam, i sądem ich, jako lekkomyślnym gardzić będę".

Dzisiaj, gdy pani Skłodowska, Polka, jak Kopernik, odkryła ciało wysyłające w przestwór tajemnicze promienie i pierwszej jego formie nadała nazwę Polonium, dzisiaj gdy z rozwojem nauki zaczynamy widzieć związek „Promionkowej" teorji społeczeństwa, postawionej przez Tomasza Zana, a rozwiniętej przez Mickiewicza, z nauką współczesną, dzisiaj właśnie lepiej niż drogą dokumentów rodzinnych, rozumiemy **narodowy polski charakter Kopernika**, poznajemy drogę do stworzenia **polskiej filozofji, polskiej polityki i polskiej formy życia i miejsca naszego w rodzinie narodów.**

A kto zrozumie te prawdy, ten winien pójść drogą obowiązku i NOWE TRONY ENERGJI TWÓRCZEJ WZNOSIĆ, pomagając rozwojowi Nauki w Polsce.

NIECHAJ DZIEŃ KOPERNIKOWY NA ROZWADZE OBOWIĄZKÓW NASZYCH UPŁYNIE.

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

„Słowak" o Rocznicy Kopernikowskiej

Znany dziennik słowacki „Słowak" w numerze z dnia 20 stycznia, zamieszcza na pierwszej kolumnie artykuł korespondenta pod tytułem „450 rocznica narodzin Kopernika". Autor artykułu pisze między innymi:

„W ten dzień (19-go lutego) cały cywilizowany świat wysyła do Warszawy swoich przedstawicieli". — Dalej zaś czytamy: „Kopernik, podobnie jak Kościuszko i Mickiewicz, jest chlubą Polski. Polska dopiero teraz może swobodnie uczcić pamięć swojego wielkiego syna. Jak wiadomo łacne prusactwo, do którego i uczeni niemieccy należeli, nieraz chcieli zabrać Polsce Kopernika, dowodząc, że on był... niemcem. Należy wiedzieć (a o tym mało się wie w Europie!), że Kopernik był polakiem. Ludwik A. Birkenmajer, profesor krakowskiego uniwersytetu, w dziele, opartym na wieloletnich badaniach, nieodparcie udowodnił, co do Kopernika, że:

1) ród Kopernika był polski z dziada pradziada,

2) że ród ten najpierw zasiedziały był w Krakowie, potem w Toruniu,

3) że matka Kopernika była Polką,

4) że ród Kopernika wieloma węzłami krwi był związany z rodami Konopackich, Kostków, Działyńskich,

5) że Kopernik występował na sejmikach w Grudziądzu i Magdeburgu,

6) że kierował militarną obroną miasta Olsztyna przeciw krzyżakom.

Wszystkie tedy argumenty niemieckie są fałszywe".

Kończy się artykuł słowackiego publicysty o Koperniku sowami:

„Mało mężów na ziemi było mu równych".

Przedstawiciele Słowaczyzny przybędą do Polski na uroczystości kopernikowskie.

* * *

Zmiana dekoracji

Jak przewidywaliśmy, tak się stało. Litwini zajęli Kłajpedę (Memel) i w zajętym porcie zostali. Kłajpeda na mocy traktatu wersalskiego, była portem wolnym, na wzór Gdańska. Ale w rzeczywistości, status tego ważnego terytorjum nad Bałtykiem nigdy nie został określony. Liga Narodów miała mandat zwierzchniczy, ale rządy w Kłajpedzie i okolicy pozostały stare niemieckie.

Gdy oddziały litewskie, wspomagane przez Niemców mały oddział francuski broniący miasto zmusiły do zawieszenia broni, była jedna tylko możliwość wyparcia powstańców, a mianowicie siłą zbrojną. Lecz któż to miał zrobić? Anglja nie, bo po cichu sprzyja Litwie, Francja nie, bo zanadto zajęta jest okupacją Ruhry. Włochy wcale nie wiedzą, gdzie jakaś tam Kłajpeda się znajduje i czemu toczą się o nią spory. W rezultacie jeden tylko członek Ligi Narodów mógłby akcję Litwy sparaliżować, a nim jest Polska. — Oznaczałoby to jednak wojnę z Litwą kowieńską, a Polska wcale o wojnie nie myśli.

Przed kilkunastu dniami, Niemcy umyślnie puścili nawet fałszywą wiadomość w świat, że Aljanci chcą oddać Polsce Kajpedę. Była to oczywiście prowokacja, na którą Polska złapać się nie dała. Nie wystąpiło przeciw Litwie przeszło czterdziesci państw należących do Ligi, to dlaczego miałaby nadstawiać za wszystkich karku Polska.

Dlatego właśnie, że Liga nie rozporządza sama bezpośrednio żadną siłą zbrojną, koniec awantury kłajpedzkiej był przewidziany.

W rzeczywistości zaś, nic właściwie się zasadniczo nie zmieniło. W Kłajpedzie rządziły Niemcy i Niemcy dalej rządzić będą, tak samo jak zresztą rządzą i w Kownie. Nastąpiła jeno zmiana dekoracji.

Polska ma zapewnione, sądząc z depesz, prawo dostępu do Kłajpedy, co dla interesów ekonomicznych polskich jest kwestją bardzo ważną. Ale czy Litwa na ten warunek się zgodzi, tego w danej chwili nie wiemy.

Jedno tylko jest pewne, że litwini nie uspokoją się i będą robili awantury, przy każdej sposobności.

Postarają się o to Niemcy.

* * *

Cziczerin chce pokoju

Komisarz do spraw zagranicznych bolszewickiej Rosji, Cziczerin, oświadcza, że sowiety wcale nie myślą o wojnie, bo, aby wojnę prowadzić, trzeba najpierw odbudować się ekonomicznie.

Cziczerin mówi sensownie i logicznie. Azeby toczyć wojnę, trzeba się do niej przygotować. Jaśniej wyraża swoje zapatrywania komisarz do spraw wojskowych, p. L. Trockij, który zabiera się pełną parą do organizowania wojennego przemysłu w Rosji. **Nie pokojowego, ale wojennego.**

Inaczej mówiąc, sowiecka Rosja powiada tak: dzisiaj na was nie uderzymy, ale jak się przygotujemy, to czekać na nas nie będziecie.

„Pokojowe" gruchania Cziczerina i Trockiego, w pierwszej linji są zwrócone przeciw Polsce. A p. Brisbane, redaktor pism Hearst'a, ciągle powtarza, jak pijany, że Polska powinna się rozbroić, bo jej nie nie grozi od takich zacnych, porządnych i pokój miłujących sąsiadów, jak Niemcy i Rosja.

* * *

6,000 lat

We Francji, w grocie nad rzeką Garonną w pobliżu Lexpuyne, archeolog M. de Saint Perrier, — znalazł statuetkę rzeźbioną w kości mamuta, która według orzeczeń specjalistów liczy zaledwie... 60 tysięcy lat. Statuetka przedstawia kobietę i pochodzi przypuszczalnie z okresu kamienia gładzonego.

Odkrycie wywołało wielkie zainteresowanie wśród archeologów wb.

Z PRASY I O PRASIE

W „Dzienniku dla Wszystkich" z Buffalo czytamy:

„Specjalną depeszę nadesłano nam z Chicago, iż zawiązał się tam komitet ludowy pomnika dla mordercy Niewiadomskiego. Komitet zabrał się ochoczo do pracy, aby zebrać potrzebną sumę i uczcić mordercę jak najśpieszniej. W Buffalo i w innych miastach utworzono już podkomitety, które gromadzić będą fundusze drogą składek i obchodów. Wszyscy prezesowie komitetów, zbierających ofiary na głodnych w Polsce stanęli lub staną do apelu.

Gdy fundusz zostanie zebrany, nastąpi zjazd reprezentantów komitetowych w celu obmyślenia, gdzie pomnik stanie.

Ta ostatnia kwestja sprawia wiele kłopotu inicjatorom. „Generalski" rząd Sikorskiego nie pozwoli na budowanie pomników hańby w Polsce, Stany Zjednoczone, oraz wszystkie porządne narody nie pozwolą również na taką hańbę.

Najprawdopodobniej prezes komitetu składowego poroumie się z sowietami w Rosji. Tam będzie najodpowiedniejsze miejsce na postawienie pomnika dla Niewiadomskiego!"

My jednak wątpimy aby bolszewicy zgodzili się na propozycję „Dziennika dla Wszystkich". Zresztą o to pewnie inicjatorom nie chodzi. Chcą pieniędzy, a tonący i brzytwy się chwyta.

* * *

P. St. Opęchowski, którego właśnie wsadziły do więzienia za organizowanie bojówek zamachowych i czynne kierownictwo zaburzeniami grudniowemi w Warszawie, apeluje gorąco do wychodźtwa, aby dało pieniądze na „Młodego Robotnika", pismo antypaństwowe i uprawiające propagandę zbrojnego faszyzmu.

P. Opęchowski w apelu, tak pisze:

„Wobec niesłychanej propagandy komunizmu między młodzieżą polską, w szczególności między młodzieżą pracującą — rozpoczęliśmy stałe wydawanie ilustrowanego pisma propagandowego p. t. „Młody Robotnik", Warszawa.

Pieniądze na (undusz prasowy zebraliśmy od poważniejszych obywateli i ze składek młodzieży.

Wybitni pisarze i mężowie jak marsz. Trąmpczyński, gen. Haller, kard. Dalbor i inni, umieszczali na naszych łamach gorące apele do młodzieży, którą wespół z nimi nawoływaliśmy do miłości Ojczyzny. I to w tym najkrytyczniejszym momencie, kiedy w Polsce żywioły wrogie szykują knut i rewolucję — tracimy grunt pod nogami.

Szalona drożyzna, bieda w kraju i upadek waluty uniemożliwiają nam wydawanie pisma. Ostatnie miesiące wspierały nas firmy ogłoszeniowe. O zasiłki dla redakcji zabiegali również ks. poseł Zygmunt Kaczyński i poseł Tadeusz Matejowicz, ale dziś mimo poparcia morainego przez wyżnych ludzi i mimo honorowej pracy całego sztabu redakcji — pismo upada z braku funduszów.

Drożyzna skacze o kilkanaście procent.

Bracia z za Oceanu błagamy was o pomoc. * Posyłając Wam ostatni numer naszego wydawnictwa prosimy Was o poparcie nas.

1-mo drogą zaprenumerowania pisma;

2-o propagandy „Młodego Robotnika" w szerokich rzeszach młodzieży polskiej w Ameryce;

3-do przysłanie nam jakiego skromnego zasiłku pieniężnego, przy pomocy którego utrzymamy nasze pismo przy życiu.

Zaapelujcie do serc rodziców na najbliższem zebraniu swych Towarzystw i błagajcie Ich w imieniu tej garści zapaleńców, młodych, którzy bronią duszy młodego pokolenia Polski przed pokusą komunizmu. Nie piszemy wiele. Wołamy krótko: Bis dat, qui cito dat.

Szanownie Panowie. Wierzymy, że pomożecie nam wyrwać na posierunku..."

* * *

Niezwykle ciekawem jest w wyżej zacytowanym apelu endeckiego bojowca to, że komunizmem się zasłania. Powołuje się na Trąmpczyńskiego, Hallera i kard. Dalbora.

Ale cała rzecz w tym, że endecja nietylko z komunizmem nie walczy, lecz ciągle idzie z nim ręka w rękę przeciw partjom robotniczym i ludowym lewicy. Przeciw wotum zaufania dla rządu premjera Sikorskiego, razem z prawicą głosował komunista.

Jest więc oczywiste łgarstwo, owa walka z komunizmem. P. Opęchowski potrzebuje pieniędzy na propagandę wojny domowej, lecz w zwyczaju agitatorów prawicowych nie leży otwarte stawianie kwestji. Żądając pieniędzy od ludu, zawsze wołają, że to na głodnych, lub na sieroty, na walkę z żydami, lub komunistami. Czy wychodźtwo kiedykolwiek słyszało, aby mu prawica powiedziała szczerze, na co żąda ofiar?

Wiecznie w masce. Wieczna obłuda.

MICHAŁ ISKRA

FELJETON

Czytałem przed kilku dniami wiadomość, o organizowaniu się rozbitków wydziałowych w jakieś apostolskie komitety, które na początek stawiają sobie wcale poważne cele. Głównym celem tych komitetów ma być nawracanie na drogę prawicową, bez bożników lewicowych.

Ma to być coś w rodzaju krucjaty przeciw nie wierzącym w „jedyną" i „czystą" reprezentację „narodu" polskiego endecko-sjonistyczno-niemiecko-bolszewickiej, ośławioną „Chjenę". Ma to być coś w rodzaju „świętej wojny" wydanej przez najnowszych apostołów plebanji i zmarłego na suchoty wydziału.

Tu i tam mobilizują się obrońcy „Boga i Ojczyzny". Jedni pokrzykują z „testamentem" Niewiadomskiego w ręce, inni pocichu pracują, tak aby lewica nie wiedziała, co robi prawica. Są to przygotowania na zjazd wydziałowców, których według zapewnień księżych organów, ma się co najmniej tysiąc stawić w Cleveland, by urbi et orbi wyprawę krzyżową przeciw lewicy ogłosić.

Że prawica chce wydać kilkanaście tysięcy dolarów i w imieniu wychodźtwa uchwalić kilkanaście martwych rezolucji, to ostatecznie nic straszego.

Takie komedje wychodźtwo nasze już dawno przeżyło i takie one wrażenie mogą sprawić, ile np. ploseni: „Wlazł kotek na płotek", albo „Pije Kuba do Jakóba".

Interesuje jednak mnie a zapewne i każdego myślącego wychodźcę, w jaki to sposób apostołowie neo-wydziałowi będą nawracać na łono „prawdziwej wiary", zbłąkanych postępowców. Nawracanie grzesznków odbywa się zazwyczaj przykładami dobrej miłości, braterstwa, uczciwości. Któż uwierzyłby w gadanie o trzeźwości pijakowi, a o wstrzemięźliwości obżartuchowi. Kto uwierzy w cnotę, gdy o niej kazać będą rozpustnicy. Kto uwierzy w skromność, gdy o niej będzie mówiła w kabarecie kokota. Kto uwierzy wilkowi lub tygrysowi, gdy prawić będzie o wegeterjanizmie, a owieczkom i sarnom przyrzekną troskliwą opiekę w tem życiu i pozagrobowem.

Ja przyznajmiej, nie mogę sobie wyobrazić takiego ananasa ks. lelka w roli nawracającego zbłąkanych lewicowców. Nie potrafię sobie wyobrazić, żeby oprócz garści zupełnie ciemnych ludzi znalazł się bodaj jeden polak rozsądny, który tak pingawił Polskę, jak to robił ks. Iclek i jego chlebodawca, a także apostoł ks. Lucus Bojnowski.

Czy może znajdzie zwolenników ks. A. Syski, apostoł wiary w zbrodnię, który pokłony z moskiewską każe wybijać wychodźtwu przed mordercą pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej? Czy misję „nawracania" mają pełnić ci wszyscy, którzy nawet z Kopernika zrobili lewicowca, bojkotując obchody ku czci tego wielkiego uczonego, urządzane na wychodźtwie?

Kto im uwierzy, kto za nimi pójdzie?

Czego oni mogą nauczyć wychodźtwo, oprócz tego, co już nauczyli — własne gniazdo kalać, mordy i wojny domowe apotestować.

Zamałe zaprawdę są to dane na apostołów i misjonarzy. Kryją na piersiach nie wystarcza, skoro na wargach wisi tylko fałsz, obłuda, nienawiść i zemsta.

Lisom farbowanym nikt dzisiaj nie wierzy. „Apostołowie" ciemnoty, zaćofania i zbrodni ciągle zapominają, że żyjemy w wieku dwudziestym.

Dlatego są raczej śmieszni, niż szkodliwi.

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1; Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15ta ulica. (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon: Lexington 9339

National Auto School
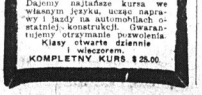
220 East 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najlaćwe kursa we własnym języku, uczące naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie posiwolenia
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi L. C. z Brooklyna. — Dokładnego adresu nie znamy. Wiemy tyle, że ofiara widziałeś nocnych nazywa się Małgorzata Prejowska i mieszka w osadzie górniczej Morewood, Pa. Sądzimy, że list posłany dojdzie.

* * *

Czytelnikowi A. S. ze Stamford, Conn. — Wycinek, który nadesłałeście sz. ob. z pisma krajowego omawia wypadek bardzo stary. W każdym razie za pamięć dziękujemy.

* * *

Czytelnikowi M. G. z N. Y. Mills. —Na temat informowania społeczeństwa w Polsce o stosunkach amerykańskich osobno napiszemy.

* * *

Czytelnikowi S. C. z Wallingfodr, Conn. — Dr. Lorentz przyjmuje kaleki wogóle. Trzeba zawczasu postarać się o bilet w urzędzie Departamentu Zdrowia, ale bilety są wydawane tylko chorym miejscowym Byłoby najlepiej gdyby chory przyjechał do New Yorku, a wówczas dałoby się znaleść odpowiedniego lekarza.

* * *

Czytelnikowi A. L. z New Yorku. — 1) Instytut w Cambridge Springs jest dobry. 2) Yard liczy 3 stopy z ma lefikim ułamkiem. Okrągło biorąc yard kwadratowy liczy 9 stóp, czyli 10 yar dów, 90 stóp kwadratowych.

* * *

Czytelnikowi A. S. z Fort Bragg, N. C. — Rząd amerykański przewozi żołnierzy z Koblencji do Ameryki, ale z jakiej racji miałby dawać bilet obecnie na przejazd z Ameryki do Koblencji? Tego nie wiemy. Ale gdy bilet dawałby prawo przejazdu np. do Hamburga, to stamtąd trzeba kupić nowy bilet, aby się dostać do Gdańska. Zamiana w żadnym razie nie jest dopuszczalna.

* * *

Czytelnikowi A. Z. z Putnam, Conn. — 1) Towarzystwo o które się sz. ob pytacie jest w New Yorku. O zwrot pieniędzy można się upominać, czy to jednak odniesie jaki skutek, to pytanie.

2) O drugiej korporacji nic nie wiemy Zwróciliśmy się do zarządu „Wyzwolenia" a ten Wam sz. ob. da odpowiedź.

* * *

Czytelnikowi J. G. J. z Passaic, N. J. — Na temat o socjalizmie jest wiele broszur i dzieł. Zwróćcie się sz. ob. do księgarni: Polish Book Importing Co., 38—2nd Ave., lub Polish News Agensy, 38 Unjon Square.

* * *

Czytelnikowi A. S. z Greenport, L. . — Jeżeli pieniądze złożone są na Wasze sz. ob. nazwisko, możecie je odebrać za odpowiednią legitymacją swej osoby.

ARENA AUTO SCHOOL

BEZ POSADY
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż naszczęścia się zachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 6 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 roku, na których uczymy się po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni.
Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta wieczorami.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th St., New York

TERAZ
jest czas na porobienie przygotowań do sprowadzenia swych krewnych z Polski
Agencja Stowarzyszenia Mechaników Polskich
224 East 57th Str.
New York,
N. Y.

Bacznoć Polacy!
STATE DETEKTYW „BLOOM"
Aresztuje tych, którzy was okradli albo oszukali. Załatwiamy kryminalne i cywilne sprawy. Podajcie skargi do nas w sprawach nieporozumień w małżeństwie.
BLOOM DETECTIVE BUREAU
799 Broadway, Pokój 230
na rogu 11-tej ulicy. New York

SPRZEDAJEMY, ROBIMY I REPERUJEMY wszelkiego rodzaju harmonje. Lekcje Pianoforte i harmonji codziennie od 2-ej, w niedziele od 12 po poł.
R. Galanti & Bros.
71 THIRD AVE.
New York.
pom. 11 i 12 ulicy.

DOKTÓR MARTINSON
Lekarz na wszystkie dolegliwości
295 East 10th St., blisko Ave. A
Godziny urzędowe: Od 8 do 10 rano; 12.30 do 1.30 pop. i 6 do 8 wiecz
W Niedziele: 9 do 10 rano i 1 do 2 pp
Telefon: Orchard 2021

Telefon: Drydock 9336.
SUMIENNA I FACHOWA OBSŁUGA Cena niska.
DR. H. KORNBLUH
nad sklepem United Cigar Stores.
Mostki, korony, płyty i wszelkie naprawy. Wyrywanie zębów bez bólu.
182 AVE B
róg 10 ulicy. New York, N. Y.

Znany tutejszy Adwokat i Notarjusz
JÓZEF HELLER
233 E. 14th St., New York City
bawiący czasowo w Polsce przyjmuje zlecenia dla Polski i innych państw Europy we wszelkich sprawach. Zgłoszenia przyjmuje powyższa kancelarja

DR. BRYAN
333 East 17 St., New York City
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
LECZY CHRONICZNE CHOROBY krwi, nerwów, nerek i pęcherza, męczyzyn wyłącznie.
Godzin: 9 do 2 i 7 do 8 wiecz.
od 9 rano do 8 wieczór.
W niedziele od 9 rano do 1 po połud.

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
od 2 po południu.
6 do 8:30 wieczór.
W niedziele do godziny 2 po południu.
311 EAST 10 STREET
NEW YORK

DR. H. E. COOK
CHOROBY OCZU, USZÓW, GARDŁA I NOSA
GODZINY:
Od 4 popołudniu do 7 wieczór.
9 Rano i w niedziele na zamówienie
16 WEST 42 ULICA
NEW YORK CITY
Tel: Schuyler 6177.

SPECJALNOŚĆ
CHOROBY CHRONICZNE
mężczyzn i kobiet
krwi, nerwów,
nerek i pęcherza
POMAGAM. DARMO
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 16th Street
(między Union Sq. i Irving Pl.)
Godziny biurowe:
Dziennie od 9 rano do 8 wiecz
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.

Sklep, który powinniście znać
Każdego dnia jest
kilku urodzonych
kilku obdarzonych
kilku zaręczonych
kilku zaślubionych
Dobra biżuterja jest
podarunkiem który trwa
Imię Bertl'a jest znane nietylko w Newarku, ale w okolicznych miastach i stanach z powodu wyższości gatunku w jego brylantach, zegarkach i biżuterji.
Przysłużył się trzem generacjom klijentów i gotowy do zrobienia przysługi Wam.
Norbert Bertl, Ekspert Brylantów 40 Springfield Ave., Newark, N. J.

Kompletny Skład Rekordów Polskich
A Nasza Kompania ..... Władysław Ochrymowicz 73199
Jeszcze jeden atak dalej ..... Władysław Ochrymowicz
Wesoły nam dziś dzień nastał ..... Ludnia podwójny kwartet 73206
Zwycięzca Śmierci ..... Ludnia podwójny kwartet
Monopol — Polka ..... Orkiestra Witkowskiego 73238
Unita — Polka ..... Orkiestra Witkowskiego
Marsz Pitsudskiego ..... Orkiestra Witkowskiego 73239
Mazur, do Miechowa ..... Orkiestra Witkowskiego
Zyrinowka Polka ..... Jan Wanat 73300
Oj Marynia! ..... Jan Wanat
Warszawianki ..... Teodozja Wandyczowa 73295
Teodozja Wandyczowa
Gdy muzyka gra wesoło ..... Władysław Ochrymowicz 73616
Wiwat! Niech żyje ..... Władysław Ochrymowicz
Na falach Dunaju — Walc ..... Walc John Langer-Izzie Olson 73617
Weselna — Polka ..... Jan Wanat

VICTROLE OD $25. DO $375.
Gotówka albo kredyt.
LUSCHER'S
RÓG 144 ULICY I TRZECIEJ AVE.
BRONX, N. Y.
Zamówienia pocztowe szybko załatwiane

SNY ZDŁAWIONE

Napisał

FRANCISZEK FRĄCZEK

(Ciąg dalszy)

W takiej atmosferze rósł w chłopaka. Między cudzą a swoją własnością nie widział wiele różnicy... Począwszy na okradaniu kolegów postępował stopniowo naprzód w rzemiośle lekkiego zarobku. Znosił do domu przedmioty o większej lub mniejszej wartości — i nigdy zato nie spotkała go nagana. Starzy cieszyli się właśnie, że syn ma spryt i pochwalali go. Bez wyrzutów sumienia tedy kradł Dzioł i rabował coraz sprawniej...

Był równocześnie, jak i jego rodzice, dobrym parafjaninem. Co niedzielę chodził do kościoła i dawał na chwałę Bożą. Odbywał spowiedzi i nigdy bez pacierza nie udawał się do łóżka. Coś podobnego byłoby przecież grzechem... O Bogu nigdy zapomnieć nie można — nie wolno w żadnym wypadku...

Że kradł — to nic... Najlepszy święty siedemdziesiąt siedem razy zgrzeszy przecież na dobę — a on tyle kradzieży w jednym dniu nie popełnił jeszcze... Że miał krzywdy ludzkie na sumieniu—i wszystko było w porządku. Za każdym razem obiecał poprawę... Któż nie obiecują poprawy? Ojciec obiecywał poprawę, lecz po spowiedzi pił tak jak i przed spowiedzią... Matka obiecywała poprawę, ale po spowiedzi szczekała na ojca i sąsiadów tak jak i przed spowiedzią... Tak zżył się z obiecankami— i bez rzeczywistej przeszkody wyrabiał się w rzemiośle. Jako dobry chrześcijanin nie bał się, by dusza jego nieśmiertelna mogła wałęsać się po piekle po śmierci, ponieważ zawsze przed zgonem miał sposobność uczynić skruchę i żal za grzechy, więc Bóg przebaczy mu zbrodnie. Uczył go o tem katechizm i tak wykładali w szkole. Za to bał się policji, by nie pochwycono go na gorącym uczynku, gdyż żal za grzechy nie miałby wtenczas żadnego znaczenia.

Baczył, by nie wpaść w sidła...

I wyrósł na młodzieńca jak ptak, który nie sieje i nie orze — a ojcowie cieszyli się, że był rosły i piękny i mądrzejszy od uczonych, bo łatwo umiał zarabiać na życie.

Stary Okoń pił więcej i dalej wojażył z kobietą, jak żywot mu się polepszał. Synal przynosił coraz więcej pieniędzy lub rzeczy do spieniężenia. Ale równocześnie uczuł jego silną pięść nad głową. Dzioł stawał się panem domu. Nabił nieraz ojcu, ile się zmieściło — i matce także wlepił niejednokrotnie w myśl czwartego przykazania boskiego: Czcij ojca i matkę twoją... Zgrzeszył wprawdzie, ale wyspowiadał się, dostał rozgrzeszenie, obiecał poprawę i — zaczynał życie od nowego, by przy pierwszej sposobności potrząść starym, jak workiem z kośćmi.

Jako młodzieniec już dorosły czuł Dzioł, że coś mu w sercu dziwnie tyka. Odkrył w tem pociąg do drugiej połowy ludzkości. Każdy w jego wieku miał jakieś żeberko do flirtu i pieszczot... Czemużby on nie miał tego mieć?... Nie był chyba od innych gorszym. Szperał pomiędzy tysiącem aż wybrał pokrewną sobie duchem dziewczynę. Chodzili na zabawy i tańce, pieścili się wzajemnie i kochali wespół — zabierali cudzą własność. Było im dobrze, wszystko szło jak po maśle.

Ela, tak było na imię kochance Dzioła, była słuszną dziewczyną. Umiała ubrać się po modzie i do szyku. W czarnych oczach błyskała jej pożądliwość wkradająca się w ostatnie drgawki męzkiego serca, a w pięknie rozwiniętych kształtach siedziała żywa pokusa.

Widział to Dzioł i dumnym był z takiej oblubienicy. Kochał ją więcej, niż rzezimieszek kochać potrafi, tembardziej, że była dobrem narzędziem we wszelakich przedsięwzięciach. Ela umiała się odwzajemnić. W całem znaczeniu słowa była jego prywatną własnością; należała doń ciałem i duszą, posłuszna na rozkazy i rozporządzenia.

Wychowanie Eli i wykształcenie podobne było do wyszkolenia kochanka. Jako sierota z ojca włocha i matki francuzki, poniewieraną była od dziecka a potem zepsutą w fabryce. Matka umarła w nędzy a ojciec tłukł się jeszcze we więzieniu skazany na dożywocie za jakieś morderstwo. Gdy wyrosła poczęła żyć lekkiem życiem i bez troski. Taką poznał ją Dzioł... Zabawiał ją, znosił prezenta, kradzione naturalnie, tracił z nią łatwo nabyte pieniądze.. Wkońcu zaproponował jej lepsze i łatwiejsze niż fabryczne życie. Usłuchała go i pracowali wspólnie, z pomysłem i skutecznemi rezultatami.

Opatrzność boża miała dużej miary miłosierdzie nad Dziołem. Zesłała mu żniwa. Komużby bowiem miała błogosławić —jak nie dobremu katolikowi z ojca, dziada i pradziada...

Oto przyszedł sezon letni. Operowali w miejscach kąpielowych. Interes pobijał wszystkie dotychczasowe ich rekordy...

Wyszukawszy sprytnie jakieś bogacza, zawierali z nim znajomość niby brat i siostra. Dzioł udając człowieka zajętego prywatnemi sprawami, starał się nie być im natrętnym. Ela zaś — mając wdzięki, młodość i rozum do rozporządzenia — pozyskiwała łatwowierną ofiarę, rozdrażniała w niej instynkta umiejętnie i ciągła na pokuszenie. I korzystali z tego oboje. Dzioł pożyczał a bogacz pozbywał się natręta. Ela otrzymywała prezenta w sukniach, biżuterji, byleby tylko nie skąpiła we wdziękach. Gdy sprytnie obmyślane plany dojrzewały już, wtenczas Dzioł łapał ich na gorącym uczynku i — rozpoczynał się skandal na wielką skalę. Kozłowi ofiarnemu pozostawała jedna tylko deska ratunku — wykupić się od publicznej odpowiedzialności...

Brat i siostra, obłowieni sowicie, odjeżdżali, aby w innem miejscu odegrać podobną komedję. Brat i siostra lub mąż i żona powtórzyło się po parę razy w repertuarze.

Ela tak była sprytną w nowym zawodzie, że potrafiła nawet wkręcić się do wyższego towarzystwa, gdzie jako dama chwytała łatwowiernych, wykorzystywała ich do ostatniej nitki i — mając swobodę ruchów — skradała niepodejrzanie kosztowności, jakie Dzioł następnie spieniężał.

W tak bezczelnych operacjach nie brakło im ani zimnej krwi ani pomysłów.

Gdy przyszły cięższe czasy, zadawaliani się wyciąganiem zegarków w tramwajach ulicznych lub rabowali sklepy czy prywatne domy.

Po każdych paru operacjach brali sobie odpoczynek i używali żywota.

Lecz jesień zamkła im łatwe zdobycze w resortach morskich. Bawili się zatem i puszczali łatwo przez sezon zrobione pieniądze, odpoczywali.

Siedzieli teraz w parku i prowadzili dowolną rozmowę.

— Patrz — odezwała się Ela. — Pięciu miałam tego lata... I biedni oni. Żaden nie nie skorzystał, choć wszyscy byli blizko raju. Oto dowód mojej miłości dla ciebie... Do ciebie tylko należę...

Dzioł przytulił ją do siebie tak zimno, jakby zegarek komuś wyciągał z kieszeni, pocałował w czoło a potem poklepując ją po rękach, rzekł w zamyśleniu:

— Ela, ja wiem, że kochasz mię... Dajesz mi tego dowody. To samo i ja czynię. Od czasu jak cię poznałem, nie spojrzałem jeszcze za inną spódniczką. Jestem ci wierny, na wszystko ci pozwalam... Masz piękne suknie, biżuterję i wszystko, czego twa dusza zapragnie.

— Lecz czemuś taki zimny dzisiaj? — spojrzała mu w oczy z tkliwością. — Kiedyindziej pieścisz mię więcej, inna w tobie gorączka i wesołość.

— Różne myśli chodzą po człowieku. Wesołość zmienna jest jak powietrze... Dzisiaj zaś nie mam wcale humoru. Cóż więc mam robić?

Rzucili oczami po parku i milczeli. Dzioł przerwał milczenie. Skarżył się.

—To moi starzy są winni. Kłócą się juchy wciąż i biją... Z sąsiadami nie mogą się zgodzić! wstyd i hańbę przynoszą mi tylko... Ojciec pije wciąż i do innych babachodzi. Matka szczeka jak wściekły pies...

— Frajer jesteś, jeżeli starymi zawracasz sobie głowę. Dmuchaj na nich! Dajesz im utrzymanie. Spełniasz swoje, więc nie zawracaj sobie głowy. Niech stary pije a stara niech się z nim kłóci, — a ty zaś kochaj Elę!

Poczęła się śmiać i melancholijną krew Dzioła rozgrzewać. Łasiła się doń z całą wyrafinowaną umiejętnością, aby go rozweselić.

— Czy nie prawda, Dzioł, że kochasz mię, chcesz mię pieścić, całować moje ciało... Tamci za swą odwagę zapłacili ciężko. Ty zaś masz wszystko bez jednego słowa protestu z mej strony... Czy nie prawda?... Możesz szaleć w mych objęciach, ile tylko pragniesz... Możesz wyciskać ze mnie rozkosz, ile tylko zechcesz...

Dzioł podniósł głowę i wpatrzał się w jej oczy, któremi omamiała go. Widział, jak źrenice jej płonęły pragnieniem i pierś poruszała się szybko a dziko... Czuł jej ręce omdlałe, gdy wciskały się w jego ciało... Smukła francuzka twarz o cerze południa, czarne oczy i włosy, foremne usta i białe zęby — wszystko pełne pożądliwości wywarło naraz tak wielki nań pływ, że chwycił ją w objęcia, przytulał do siebie namiętnie i szumem zaślepiony krwi szeptał:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z OBOZU TAJNYCH CELÓW

Osłupienie po klęsce. — Wielkopolska przeciw nacjonalizmowi. — Ale w Grenadzie... — Pod bokiem p. Dmowskiego. — Nacjonalizm błaga o anonse. — Będzie klasowym, byle dostać pieniędzy. — „Camelots de Roi" w Kaliszu.

Coś źle się dzieje w obozie „Chjeny" w Polsce. Stwierdza to warszawski „Przegląd Wieczorny", zestawiając głosy pism prawicowych, które chociaż nadrabiają miną, nie mogą otrząsnąć z siebie wypadków grudniowych.

Przegląd pisze:

Sejmowa klęska nacjonalizmu odbija się wśród agitatorów przygnębieniem. Ani śladu niedawnych fanfar, nawet gloryfikacja Niewiadomskiego przychnęła. I nawet w Wielkopolsce katastrofa nacjonalizmu znajdu je echo w rosnącym odporze spo łeczeństwa przeciw teroryzującym je agitatorom.

Obóz tajnych celów znalazł się w słabnącej defenzywie, rozsądek narodowy atakuje z podwójną siłą. Poznański „Przegląd Poranny" drwi z nacjonalistów, nazywając ich „mniejszością narodową". Nazwa ta przyjmie się w Wielkopolsce, gdzie burzyciele poniewierali przymiotnik „narodowy", pokrywając nim swoje nadużycia i będzie skutecznym odczynnikiem na to oszustwo stylistyczne. Podjął tę nazwę i „Goniec Wielkopolski", który bez ogródek stwierdził łączność celów między nacjonalizmem prawicowym, a żydami, którzy wespół z-nim idą ręka w rękę przeciw rządowi i przeciw narodowej lewicy.

Do oczyszczania atmosfery z nacjonalizmu przystąpiła też energicznie „Gazeta Poznańska", która reprezentuje interesy miast i wyraża opinję Centrum Mieszczańskiego. Czy nacjonalizm wyobrażał sobie jeszcze przed pół rokiem takie np. cięgi:

Nieprawdą jest, że Narodowa demokracja ma za sobą ogół narodu. Nieprawdą jest, że Nacjonalizm narodowej demokracji idealizmem narodowym sugeruje społeczeństwo. Nacjonalizm Narodowej demokracji jest najmaterjalistyczniejszym poglądem na świat, człowieka, politykę i państwo. Nieprawdą jest, że Narodowa demokracja dąży do Polski nowoczesnej, postępowej. Jej nacjonalizm jest zamachówy, depspotyczny, polityczne machiawelski, akonstytucyjny.

Tak pisze się pod bokiem p. Dmowskiego: I Ty, Boże, nie grzmisz? A to dopiero początek:

Zdrowej myśli narodowej, demokracji i postępowi polskiemu szkodzi najwięcej prasa prawicowa. Wypacza ona zdrowy rozsądek, myślącego obywatelstwa, obniża poziom umysłowy, cywilizacyjny i obyczajowy, słowem automatyzuje umysł i serce kochającego swoje państwo obywatela i polaka. Nie trudno przecież stwierdzić, że jedna piąta część społeczeństwa tak myśli o państwie, jak napisze mu to ten lub ów dziennik prawicowy. — Zamordowanie prezydenta Narutowicza było tego myślenia „na wiarę" najcynicznieszym wyrazem, O prawo i konstytucje nie pyta się nikt, przeciwnie, dziś ten nacjonalizm jest apoteozowany!...

Na ukoronowanie tego, co myśli ogran mieszczaństwa poznańskiego o pp. Dmowskich i Kozieckich, taka trafna ocena:

Ten „nacjonalizm", trawiący organizm państwa, jest chorobą, którą uleczyć zdoła tylko postępowe traktowanie wszystkich zagadnień i interesów narodu i państwa, a nastąpi to wówczas, kiedy naród w całej pełni zrozumie, że nacjonalizm Narodowej demokracji jest tylko wymysłem doktrynerskim tego obozu, który dla swych politycznych korzyści pragnie poświęcić i kraj i naród, utrwalając w Polsce polityczny stan zamętu i anarchji narodowej.

To zdemaskowanie tajnych celów pochodzi w dodatku z pod pióra poznańczyka — jak to stwierdza „Przegląd Poranny". Redaktor polityczny „Gazety Poznańskiej", p. Hieronim Pawlicki, jest rdzennym wielkopolaninem, w przeciwieństwie do „importowanych" pp. Dmowskiego i Kozickiego, jak wyraża się nacjonalistyczny separatyzm dzielnicowy o Polakach z innej części Polski.

Bronią się jeszcze twierdze Grenady, ale w Grenadzie zaraza...

A nawet i poza Grenadą wielkopolską. Obydwa „Dwugroszniaki": „Gazeta Poranna" i „Gazeta Warszawska" rozesłały — jak donosi „Robotnik" — do różnych firm handlowych okólniki z błaganiem o anonse. Szczucie przestaje być interesem, nacjonalizm nie popłaca. Sprawa zaczyna być poważną dla politycznych aferzystów!

Z okólnika tego, który został zdemaskowany w dosłownym tekście — dowiadujemy się, że „Gazeta Warszawska" jest reklamowaną jako „organ ziemiaństwa polskiego". Wiele słyszało się o finansowaniu naejonalizmu przez wielką własność, która wiodocznie uważa, iż ta inwestycja kapitału się opłaci. Nie wyleczyły jej widocznie zawod. — poczęwszy od jednomyślnego głosowania narodowej demokracji za wywłaszczeniem. Ale „Gazeta Warszawska" podaje się za „organ wszechstanowy" i zawsze akcentuje swoje przeciwieństwo do „organów klasowych". Jest więc wszechstanową, gdy idzie o „ideję", ale klasową, gdy idzie o anonse. Ciekawe rozdwojenie osobowości byle handel szedł.

* * *

Spisek nie lubi być demaskowany. Objeśnienie narodu o nacjonalistycznej międzynarodówce jest jedną z najcięższych klęsk, jakie spotkały w ostatnim czasie obóz tajnych celów. Zaledwie przyszła wiadomość o zamordowaniu jednego z agitatorów monarchistycznych paryskich przez kobietę, „Goniec Kaliski" zamieszcza olbrzymi artykuł wstępny o „camelots du Roi", chociaż zdawałoby się, że kaliszanie mają nieco bliższe sprawy, niż istniejący jako „partja kanapowa" monarchizm francuski. Agitacja jest poprowadzona prawidłowo i kończy się brzedzieniem na cześć pomięszanego z monarchizmem nacjonalizmu. Czyżby również „parol?" W takim razie zabawnie go wypeniają kaliscy „camelots du Roi".

Tajemniczy zabarykadowany dom w Londynie

Pisma londyńskie interesują się żywo zniknięciem niejakiej pani Middleton. Mąż jej, marynarz, był nieobecny. P. Middleton zniknęła pewnego dnia z domu, zostawiając list d omęża. W liście tym wskazywała adres, pod którym można skierować do niej listy.

Policja przyszła do tego domu. Było tam pewne biuro handlowe, ale właściciel jego był w tak złych interesach, że zamknięto mu gaz, elektryczność i telefon. W ostatnich dniach zdjął on skrzynkę do listów z drzwi i zabarykadował drzwi. Dołąd sąsiedzi podawali mu wodę w wiadrach przez płot. Obecnie nie dają mu już wody. Policji udało się rozmówić z człowiekiem, zabarykadowanym w domu. Obiecał on wyjść za pół godziny i dać wszelkie wyjaśnienia. Ale nie wyszedł. Sąsiedzi ze szmerów które ich dochodzą,— wnioskują, że ciągle tam jest. Spodziewają się, że tajemniczy lokator, pozbawiony wody, wyjdzie na koniec i udzieli jakichś objaśnień co do pani Middleton.

Z bolszewickiej Rosji

Miesięcznik „Bezbożnik"

Bolszewicy wydali w Moskwie pierwszy numer czasopisma „Bezbożnik". Jest to najjaskrawsze z wydawnictw, za pomocą których specjalny komitet („Komsomol") zwalczał religijny obchód Bożego Narodzenia. Prócz artykułów, tłumaczących w sposób materjalisty czny pochodzenie religji, są tam utwory satyryczne, literackie i ilustracje.

Biedne dzieci sowieckie, którym, zamiast choinek i łakoci, dają świstki i plakaty!

Eksploatacja morskiej drogi północnej

Grupa cudzoziemców wniosła projekt założenia mieszanego towarzystwa akcyjnego do eksploatacji morskiej drogi północnej. Odnośny urząd sowiecki rozpatrując ten projekt, uznał realizację jego za pożądaną. Towarzystwo takie miałoby cele transportowo-handlowe.

Jarmarki w Rosji

Bank przemysłowy postanowił wziąć udział w jarmarkach Irbeckim, Charkowskim i w kontraktach kijowskich. Zwołuje on specjalne zebranie trustów, syndykatów i handlowców, aby wyjaśnić, jakie towary można będzie rzucić na jarmark irbecki.

„Jaczejki" komunistyczne

Na ostatnich obradach komitetów okręgowych i gubernjalnych partji komunistycznej bolszewicy utyskiwali nad niedomaganiami życia partyjnego. „Jaczejki" w mieście to zajmują się zanadto kwestjami materjalnemi bez żadnej idepwości, to znowuż zanadto interesują się suchą teorją. Kierownicy „jaczejek" stali się biurokratycznymi naczelnikami, teroryzującymi członków. Zwraca się uwagę na to, żeby dawali pracować samodzielnie rosyjskim członkom „jaczejki". Wreszcie potępiono zbytnią centralizację, na mocy której duże „jaczejki" pochłaniały małe.

Na wsi zauważono gwałtowne zmniejszanie się ilości członków w „jaczejkach". Pozostały w nich prawie wyłącznie elementy napływowe z miasta. Komitety w wielu miejscach porozwiązywały się. Komunizm ostatecznie bankrutuje na wsi. Bo też nie było tam nigdy pracy społecznej, łączącej jednostki w imię solidarności — była tylko gruba gra egoizmów.

DO POLSKI
karty okrętowe
na najlepsze linje po cenach kompanijnych, napiszcie po rozkład jazdy i informacje do:
Agencji Stowarzyszenia Mechaników Polskich
224 East 57th Str.
New York,
N. Y.

NAGNIOTKI
Wyciągnijcie je palcami

Nawet nie czuć! Spuśćcie kilka kropel "Freezone" na bolący nagniotek, a nagniotek ten natychmiast przestaje boleć, poczem wyjmujecie go poprostu palcami. Naprawdę!

Wasz aptekarz sprzedaje maluteczką flaszeczkę "Freezone" za kilka centów, co wystarcza na wyciągnięcie każdego twardego nagniotka, albo miękkiego; albo nagniotka między palcami, jak również odciski, bez bólu i drażnienia.

Niestety jest wielo osób, którzy śmieją się z Waszego nieszczęścia! Dobry przyjaciel jednak poradziłby Wam użyć

Ruffles

śmiertelny wróg łupieża.

Nacierajcie Rufflesem skórę głowy codziennie, mniej więcej z tydzień czasu i łupież wkrótce zniknie. Później używajcie Ruffles od czasu do czasu i utrzymujcie w ten sposób skórę głowy czystą i zdrową i Wasze włosy bujnemi i ładnemi.

65c. w aptekach lub posłjcia 75c. wprost do laboratoryum.

P. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St.
Brooklyn, N. Y.

ROSALIE F. JANOER
Polski Adwokat
Oglasza swój powrót z Europy do czynnej praktyki cywilnych i kryminalnych spraw.
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY

$$! DOLARY $$!
Wypłacamy w Polsce pod gwarancją. Wysyłając w markach, dajemy najtańszy kurs. Sprowadzamy krewnych z Polski, tanio i prędko.
POLISH TRAVEL BUREAU
136 East 42nd Street.

SZYFKARTY
Sprzedajemy do wszystkich portów. Już czas zamawiać kajuty. Sumiennie opiekujemy się podróżnymi z innych miast. Piszcie do nas lub przyjeżdżajcie.
(INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU)
New York, N. Y.

NIESTRAWNOŚĆ, GAZY, WZBURZONE ŻOŁADKI

Momentalnie! „Pape's Diapepsin" reguluje żołądek, i jedzenie jest strawione

Z chwilą gdy zjadacie tabelkę „Pape's Diapepsin", Wasza niestrawność znika. Nie cierpicie więcej z powodu zakwaszonego, wzburzonego żołądka. Nie ma więcej nadęcia, żgagi, lub unieszczęśliwiających gazów. Uregulujcie Wasz żołądek za kilka centów. Każda paczka jest gwarantowana przez aptekarzy, że ulży cierpieniom żołądkowym.

Utworzony z inicjatywy Polskiego Ministerstwa Skarbu

SYNDYKAT PRZEKAZOWY BANKÓW POLSKICH
W WARSZAWIE

zjednoczył dla wypłaty przekazów amerykańskich największe 4 banki rządowe i 36 banków akcyjnych prywatnych i posiada około 6,000 agencji płacących
W POLSCE

Przekazy rządowe opłacane w kraju przez około 6,000 agencji Syndykatu, nabywać można w kilkuset bankach Stanów Zjednoczonych Ameryki

Kto nabywa przekazy rządowe, ten zabezpieczony jest przed stratą kursową na wypadek niewykonania zlecenia, gdyż do chwili uskutecznienia wypłaty w kraju, dolary stanowiące równowartość przekazów, pozostają na oddzielnym rachunku w Guaranty Trust Company of New York, jako fundusz ochronny i w razie niemożności wypłacenia przekazu, zostaną zwrócone nabywcy po potrąceniu 5% za koszty biurowe i unieważnienia.

ŻĄDAJCIE PRZEKAZÓW RZĄDOWYCH!

LUDWIK ROMOCKI

Wśród dzikich zwierząt

z Dziennika jeńca wojennego

(Ciąg dalszy)

Zauważyłem, że mój „rozmówca" nie zupełnie jej zadowolony z odpowiedzi. To podrażniło mnie. — Szczegóły- — Podsunąłem mu wiązkę telegramów.

Spojrzał na nie i znów na mnie badawczemi oczyma.

Potem rzekł, już groźnie:

— Panie kierowniku biura, powołując Pana na ten ważny urząd, sądziliśmy my, t. j. KOMITET, że przyjmując Pana jako naszego pomocnika...

— Prikazczika, chciał pan powiedzieć po francusku?

Stropił się.

— Nie. Widzisz Pan: prikazczik, to bywa u kupca...

— I kupiec, jak się upije, bije go w mordę!

— Przecież pana nikt nie uderzył?

— Tylko brak cywilnej odwagi.

— Zresztą, My jesteśmy organizacją społeczną!

— Ściślej, jak wam już parę razy mówiłem, dezorganizacja bajeczna!

Wymieniliśmy jeszcze kilka myśli na ten temat, podług utartego w naszem Towarzystwie zwyczaju, któremu zadzięczałem, że przecież nauczyłem się tajnika, działającego na dobrych obywateli tego kraju magicznie, t. j. „rugatsia", czyli zwymyślać ich zawsze z miejsca. Potem dopiero można z nimi gadać po ludzku.

I tym razem wynik był taki, że mój „zwierzchnik" — zwierz-znikł — zwrócił się do mnie już z żałosną prośbą.

— Panie, my musimy zrobić rewolucję. Radź Pan!

— My, nasze Towarzystwo — tu, w naszem miasteczku.

W jakim celu?

— Bo wszyscy robią.

To mnie przekonuje. Jak wszyscy, to wszyscy.

— Dobrze. Zrobimy. Najpierw zwołamy wiec...

— Kogo?

— Wiec. To jest staropolskie wyrażenie. Znaczy zebranie, mityng. Pierwszy polski wiec był za króla Piasta...

— Króla? — Oj, Panie, — my jesteśmy teraz republikanie — socjaliści — rewolucjonery—bolszewiki—leninowcy.

— O tem kraj rozstrzygnie.

— My jesteśmy kraj.

Dumne słowo — nie zgnębiło mnie.

— Wy, czyli miejscowa, eufonicznie nazwana „kolonja" — skrót od kolokolnia, dzwonnica czyli parafijka — jesteście tylko małym odpadkiem kraju. „Ponjat?"

Na dźwięk magiczny pan sekretarz spokorniał odrazu.

— Ale, Panie, my musimy zrobić rewolucję — jął błagać znowu.

Zlitowałem się.

— Zrobimy. Zwłaszcza, że na losy kraju nie będzie to miało najmniejszego wpływu.

— Więc Pan roześlesz przez naszego chłopca do posyłek „powiestki" do wszystkich — moje naczalstwo odzyskało już dobrą minę i butność — do nas z kolonji, do wygnańców i do tych — jak im tam! — austrjaków i niemców.

— Chciał pan powiedzieć: polaków z za kordonu.

— No niby tak.

„Powiestki" rozesłałem i poszedłem najspokojniej spać.

Na drugi dzień oczekiwał mnie już pan sekretarz w biurze. Stał w kąciku blady, zgnębiony i drżący pod surowem okiem naszego dwunastoletniego chłopca do posyłek, rozwalonego w sekretarskiem krześle.

— Panie — szepnął mi — nasza rewolucja udała nam się rzeczywiście znakomicie. Pan masz talent. Tam na krześle siedzi nasz nowy sekretarz. Mnie „ustranili".

UFA

Ufa. To już nie tak daleko od granicy Chin. Pisownia chińska jest więcej malownicza.

Kiedy wjeżdżałem przed kilku miesiącami do grodu, po przez bryzgające wyżej uszu płaty tłustego błota, uderzył mnie widoczek, sielski — anielski. Po miejscowej rue Marszałkowska — pędzono stado kóz. Donyśliłem się, że wiodą je do podkucia.

Nie łatwo mi było znaleźć przytułek dla swoich biednych penatów. Z pomocą i za usłużnem wstawieniem się dawniej przy byłych rodaków, wynająłem ostatecznie pokój, umeblowany dodatnio stołem, stołkiem i łóżkiem i właśnie taką ilością pluskiew, jaka proporcjonalnie na niego przypada.

Przekonałem się także, że już prawie za rubla można mieć obiady na baranim tłuszczu.

Pokarm duchowy dawał teatr; ceny, jak w Warszawie, za to gra artystów niezupełnie na tej wysokości. Zimą zrobiło mu się za zimno i wyjechał. Pozostały kinematografy, gdzie można wstąpić do przedsionka, ogrzać się — póki nie wyrzucą.

W takiej ostateczności wiór do wióra nawet lgnie, a cóż dopiero człowiek do człowieka.

W jednej kawiarni — stolik, obsiadły rodakami. Jak większość innych stolików.

— Uszanowanie dyrektorowi!

— Dzień dobry, panie inżynierze.

— A, jest porucznik.

Czwarty pan — bez tytułu.

Ja — piąte koło u woza.

— Słyszeliście, panowie, o powstaniu w Indjach?

— Czytałem już dwa dni temu w „Ruskiem Słowie".

— W takim razie pewne.

— Tylko czy to w Indjach Wschodnich, czy Zachodnich, w Afryce, czy w Australji?

— W środkowych — pośpieszam objaśnić — to obok Kamerunu.

—, widać Niemcy „stęda" weszli, ho, ho.

— Ma inżynier rację, a co sądzi porucznik oplanach Hindenburga?

— „Rżnie" na Piotrogród i Moskwę.

— Nie sądzę — pozalam sobie wtrącić — wiem z dobrze poinformowanych źródeł, że „rżnie" prosto na Rostów nad Donem, skąd Buelowa wyśle na Niżny Nowogród...

— Niżny — znaczy centr handlowy, nie dziwiłbym się Niemcom, gdyby mieli chrapkę na niego.

— Prawda, dyrektorze? — przytakuje grzecznie — zaś Ma-Ken-Zen pójdzie w stronę, gdzie U-Fa.

— A pan, z przeproszeniem — co?

— Ja, z przeproszeniem — literat.

— Eh, — to pan posady nie znajdzie.

— Ja wogóle o panu nic nie słyszałem.

— A, ja wiem, to pana tak „zerżnęli w „Kurjerku", ha, ha, ha.

— Literatura polska to bryndza — zabiera także głos pan bez tytułu — o, zagraniczne, to co innego. Taka Werbickaja — talent; idzie nawet w kinematografie.

Nieśmiało przypominałem, że właśnie w państwie Nieba uczeni i pisarze są wogóle w wysokiem poszanowaniu. Czwarty pan obejrzał mnie bacznie i rzekł:

„Dyrektor" był w jakiemś biurze ojczystem pomocnikiem pomocnika buchaltera, inżynier zadawalał się godnością mechanika, ile że ślusarzem zwać się jakoś nie tego, porucznik — zwykły landszturmista, bez cenzusu szkolnego i praw. Na wschodzie uznali za konieczne, dodać sobie pogałce mandaryńskiej.

A pan bez tytułu?

Bywszy, że tak powiem,, rzeczywisty współpracownik zakładu krawieckiego. — On, proszę pana, itu zarabia sto rubli miesięcznie. To bardzo inteligentny człowiek.

Oj! ta nasza „inteligencja" na wygnaniu!

Wolę spacer samotny. Tylko gdzie? Za miasto, pod słup, na wzgórek. Ku zachodniej patrzę stronie. Śnieg, śnieg, śnieg Gubię wnim kalosze. Przewracam się. Wracajmy do miasta. Pomiędzy ludzi?

Co po marcypanach na tatarskiem weselu.

Przed kościołem. Flirt miejscowy. W wnętrzu z ambony ksiądz piorunuje przeciwko grzesznikom, którzy do domu Bożego nie na modlitwę przychodzą. Trochę niesłusznie; przecież sam Paweł apostoł przyznawał poniekąd konieczność małżeństwa. A bliskość ołtarza podsuwa cel matrymonialny. Pocóż zaraz najgorsze przypuszczać?

Posłuchajmy.

— Panno Zo-of jo, co-oż u pani taki płochy wid?

— Koniecznо, siedziałam czera przy okoszkie i przestudziłam sobie spinkę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NAJMŁODSZY I NAJSTARSZY SENATOR

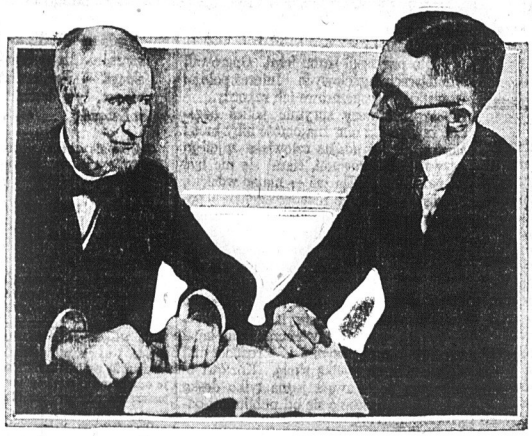

Rycina przedstawia najstarszego senatora „wuja" Joe Cannon i najmłodszego senatora Wincentego Bremiuena

Korespondencje

LUDLOW, MASS.

Strajk trwa, jak trwał. Bramy były poodmykane, ale jakoś z wy jątkiem patrolek, nikt za nią nie wchodził. Robotnicy są solidarni, lecz wysyłają swój komitet do biura fabrykantów w sprawie załatwienia sporu.

Komitet otrzymuje jednakową odpowiedź, żeby poszli zaraz do pracy wszyscy robotnicy, a wtedy sprawę fabrykanci załatwią.

Na projekt burmistrza miasta Ludlow, Tomas'a Hyland'a, polecono oddać sprawę Komisji Stanowej (Labor Board and Industry) z Bostonu, Mass. Komisja przybyła i rozpoczęła pewną akcję w tym kierunku, proponując robotnikom, aby poszli do pracy, a za parę tygodni, komisja sprawę załatwi, jak będzie mogła najlepiej. Lecz przy stawianiu pytań ile zarabiają, większość podniosła się, że około 17 dolarów tygodniowo, co udowodnili kopertami w których otrzymywali zapłaty. Komisarz zaś oświadczył, że kompanja twierdzi, że płaci po 33 dolarów tygodniowo! Tutaj się komisarz przekonał, kto ma rację i jak się kłamie, słyszał nawet, że i mniej jak 15 dolarów też można łatwo zarobić w fabrykach, gdzie robotnicy strajkują.

Po propozycji tego pana, ażeby robotnicy poszli do pracy, brzmiała odpowiedź, jednogłośnie, że pójdą, lecz niewcześniej, aż dostaną to co żądają, zaledwie 10 proc. podwyżki. Był to moment niebardzo miły dla pana komisarza, ponieważ zaraz oświadczył, że każdy kto pójdzie do pracy, otrzyma opiekę od jego wysłanników, i będzie mógł chodzić do pracy pod ich eskortą. Lecz o zapłacie dopiero później będzie mowa.

To oświadczenie komisarza tak rozgniło robotników, że dawali śmiałe odpowiedzi, a nasze energiczne kobiety mówiły otwarcie, że ani wysłannicy pana komisarza nie pomogą, jeżeli nie dostaną tego, czego żądają słusznie wszyscy robotnicy, a nie tak jak mówi kompanja, że tylko 45 z „Card Room'u". Sami kompanii świadczą, że 2,700 nie pracuje, więc gdzie prawda?

Po takiej odpowiedzi, komisarz opuścił salę, przekonany, że nie da się żadnym sposobem bez wynagrodzenia robotnikom co się im należy, sprawy załatwić. Więc poszedł pertraktować do kompanji. Co kompanja rzekła, to się później dowiemy, lecz robotnicy zrozumieli z tego, że on z tego, co usłyszał od robotników, to jest swoje. orzeczenie gotów wykonać i nadesłać nawet i wojsko.

Lecz tu się inaczej mówi: Mówi się, że nie potrzeba było wcale od samego początku strajku, lecz tylko zadowolnić robotników, i sprawa skończona.

Zrozumieli dziś urzędnicy miasta Ludlow, Mass., że na nic ich marne uciekanie się po ratunek, którego wcale nie potrzeba było, jak obecnie sądzi komisarz. Lecz nie dziwnego, że burmistrz tak postąpił, bo każdy w stronę bramy patrzy, chcieć nie musi, gdyż ma swoje interesy i nie pracuje w fabryce.

Ale jak powiada przysłowie, że „kruk krukowi oka nie wydziobał", nawet i tam, gdzie się księżyc kryje i wschodzi, a czyż tu jest lepiej? To też w tej sprawie obywatele miasta Ludlow, zwołali zebranie i dali lanie panom szefom i wszystkim urzędnikom za ich ukrywanie pod płaszczem takiej sprawy jak zaprowadzenie porządku przy pomocy stanowej milicji. Niewiadomo co dalej komisja będzie działać w tej sprawie. **Strajkier.**

REZOLUCJA

Zarządu Stow. Weteranów A. P. w sprawie osadnictwa na Kresach Wschodnich Hallerczyków z Ameryki.

Zarząd Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce, zebrany na plenarnem posiedzeniu w dniu 11 lutego 1923 roku, uchwalił podać do wiadomości publicznej zainteresowanych sprawami osadnictwa na Kresach Wschodnich, a szczególnie do wiadomości byłych Hallerczyków, którym ziemia została przyznana, co następuje:

1) Według wyczerpującego sprawozdania przybyłego z Polski przewodniczącego Delegatury Stow. W.A.P. kol. L. Adamczaka, wiemy, że Delegatura w ciągu półrocznej działalności w Polsce poczyniła w porozumieniu z Wydziałem Osad żołnierskich Min. Spr. Wojsk. i Centralnym Związkiem Osadników Kresowych wszelkie przygotowania na przyjęcie i ulokowanie przyjeżdżających osadników z Ameryki, a to:

2) Dla osadników z Ameryki przeznaczona jest ziemia bardzo urodzajna w powiatach wołyńskich. Na każdego osadnika przeznaczono od 15 do 40 morg ziemi. Hallerczycy z Ameryki osiedlać się będą grupami po pięciu do trzydziestu w jednej miejscowości. Na wiosnę tego roku może się osiedlić 260 Hallerczyków z Ameryki.

b) Delegatura zakontraktowała z odnośnemi firmami i wytwórniami pewną ilość uprzęży, wozów, pługów i innych narzędzi rolniczych po cenach hurtownych i po tych samych cenach narzędzia te dostaną Hallerczycy osadnicy z Ameryki.

c) Delegatura zamówiła odpowiednie ilości budulca na wzniesienie zabudowań gospodarskich.

d) Przewodniczący Delegatury sprawozdaje, co zresztą potwierdzają urzędowe raporty odnośnych rządowych czynników polskich, że na Kresach wschodnich osiedliło się dotychczas 8 tysięcy byłych żołnierzy i wszyscy z ziemi im nadanej, stosunkowo są zadowoleni.

2) Wobec powyższego, Zarząd Stow. Wet. A.P. w Am. podaje do wiadomości tym wszystkim, którym ziemia została już przyznana lub w najbliższym czasie przez Komisję Kwalifikacyjną przyznana zostanie, że Stowarzyszenie wypłaci w Polsce przez Delegaturę i Komisję Kontroli każdemu osadnikowi z Ameryki sumę 200 dolarów, tytułem pożyczki, która ma być zwrócona przez osadnika do lat sześciu.

3) Prawo korzystania z pożyczki ma ją tylko ci, którzy na przyznaną im ziemię najpóźniej w dniu 5 czerwca tego roku wyjadą i osobiście uprawiać ją zaczną. Nie mogą korzystać z pożyczki ci, którzy do objęcia ziemi upoważniają plenipotentów.

4) Wszyscy kandydaci na osadników którym ziemia została przyznana lub przyznana zostanie, chcący korzystać z powyższej oferty, powinni zgłosić go towość ich wyjazdu na ziemię najpóźniej do dnia 15 maja tego roku. Zgłaszający się później uwzględnieni nie będą. Zgłoszenia nadsyłać do Stowarzyszenia W.A.P. w Am., 7146 Broadway, Cleveland, Ohio.

Zarząd Stowarzyszenia:
Cleveland, O. 12 lutego 1923 r.

Do Rzymu przybył austrjacki minister handlu i przemysłu w celu podpisania konwencji handlowej z Włochami.

31,447 osób

będzie mogło przyjechać z Polski do Ameryki od 1-go lipca 1923 roku, do 30-go czerwca, 1924 roku

Agencja Stowarzyszenia Mechaników Polskich
224 East 57th Str.
New York,
N. Y.

M. PAWLAK
PIERWSZORZĘDNY
SKLEP ŁOKCIOWY
Wełna i bawełna na swedry. Przyjmuję również zamówienia na damskie suknie, które szyję podług najnowszej mody.
HEMSTICHING.
52 Belmont Ave,
Newark, N.J.

EDWARD DAMESKI
Męski i Damski Krawiec
Przyjmuje ubrania na zamówienie. — Modny krój, staranne szycie. Ceny przystępne. Reperacje
434 E. 15th St.
NEW YORK CITY

MOCNE ZAZIĘBIENIE ZNIKNĘŁO W KILKU GODZINACH

„Pape's Cold Compound" działa szybko, kosztuje mało i nigdy nie osłabia

W kilku godzinach Wasze zaziębienie zniknęło, głowa i nos są wyklarowane, niema febry, bólu głowy, lub zapchania. Aptekarze gwarantują, że te przyjemne tabelki złamią zaziębienie lub grypę o wiele prędzej, jak te wstrętne kwininy. One Was nigdy nie osłabiają lub robią Wam niewygodę. Kupcie pudełko „Pape's Cold Compound" za kilka centów i pozbędziecie się Waszego zaziębienia natychmiast. (Ogł.).

ZE ŚWIATA

W ogrodzie zoologicznym w Bazylei rozwścieczony słoń zabił dozorcę.

* * *

W Londynie odbywają się próbne wzloty olbrzymiego aeroplanu wojskowego, który będzie posiadał dwa motory o sile 1000 koni każdy i będzie mógł zabierać 25 żołnierzy i trzy karabiny maszynowe.

* * *

Władze municypalne Bordeaux przystąpiły do znacznego rozszerzenia portu, przez zbudowanie kilkunastu olbrzymich hangarów i wind.

Rząd grecki postanowił zaprowadzić kalendarz gregorjański. — Zmiana ma nastąpić 1-go marca, r. b.

MATKO!

Utrzymuj kiszeczki swego dziecka w stanie czystym i świeżym przy pomocy „California Fig Syrup"

Miljony matek polegają na prawdziwym „California Fig Syrup", aby utrzymać żołądek i kiszki dziecięce w stanie czystym i świeżym.

Gdy dziecko ma zatwardzenie, kolki, gorączkowy oddech, obłożony językczek lub biegunkę, — pół łyżeczki szybko usuwa zatrucie, gazy, żółć, zakwaszenia i wypróżnia bezzwłocznie. Nigdy nie powoduje ściskania, ani zbyt silnego działania. Nie zawiera narkotyków ani łagodzących lekarstw. Dzieci lubią jego miły smak.

Zapytajcie swego „drogistę" o prawdziwy „California Fig Syrup", zawierający na każdej butelce wyraźny sposób użycia, dla niemowląt na rękach i dzieci w każdym wieku.

Matko! Musisz powiedzieć „California", inaczej bowiem mogą Ci dać imitację syropu figowego.

PRYWATNA
KLINIKA PŁATNA
Prowadzona przez
DR. N. SCHWARTZ
na choroby nerek, pęcherza, żołądka, płuc, serca, reumatyzmu, skóry, krwi, a także na choroby nerwowe, astmę i „diabetes"
Instrumenty do elektrycznych i medycznych traktowań — kompletne.
GODZINY:
Codziennie od 9 rano do 8 wieczór.
W niedziele od 9 do 2.
Dr. N. SCHWARTZ
124 E. 81 ST. — NEW YORK
Każdy pacjent otrzyma osobistą uwagę
Porada darmo. Ceny umiarkowane.

Garnki
MIEDZIANE
Zrobione z 3 części
Eksplozja niemożliwa
Jesteśmy fabrykantami urządzeń KUCHENNYCH
Piszcie o Katalog.
A. FERRARI & SONS
106 West 3rd. Street New York City

Telefon: Gramercy 2831.
AGENCJA BELWEDER INC.
Wysyłamy pieniądze do Polski w markach i dolarach. — wyrabiamy wszelkie dokumenta prawne. — Wszelkie informacje, a także kurs kurs marek wysyłamy na żądanie bezpłatnie.
359 — 2nd Ave., pomiędzy 20 i 21 ul. **New York, N. Y.**

DZIEWIĄTY SEZON **PRZEDSTAWIENIE PASYJNE** DZIEWIĄTY SEZON
WYSTAWIONE W
Passion Play Auditorium
545 JEFFERSON ST., UNION HILL, N. J.
Telefon Union 1362.
Wszystkimi promami (ferries):
30 minut z Times Square, New York
15 minut Autobusem ze Summit Ave.
Stacja tunelu, Jersey City, N. J.
Każdej Soboty i Niedzieli po południu o godzinie 2:30
Każdego Wtorku i Czwartku wieczorem o godzinie 8:15
W CZASIE POSTU
OD 11-go LUTEGO DO 27-go MARCA, 1923.
Ceny: Orkiestra i Balkon $1.50, $1.00, 75c i 50c,
Loże i „Boxes" $2.00.
Wszystkie miejsca rezerwowane, zamówcie bilety przedtem.
TO JEST JEDYNE PASYJNE PRZEDSTAWIENIE NA AMERYKAŃSKIM KONTYNENCIE, PRZEDSTAWIAJĄCE ŻYWEGO ZBAWICIELA
Zgłosić się lub napisać do: Father Grieff, Passion Play Director po bezpłatną książeczkę z informacjami.
DZIEWIĄTY SEZON DZIEWIĄTY SEZON

BROOKLYN INDUSTRIAL PAGE ■ BROOKLYN ■ BROOKLYŃSKA STRONA HANDLOWA

TELEFON GREENPOINT 7077. | ZAKŁAD | TELEFON GREENPOINT 7077.

ELEKTROTECHNICZNY

JAN RICHTER

zaprowadzam elektryczne oświetlenie i sygnalizację. Sprzedaje części elektryczne. Sprzedaje i instaluje w domu telegrafy iskrowe „Radios" CENY PRZYSTĘPNE — WYKONANIE FACHOWE

214 Driggs ave. | WARSZTAT REPARACYJNY | Brooklyn, N. Y.

POLSKI ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Największa Galerja w okolicy — Pierwszorzędna robota. Fotografje w kolorach. Ceny najprzystępniejsze. Wesela i grupy naszą specjalnością. Zdjęcia za dnia i wieczorem

M. LIAUKOWICZ

308 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y.

pomiędzy Bedford Ave. i South First Street.

Telefon: Greenpoint 7421.

M. J. CUSTER

Znajdzie dom dla każdego!

Biuro Realnościowe i Asekuracyjne Zawiadywanie realnościami. — Hypoteki. — Pożyczki. — Sprawdzanie prawa własności. — Kolektowanie. — Wynajm mieszkań. — sprzedaż i zamiana realności.

103½ Eckford St., Brooklyn, N.Y.

NOWO OTWARTY

ZAKŁAD MALARSKI

i

TAPICERSKI

Przyjmuje fachową robotę, wykonywam pierwszorzędnie

SPRZEDAJĘ WSZELKIE ARTYKUŁY MALARSKIE ORAZ GOTOWE FARBY

A. KORENBERG

548 Graham Ave.

BROOKLYN, N. Y.

UWAGA GOSPODYŃ!

Spróbowaliście kiedy dawać swoją bieliznę do Maspeth Wet Wash. Nie zapomnijcie, że Polacy mają większą część udziału w tym interesie, ze oni pracują dla dobra swego narodu, i że pragną ażeby interesa w Maspeth były prowadzone przez polaków.

Ci, którzy mieszkają blisko powinni sami bieliznę przynieść lub posłać ją chłopcem, i zaoszczędzić tem 25 centów.

Satysfakcja gwarantowana

Maspeth Wet Wash

Marabel & Jay Avenue

Telefon 2841 Newtown.

MASPETH, L.I.N.Y.

Wielki skład Ubrań gotowych i na zamówienia

RR. C. & A. GOLDSTEIN

WSZELKIE CZĘŚCI GARDEROBY MĘSKIEJ W NAJLEPSZYM GATUNKU

PIĘKNE I ZGRABNE I ULEGAJĄCE NISKICH CENACH

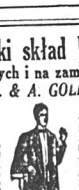

1138 Manhattan Ave.

.. róg Box St., GREENPOINT..

Tel. Greenpoint 0567

M. Szczotkowski

WĘDLINY

mego wyrobu posiadają w sobie smak, którego nigdy się nie zapomina. Już pierwszy kąsek nęci. Do wędlin używane jest najczystsze, zawsze świeże mięso. Ządajcie od swego kupca gwarantowane produkty.

149-151 N. 8th St., Brooklyn, N. Y.

PANIE CZYTAJCIE UWAŻNIE!

PRZEKONACIE SIĘ, ŻE W PRACOWNI KUŚNIESKIEJ

Jana Górskiego

137 NASSAU AVENUE

Greenpoint-Brooklyn, N. Y.

MOŻECIE OTRZYMAĆ

KARAKUŁOWE I FOKOWE

Palta, futra męskie, szale, oraz różną galenterję futrzaną.

PO CENACH NADER PRZYSTĘPNYCH

— PIANINA I FONOGRAFY —

J. M. GRADY

599 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.

WIELKA ZIMOWA WYPRZEDAŻ

Wymienione towary sprzedajemy na kredyt lub za gotówkę.

Garnitury do Salonu
Garnitury do Bibljoteki
Jadalnie
Fryzjalnie
Kanapy — Łóżka
Szezlągi
Stoły
Stoły do książek
Biurka
Kołebsze
Szafy
Stoły do Szycia
Krzesła
Gabinetki Muzyczne
Lampy
Drewniane Łóżka
Mosiężne Łóżka
Żelazne Łóżka
Sprężyny
Ozdobne piece
Materace
Poduszki
Gabinetki Kuchenne
Leżaka
Garderoby
Dywany
Dywaniki
Lodówki
Wycinalne Krzesła
Kufry Cedrowe
Biurowe Urządzenia
Maszyny do Szycia
Linoleum

NASZE MEBLE SĄ GWARANTOWANE

R. HOLKOWSKI Reprezentant

WŁAMYWACZ NA ROZKAZ POLICJANTA, TELEFONUJE PO DETEKTYWÓW

Ciekawą przygodę miał policjant Charles Busse ze stacji Hunters Point, Long Island City. Było to onegdaj wieczorem. Termometr spadał szybko — zimno było okrutne. Busse energicznie krzyczył po ulicy, aby nie zziębnąć zanadto. Gdy zbliżył się przed drzwi firmy American Drug Syndicate, pnr. 245 Borden Ave., zauważył kawał szkła leżącego na progu, na które padało światło ulicznej lampy. Zaciekawiony — zbliżył się, schyliwszy się zaś — spostrzegł mały otwór w szybie wystawowej — wewnątrz zaś skle pu manipulował przy kasie ognio trwałej włamywacz. Nie mogąc się małym otworem dostać do wnętrza, odważny policjant, wyjął rewolwer — wsadził lufę tegoż do otworu i groźnym głosem nakazał bandycie podnieść ręce do góry — następnie zaś udać się do telefonu tuż obok i telefonować na stację policyjną po rezerwę. Jakżeż zdziwić się musiał porucznik dyżurny, gdy usłyszał jego dosły słowa, wychodzące z ust samego bandyty, oskarżając samego siebie.

W międzyczasie policjant przekonany, że w sklepie operował tylko jeden bandyta, powiększył otwór w szybie — dostał się do wnętrza i czekał, aż patrolka nadjedzie.

Aresztowany zwie się Michael Lastredo.

Stowarzyszenie Mechaników w Greenpoint, N. Y.

Pozjazdowe posiedzenie filj Stowarzyszenia Mechaników w Greenpoint, N. Y. odbędzie się we wtorek, dnia 20-go lutego b. r. w sali Domu Narodowego na Driggs Ave., początek o godzinie 7:30 wiecz. Na porządku dziennym są nader ważne sprawy interesujące każdego członka. Spodziewamy się, więc, że każdy z członków obowiązkowo przybędzie. Na posiedzeniu obecnym będzie sekretarz generalny F. Popławski, który referować będzie o uchwałach ostatniego Zjazdu.

A. Wysocki,
sekretarz filji.

Wiec posła K. Bagińskiego w Brooklynie, Greenpoint

We środę 21-go lutego o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave. będzie przemawiał poseł do Sejmu w Warszawie z P. S. L. „Wyzwolenie", Kazimierz Bagiński, przybyły do Stanów Zjedn.' dopiero od lutego. Polacy w Brooklynie będą mieli sposobność usłyszeć z ust posła, bezpośredniego świadka ostatnich historycznych wypadków, jak się przedstawia polityczne położenie w Polsce i jakie są plany i nadzieje na przyszłość Rządu, Sejmu i całego narodu polskiego.

Wszystkich rodaków zaprasza na wiec

88 *Kolo P. S. L. „Wyzwolenie".*

OFIARA KOLIZJI

Jan Blaszka, zam. pnr. 560—3-ciej Ave., został wyrzucony z samochodu towarowego na bruk, gdy na tenże wpadł z wielką siłą tramwaj linji Crosstown, przy ulicach Aatlantic i Clinton. Zatelefonowano do szpitala Long Island College po ambulans, z którym wnet przybył Dr. Johnson. W szpitalu sprawdzono, że Blaszka ma obie nogi złamane.

SKŁADKA NA OCIEMNIAŁYCH W WOJNIE ŻOŁNIERZY

Zamiast wieńców na trumnę zmarłego Dr. Drobińskiego, przyjaciele i znajomi jego złożyli drogą składki $57.00, którą to sumę uchwalono przesłać w markach do Polski, na potrzeby polskich żołnierzy ociemniałych w wojnie.

Po $5.00: A. Kwarciański, J. Stojowski, Michał Jankowski, Fr. Rogoziński, Fr. Dębski, W. Kamiński, Franciszek Taborski.

Po dolarze złożyli: W. Doliński, R. Sypniewski, A. Schroeder, A. Gawryś, P. Czapliński, F. Belling, W. Jankowski, S. Flis, St. Sypniewski, J. Burghardt, W. Ołownia.

M. Olszanowicz $3.00. — Ob. F. Kwarciańskiemu polecono przesłać pieniądze.

SZOFER ZABITY PRZEZ TRAMWAJ

Szofer, nazwiskiem Charles Krybiel, pracujący dla firmy groseryjnej Bohacka, zam. pnr. 136 11tej ulicy w Long Island City, został najechany na krzyżówce przez tramwaj linji Canarsie i tak poważnie potłurbowany, iż wyzionął ducha w drodze do szpitala, dokąd go odwiózł doktór w ambulansie. Tramwajem kierował Gabriel Finkel, który został aresztowany i odprowadzony na stację policyjną, gdzie go badano skrupulatnie.

RANIONY PRZEZ TRAMWAJ

Przy Manhattan i Eagle ulicy, najechany został przez tramwaj linji Crosstown 5-letni chłopiec nazwiskiem Benjamin Wiedski—zam. z rodzicami pnr, 1050 Manhattan Ave. Na miejsce przybył lekarz policyjny w ambulansie,—który go opatrzył.

POD UWAGĘ TOWARZYSTWOM

Wszelkie notatki tyczące się to warzystw brooklyńskich, lub też jakichkolwiek wiadomości i korespondencji tej dzielnicy, prosimy nadsyłać na adres brooklyńskiej filji „Nowego Świata", mieszczącej się pnr. 586 Manhattan Ave.

DZISIAJ -- DZISIAJ

W COOPER UNION

Astor Place

New York

Początek o godzinie 2 po południu punktualnie

Obchód Kopernikowski

DZISIAJ -- DZISIAJ

SAMOCHÓD TOWAROWY ODCINA GŁOWĘ KOBIECIE

Przy Lafayette i Broadway przechodnie byli świadkami wypadku okropnego, który zmroził im krew w żyłach. Ciężki samochód towarowy, którym kierował Henry Jacke, pnr. 17 Dry Harbov Road, najechał był na kobietę 50-letnią, powracającą z sklepu. Tylne koło odcięło jej głowę od tułowia. Jacke odprowadzony został na stację policyjną przy Ralph Ave., gdzie spisano protokuł. Dowodził, że kobiety wcale nie widział, przy puszcza jednak, że prawdopodobnie przechodząc ulicę, napełnioną samochodami, poślizgnęła się i wpadła pod koło.

Pożar w Brooklynie

Podczas pożaru domu pn. 1262 przy Bedford Ave. wszystkie wyjścia objęte były płomieniami, tak iż Mateusz Kerr i jego żona musieli ratować się przez okno. Wierny pies również skoczył z okna. Z powodu zimna, woda używana do gaszenia ognia zamarzła na schodach i w rurach, tak, że strażacy mieli robotę bardzo utrudnioną.

LISTY DO ODEBRANIA:

A. M.
M. c-o.
E. Parfiom
P. T.
M. B.

NAUKA

RYSUNKÓW, CZYTANIA PLANÓW I INNYCH PRZEDMIOTÓW

GODZINY:

6—10 wieczór, w Niedzielę 10—2.

Tel. Shoreroad 6282 R.

342 — 86 Street, Brooklyn.

Tel.: Greenpoint 2024.

DR. NICHOLAS LAWREY

92 ECKFORD STR.

Godziny Biurowe:

10—12 rano.

6—8 wieczór.

Kompletna porada lekarska za umiarkowane honorarjum. Prowadzę własną aptekę pn. 258 Driggs Ave., Brooklyn

PIERWSZORZĘDNY

ZAKŁAD KRAWIECKI

UBRANIA I PALTA

szyje podług najnowszej mody. — Staranność wykonania jest moją zasadą.

Ceny bardzo przystępne.

Odnawiam, czyszczę i prasuję garderobę męską i damską.

JAN RUTKOWSKI

1037 Manhattan Ave.

BROOKLYN, N. Y.

Teatr Polski z New Yorku pod dyr. Wandycz i Ochrymowicza

W niedzielę polonja brooklyńska będzie miała możność usłyszenia pięknej sztuki, naszego autora i nieśmiertelnego powieściopisarza. Henryka Sienkiewicza; sztuka w czterech aktach, pod tytułem „HAJDUCZEK", przeróbka z popularnej powieści „Pan Wołodyjowski".

Ujrzymy pana Zagłobę, w osobie p. Ulatowskiego; Wołodyjowskiego odtworzy p. Płakowski; romantycznym Kettingiem będzie p. Kallini; Nowowiejski rycerz polski, p. Czaja; Baśka Hajduczek, p. Posselt; Krysia p. York; Makowiecka p. Wandycz; Wojtaczek p. Tuzl.

Pamiętajmy, że „Hajduczek" grany będzie w niedzielę, dnia 18 lutego, o godz. 2 i pół po południu.

Specjalnie na żądanie polonji z Brooklyna Teatr Polski wystawia i wznawia tę piękną sztukę. Pośpieszcie szyscy.

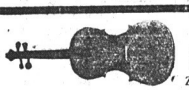

POLSKA FABRYKA

SKRZYPIEC

ZAŁOŻONA W ROKU 1905

Instrumenty mego wykonania sprzedawane są przez największe firmy amerykańskie — znane będąc z dobroci i tonu. Korzystajcie z cen fabrycznych! Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny na żądanie. Moja gwarancja długoletnie doświadczenie

W. WILKANOWSKI

68 Nassau Avenue, Brooklyn, N. Y.

POLAK OFIARĄ NOWEGO TUNELU

Stefan Ratkowski zamieszkały pod nrem 102 North 7-ma ulica, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy około budowy nowego tunelu dla ruchu kołowego pod Hudsonem, z New Yorku do Jersey City.

Ratkowskiego pochwycił „derrick", czyli t. zw. dźwigacz kompresowy za głowę, a używany do podnoszenia żelaznych płyt 3 tonowych. Ofiara nowego tunelu, znajduje się w ciężkim stanie z zeszpeconą głową i twarzą w Bellevue Hospital.

TYSIĄCE W KIESZENI — KOBIETA ŚPI W SIENI

Mieszkańcy domu, 55 Cook ulicy, zauważyli kobietę śpiącą w sieni i zawiadomili o tem policjanta O. Szwartza ze stacji Stage. Gdy przybył, obudził kobietę i pytać począł grzecznie, czy jest bezdomna, czy niema na tyle pieniędzy, aby mogła przespać się w hotelu. Ponieważ na pytania odpowiadać nie chciała, policjant ją przyprowadził na stację. Przespała się tamże noc całą, następnego zaś dnia stawała w sądzie przy Bridge Plaza.

Gdy ją sędzia spytał, czy nie zna kogoś, ktoby jej dał przytułek w tych zimnych dniach, odpowiedziała, że łaski od nikogo nie potrzebuje. Wyjęła z kieszeni zwitek banknotów. Sędzia kazał pieniądze przeliczyć policjantowi. — Narachował z górą tysiąc dolarów.

„Masz nająć sobie mieszkanie w hotelu — rzecze sędzia.

„Nigdy w świecie — odpowiada oskarżona. — Za nocleg liczą 50c, ja zaś nie jestem w stanie płacić tak wysoką sumę."

Nie pozostało sędziemu nic do czynienia, tylko ogłosić wyrok uwalniający ją od winy.

Proces Lilian Raizen

Dzisiaj jest trzeci dzień rozprawy sądowej przeciw Lillian Raizen, oskarżonej o samorodowanie dra A. Glickstein. Ojciec i mąż oskarżonej zeznali, iż zawsze była nerwowa i bronili jej, jak mogli. Podczas zeznań świadków Lilian Reizen dwukrotnie zemdlała.

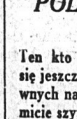

Telefon: 9429 Stagg

M. Twarowski

LEKCJE NA SKRZYPCACH

Muzyka na wszelkie okazje.

275 Ainslie St.

Brooklyn, N. Y.

Blisko Humbold St.

Tel. Greenpoint 0077.

POLSKA FABRYKA CYGAR

Zaopatruje w cygara sklepy, salony i t. p. Wiele różnych gatunków

Dwie nazwy:

LARGENTO I LA GRATITUD

CENY OD 5 do 25c.

A. GRABOWSKI

116 Nassau Ave.

SPRZEDAŻ HURTOWNA

Natychmiastowa dostawa.

CIERPIĄCYM NA SŁABY WZROK LUB BÓL GŁOWY

Gruntowne badanie oczu

Dr. S. BOMELSTEN

753 Manhattan Ave.

naprzeciw poczty.

GREENPOINT, w Brooklynie.

Phone Greenpoint 4313.

DR. ANTONI PETRIKO

DENTYSTA - CHIRURG

289 BEDFORD AVENUE

cor. North 4th St.

Williamsburgh.

POLSCY LEKARZE

Tel.: Greenpoint 5715.

DR. LUDWIK GRYCZ

126 Eckford St., Brooklyn

GODZINY PRZYJĘCIA:

8—10 rano.

1— 2 po południu,

6— 8 wieczorem.

W niedzielę od 12—2 po południu.

Telefon: South 906.

St. N. Lewandowski, M. D.

Specjalista Chirurg

GODZINY:

8—9 rano, 1—2 po południu

6—8 wieczorem

707 Fourth Agenue, blisko 38 ulicy, Brooklyn, N. Y.

Tel.: 8499 South.

DR. A. W. RUSIN

CHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA

248 — 17th Street, Brooklyn, N. Y.

Godziny urzędowe:

od 11 do 1 po południu,

od 7 do 8 wieczór.

W niedzielę tylko na zamówienie.

Telefon: Greenpoint 2879.

Dr. Marion R. Siudzińska

GODZINY OPISOWE:

1—2 po południu i 6—8 wieczór.

Oprócz wieczorów w niedzielę

173 Metropolitan Ave., pom. Bedford Ave. i Berry St.

BROOKLYN, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński

Dwa biura w Brooklynie:

568 Leonard St. 118 North 9 St.

blisko Nassau St. blisko Berry St.

Godziny:

Od 6 do 8 wieczór Od 9 do 10 rano

Od 1 do 2 po poł Od 8 do 9 wieczór

Tel. Greenpoint 3735 i Greenpoint 2402

UNION ROOFING CO.

Dziegieć i Żwir, Żużle, Dachówki, Tabliczki Łupkowe „Rubberoid" Asfalt i Asbest do Dachówek, Rynny, Drabiny i Okna strychowe.

RYNNY, DRABINY I „SKYLIGHTS"

Biuro i Yard

Filja: 270-272 Oakland Street

110 MAURICE AVENUE BROOKLYN, N. Y.

ELMHURST, N. Y.

Telefon: Newtown 0478 Telefon: Greenpoint 5025.

Tel.: South 8239.

Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany

Ciesielska budynkowa robota i reperacja. Roboty cementowe i murarskie. Zakładam letnie siatki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperację tychże.

329 EAST 2-ND STREET, SO. BROOKLYN, N. Y.

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA BIAŁEGO ORŁA

Ten kto zakupił obuwie w naszym sklepie, nie zawiódł się jeszcze nigdy na towarze. Sprzedajemy trzewiki sławnych na cały kraj firm — trzewiki trwałe — znakomicie szyte.

Każda para trzewików dostawiona do naszego sklepu z fabryki, jest jak najskrupulatniej zbadana — skutkiem czego za każdą parę trzewików gwarantujemy.

Ogromny wybór — Ceny umiarkowane

977 MANHATTAN AVE. BROOKLYN, N. Y.

REAKCJA NIEMIECKA ZNOWU ODŻYŁA

Rycina przedstawia demonstrację najskrajniejszych elementów reakcyjnych w Monachjum. Faszyści, narodowa partja robotników i monarchiści wspólnemi siłami obecnie pracują w Bawarji, celem wywołania zaburzeń

TEATR POLSKI
Pod dyrekcją T. Wandycz
i Wł. Ochrymowicza.

18 LUTEGO, BROOKLYN
Niedziela po południu o g. 2:30
„HAJDUCZEK"
Dom Narodowy przy Driggs Ave.

18 LUTEGO w NEWARKU
w niedzielę o godzinie 8 wieczór
w Krygiers Auditorium
przy Belmont Ave.,
„KRYSIA LESNICZANKA"

19 LUTEGO, FILADELFJA
w poniedziałek, o godzinie 8 wieczór.
w Musse Auditorium
„HAJDUCZEK"

Polski Kościół Baptyski.
NAUKA I KAZANIE
na temat
„KONSERWATYZM A RADYKALIZM"
w Niedzielę, dnia 18-go Lutego, o godzinie 4:30 po południu.
Wstęp wolny!
Ks. A. Ziarko.
164 Second Ave., przy 10 ulicy.
Czytajcie Pismo święte!

NOSA, GARDŁA, USZU, OCZU, SPECJALISTA
DR. A. L. CEASAR
109 East 87th St., New York City
pom. Park & Lexington Aves.
Godziny:
Znam — 9 do 12. Wiecz. 6 do 8.

DWA WYSTĘPY
„CHÓR ECHO"
DWA OBCHODY
OBCHÓD KOPERNIKA
o godzinie 2 popoł., w Cooper Union
OBCHÓD WASHINGTONA
w g. 8 w. Second Ave. Baptist Church
Wielki Obchód Patrjotyczny
w Niedzielę 18-go Lutego
o godzinie 8-ej wieczór.
Charles A. White O. D. wygłosi mowę „Echo"
164 — 2nd Ave., przy E. 10 ulicy.
Wstęp wolny. Wszystkich zapraszamy.

Musicie umieć tańczyć
Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej SZKOLE TAŃCÓW

177 East 84th Street
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta.
Ceny umiarkowane
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycieleki.

CENTURY TEATR, 62-nd STREET
i CENTRAL PARK WEST
Wieczór 8.30. Popołudniu: Środy i Soboty
Międzynarodowy sukces artystyczny
„THE LADY IN ERMINE"
Przemawiający do każdego
DOBRE BALKONOWE SIEDZENIA $1.00

HIPPODROME
43rd STREET AND 6th AVENUE
Przedstawienie
LEPSZE CZASY Największe
WIELU POLSKICH ARTYSTÓW
Dwa razy dziennie: 2:15 p. i 8:15 w.
Cena: — 60c i $1.50

RIVOLI TEATR, B'WAY & 49 UL.
Adolf Zukor przedstawia
Agnes Ayres w „Racing Hearts"
oraz cyrkowe Ernie Cone.

RIALTO TEATR, TIMES SQUARE.
Marion Davies w „ADAM i EWA"
oraz Einsteina Teorja Względności.
W obydwóch teatrach Orkiestra Somfon.

Do Komitetów Kopernikowskich NA WYCHODZTWIE!

Komitety, które żądają broszurek o Kopernika, jak również małych (9x12) portretów wielkiego uczonego, niech natychmiast przyślą zamówienia, albo na adres ob. Z. Dybowskiego, 431 E. 14-ta ulica, sekretarza Komitetu nowojorskiego, lub do „Nowego Świata", 24 Union Square, New York. Dla komitetów ceny najniższe. Tekst ob. B. D. Kułakowskiego, ozdobiony ilustracjami.

PRAWIE OSIEM MILJONÓW

Od czasu, gdy rozpoczęto fabrykację aż do 31go grudnia, 1922, blisko osiem miljonów (7,856,220) butelek Trinera Gorzkiego Wina zostało rozkupionych przez ludzi, którzy polubili go jako niezawodne lekarstwo w wypadkach złego apetytu, zatwardzenia, gazów w żiłakach, bólów głowy, nerwowości i ogólnego przygnębienia. To 7,856,220 butelek ułożonych w prostej linji, rozciągałyby się na długości 1,488 mil, czyli z Chicago do El Paso, Tex., na południe, lub z Chicago do Ogden Utah, na zachód albo z Chicago do Key West w Zatoce Meksykańskiej. — Jeżelibyy owe 7,856,220 butelek Trinera Gorzkiego Wina ustawić jedna na drugiej, ich 7,856,220 stóp przewyższyłyby najwyższą górę na kuli ziemskiej Everest, czyli Gaurisankar w Himalajach, w Azji (29,000 stóp), 270 razy lub najwyższą górę w Stanach Zjednoczonych Mount McKinley w Alasce (20,300 stóp) 387 razy. Lecz jedną butelkę zawsze możecie nabyć, gdyż każdy aptekarz lub dostawca lekarstw ma Trinera Gorzkie Wino na składzie. Jeżeli nie możecie go dostać w waszem sąsiedztwie, piszcie do Joseph Triner Company, Chicago, Ill.

ANGIELSKI W 15- TU MINUTACH
Co dzień u siebie w domu. Absolutnie nowa, praktyczna i łatwa metoda. Pieniądze gwarancja. Wspaniałe rezultaty po kilku lekcjach. Żądajcie informacji, podając adres. UNIVERSAL INSTITUTE 1 2235 W.106 St. New York

SEZON WIOSENNY OTWARTY!
Mamy na składzie modne materje EUROPEJSKIE I KRAJOWE
Krój i szycie fasonów 5-tej Ave., po cenach bardzo przystępnych.
GWARANTOWANA MATERJA — STARANNE SZYBKIE WYKONANIE
S. Gawkowski
331 EAST 4-ta ULICA
New York

PERRY, N. Y.

Mało kto dba o polską kolonję w Perry, za to polacy tu mieszkający, sami o siebie dbają i wszjemnie się popierają.

Wkrótce ma stanąć Polski Dom Narodowy z czego polonja bardzo się cieszy. Najbardziej, atoli cieszą się kobiety polskie, gdyż zbliża się dzień otwarcia wielkiego sklepu kokcówego F. Rychlika. Sklepów polskich mamy tu dużo, a polacy pracowici się popierać polskich kupców i dobrze na tem wychodzą. Zarówno to przeważnie od kobiet, a kobiety pod tym względem są solidarne.

Jak nas p. Różański poinformował to wkrótce nawet polski teatr kine, matograficzny z polskimi obrazami, zawita do Perry.

Listy do odebrania

J. Miljan
M. Skrzypek
Michał Banecki
Miss Shimanska
Józef Ciechacki
J. J. Rydulewicz
Jan Nawojczyk
M. Piotrowska

Baczność Polacy!
BIURO DETEKTYWSKIE LAZARKA
Pod kont. rządu Stanu New York
Jeżeli Was kto okradł, oszukał lub skrzywdził, jeżeli macie niepokojumienia w małżeństwie, zgłoście się do
William Lazarek
133 Second Avenue
POLSKI DETEKTYW
który załatwia sprawy po całych Stanach Zjednoczonych, i w Kanadzie.

BUCZERNIA
POLSKA
Czy wiecie o tem Szanowni Rodacy, iż został otwarty pierwszorzędny sklad wszelkiego rodzaju Mięsa, Drobiu i Wędlin. Krajana siekana kiełbasa
Kiszki wyborowe
każdego czasu, w niedzielę otwarte od 7 do 10 rano i 5 do 8 po południu. Spodziewamy się poparcia naszej Polonji
B. J. i K. D.
1892—2 Ave.
NEW YORK N. Y.

FARMA KUR
10,000 kwadratowych stóp $450
$50 dolarów gotówki balans $8 miesięcznie
Blisko największego miasta w New Jersey z wieloma dużymi fabrykami. Zgłoście się lub piszcie do:
New Brunswick Farms Co.
Pokój 311
206 Broadway róg Fulton St. N. Y.

FARMA

w polskiej kolonji Whitehouse, New Jersey. Prosto od właściciela. Na farma dla hodowli kur, ziemia dla warzyw, sad owocowy. Dom 2 piętrowy o pokojach, piwnica, stajnia, studnia i kurnik. Śliczne położenie na letnisko. Cena tylko $2,750. Wpłaty $750; reszta po $15. miesięcznie. Specjalna cena za gotówkę.
Proszę się zgłosić każdego dnia, pomiędzy dziesiątą a pierwszą; lub pisać na adres: —
POLAK
136 Liberty Street,
Room 225
New York City

KTO CHCE NAJLEPIEJ KUPIĆ **KTO CHCE** NAJPRĘDZEJ SPRZEDAĆ
Dom, farmę, loty, interes, sklep, i t. d.
GAWLINSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realnosci. — Kontrakty kupna i sprzedaży.
426 EAST 16th STREET, NEW YORK CITY.

Kto chce kupić — Kto chce sprzedać DOM lub INTERES niech się zgłosi do
POSKIEGO BIURA REALNOŚCIOWEGO W GREENPOINT
W. WOLAŃSKI
Telefon: Greenpoint 6022.
111 DUPONT STREET, BROOKLYN, N. Y.
KANCELARJA NOTARJALNA załatwie wszelkie sprawy starokrajowe z legalizacją konsularną.
WYSYŁKA PIENIĘDZY do Polski w dolarach i markach. — Sprzedaż Szyfkart na wszystkie linje po cenach konkurencyjnych
SPROWADZAMY RODZINY Z KRAJU.
Wszelkie informacje udzielamy chętnie Rodakom DARMO!

DR. G. BUKKI
POLSKI LEKARZ
58 East 93rd Street, New York City
Leczy chorych meżczyzn, niewiasty i dzieci
SPECJALNOŚĆ REGULOWANIE TWARZY I NOSA
Godziny konsultacyjne:
Od 9-tej rano do 7-ej wieczór.
W świąteczne dnie i w niedziele do 4.

DROBNE OGŁOSZENIA

OPERATOREK
przy merrow i singer maszynach
WINDERS
na „Foster coners"
MENDERS
EXAMINERS
na „Jersey Cloth", stała praca, dobra płaca
Zgłoszenia na 7 piętrze
54 W. 21 Street (18f)

DZIEWCZYN I KOBIET
Do lekkiej fabrycznej pracy doświadczenie nie konieczne
Zgłoszenia cały dzień
American Eveready Works
Thomson Ave. & Orton St.
Long Island City.

OPERATOREK przy butach, „lining makers, vampers and top stitchers" potrzeba takich, które są doświadczone pracownice przy meskich i damskich obrzwarzeniach butach. James A. Banister, 370 Organ St., Newark, N. J. (20f)

KOBIETY lub dziewczyny potrzeba do lekkiej domowej roboty, węgierka lub polka, dobry dom. Zgłoszenia Mrs. Lustig, Greenpoint Storage Service, 579 Manhattan Ave. Brooklyn. (18f)

DZIEWCZYNY do ogólnej roboty w lunchroom i kuchni. 703 E. 12 St. (18f)

OPERATOREK PRZY SUKNIACH DLA LALEK
na singer pod maszynach, można zarobić 25 i $30 tygodniowo na sztuke, tylko doświadczone niech się zgłaszają do K. & K. TOY CO.
310 Hudson St., róg Spring (20f)

Dziewczyn, — Dziewczyn
do lekkiej pracy fabrycznej, nie potrzeba doświadczenia, $12 na początek z awansem, 48 godzinny tydzień.
AUTOSTROP SAFETY RAZOR CO.
656 — 1st Ave.
pomiędzy 37 a 38 ulicami. (20f)

CORSETS
ogólnych operatorek
dobra płaca, sala praca
E. C. McWatty Co.
34 W. 24th St. (20f)

DO OGÓLNEJ domowej roboty, niema prania ani prasowania, dobry dom dla pogrowiedniej osoby. — Mrs. Brook. 175 Hawes St., lub 143 Linda St. Brooklyn. (18f)

DZIEWCZĄT do lekkiej pracy. L. Mundt & Son. St. 11 16th St. Brooklyn. (21f)

KOBIETY do czyszczenia malowanych i szklowych tasiemek $20 miesięcznie i pokój z wiktem. Zgłoszenia do Housekeeper, Hotel Gotham, 5 Ave. & 55 ulica. (18f)

DZIEWCZĄT POTRZEBA DO ZWIJANIA CYGAR
Doświadczenie wymagane
CONSOLIDATED CIGAR CORP.
51st St. & East River, N. Y. C. (17f)

OPERATOREK potrzeba przy jedwabnych bluzkach. Dobra płaca i stała praca. Greenpoint Waist Co., 246 Franklin St., Brooklyn. (20f)

PANNA WŁADAJĄCA BIEGLE JĘZYKAMI ANGIELSKIM I POLSKIM, OBEZNANA Z RUTYNĄ TELEFONICZNĄ, ZNAJDZIE STAŁE I POPŁATNE POJĘCIE. ZGŁOSZENIA LISTOWNE DO ADMINISTRACJI NOWEGO ŚWIATA.

SŁUŻĄCEJ potrzeba do ogólnej roboty domowej. Trzy osoby dom, mała familja. $60 do $75 miesięcznie. Mrs. Elkind, 2 Ramsey Road, Yonkers, N. Y. Telefon: Yonkers 6898. (18f)

KOBIET POTRZEBA
do roboty we fabryce
dobra zapłata. Zgłoszenia
PRUDENCE PRODUCTS CORP.
6th & Washington Aves.
L. I. City, N. Y.
Wziąć Astoria subway na Grand Central zsiąść na Washington Ave., 16-ty przystanek, 4 bloki na wschód (20f)

Praca dla Kobiet
(Help wanted Female)

CORSETS
Ogólnych operatorek, dobra płaca; stała praca.
E. C. MCWATTY CO.,
34 W. 24th St. (18f)

OPERATOREK przy jedwabnych sukniach doświadczonych. 124 W. 18th St. 4-te piętro. (16,19f)

OPERATOREK (50)
potrzeba przy „brassieres" w nowej, jasnej fabryce, stała praca, dobra płaca.
Zgłoszenia
Boyishform Brassiere Co.
147 ulica & Concourse Ave.
Bronx. (22f)

OPERATOREK
Doświadczonych przy swetrach; — Merrow i Union Special maszynach; także „menders"; stała praca; dobra płaca.
BO—SHO Mills,
352 Classon Ave. blisko Lafayette,
Brooklyn. (22f)

DZIEWCZYNY do ogólnej domowej roboty, mała familja z praniem lub bez carfare zapłacimy. Levy 1351 E. 15 St. Brooklyn. Telefon Midwood 5244. (20f)

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

POTRZEBA Janitora pomocnika, wikt i mieszkanie od 50 do 60 lat. Zgłosić się Levy, 57 E. 101 St., New York City. (18f)

ROBOTNIKÓW, stała praca, zgłoszenia: 56 Commercial St. Greenpoint, Brooklyn. (20f)

MĘCZYZN
znających jeden lub więcej obcych języków. Zgłoszenia codziennie od 10 rano i 2 po południu do Manager (Foreign Department) Room 300, 250 W. 57th St.

OPERATORA lub krawca do spodni,— Michalski, 442 E. 75th St., Room 19. (18f)

POTRZEBA robotnika do „celluloid" — lekka robota, dobra płaca. Oldtj Mfg. Co. 653 Parkside Ave., Brooklyn. Dojazd Interborough Subway do Newkirk Ave. Wzkoff Station, pół bloku od Nostrand Ave. (20f)

PRZY Fortepjanach potrzeba „grand actions regulators" do zarządzenia „grand department", także „casemakers, upright regulators and sawyer". Krakauer Piano Factory, Cypress Ave. & 136 St., Bronx. (18f)

„PULLERS and wringermen doświadczonych, także „stableman". Zgłoszenia: Independent Wet Wash Laundry 361 Herzel St. Brooklyn. (19f)

POTRZEBA OPERATORÓW
Potter & Johnson
Jones & Lamson
Fay automatics
Gear shapers
Grinders
Production machine hands
pisać lub zgłaszać się
WILLYS MORROW CO.
Employment Dept.
ELMIRA, N. Y. (20f)

GRIDLEY
Automatic screw maszyn operatorów
Dobra fabryka
Dobre ceny
Dobre warunki pracy
Zgłoszenia będą osobiście brane pod uwagę
Pisać lub zgłaszać się
WILLYS MORROW CO.
Employment Dept.
ELMIRA, N. Y. (20f)

POTRZEBA LUDWISARZA
„Crane i side floor"
również ludwisarzy
przy maszynach
doświadczonych na „squeezer i stripping plate" maszynach,
także
Robotników
do ludwisarni i „machine shop"
Zgłoszenia
ROBINS CONVEYING BELT CO.
MEADE AVE.
Passaic, New Jersey.
(t. f. n.)

POTRZEBA doświadczonych i niedoświadczonych robotników do odpalania papieru i sukna. $18 tygodniowo na początek. Fort Lee Paper Products 2304 12th Ave. N. Y. Dojzad West Side Subway do 125 ulicy. (20f)

POTRZEBA młodych mężczyzn od 18 do 20 lat. Doświadczenie nie wymagane; stała praca. Zgłoszenia: Reis Rubber Products, Pierce & 8th Ave. L. I. City. (18f)

ROBOTNIKÓW do „trackwork" na N. Y. Central R. R. Zgłoszenia 23 Bowery, Michael Marrone. (22m)

POTRZEBA DOŚWIADCZONYCH „SKEIN DYERS HELPERS"
którzy umieją obchodzić się ze zwyczajnem „artificial" jedwabiem
Kilka dobrych i stałych posad dla odpowiednich osób;
Można objąć prace
Zgłoszenia do
HASCO DYEING CO.
46—60 West 19th St.
Weehawken, N. J. (18m)

WIELKI FABRYKANT KOSZUL pasuje Agentów do sprzedaży całkowitego działu koszulowego, bezpośrednio konsumentom. Wyłączne modele. Wielkie warunki. Bezpłatnie wzory. Madison Mills, 503 Broadway, New York

POTRZEBA KOSZTKARZY
do wyrobu plecionych krzeseł.
NEW YORK WILLOW FURNITURE CO
319 Bedford Ave., Brooklyn (19m)

MŁODYCH mężczyzn do pracy w fabryce lalek. Doświadczenie niekonieczne. Averill Mfg Co, 143 Rd. St. & Wales Ave., Bronx (19m)

Praca dla mężczyzn
(Help wanted Male)

ZARZĄDCY doświadczonego potrzeba dla korporacji czynszu jakiego rzędu. Zgłosić się osobiście z kwalifikacjami z prowincji listownie wraz z świadectwem — 977 Manhattan Ave., Grooklyn, N. Y. (20m)

POTRZEBA mężczyzn do nauki „polishing i grinding", 20 silnych mężczyzn, ważących jakie 150 funtów do pozierowania i rozciarania płaskich kawałków stali. Praca 66 godzin tygodniowo, dobry robotnicy mogą zarobić od $35 do $40 tygodniowo przy robocie na sztuke. Metal Stamping Co., 12th St. & East Ave., L. I. City; wziąć Queensboro tube do 11th Street stacji. (18m)

POTRZEBA mężczyzny do roboty w kuchni do mycia naczynia, doświadczenie nie wymagane. Aero Luchfroom, 262 W. 19th St. (18m)

POTRZEBA mężczyzn do robienia koszyków. Zgłoszenia 697 Greenwich St. (18m)

POTRZEBA zaraz zdolnego chłopca do „machine shop", $12 na początek. — Radial Tool & Appliance Co., 102 Lewis St. (19m)

DOŚWIADCZONEJ sprzedawczyni i subjektów potrzeba do polskiego sklepu galanteryjnego. Zgłosić się do filji „Nowego Świata", w Brooklynie. (18m)

POLISHERS
doświadczonych
przy „celluloid optical" artykułach
NEWPORT OPTICAL CO.
24 Boerum St.
Brooklyn. (19m)

ROBOTNIKÓW I
„chemical operators"
dzienna robota i na „szychtę"
Stała praca, zgłoszenia
Employment Office
GRASSELI CHEMICAL CO.
Grasseli, N. J.
brać Sound Shore Branch
Central Railroad of N. J. (19m)

MĘCZYZYN I KOBIETY
EXTRA! EXTRA! EXTRA!
Kto pośpieszy bez żadnej zwłoki takową otrzymać niech się zgłosi do nas. Agenci na Delaweder, 359 Second Ave., blisko 21 ulicy.

CHŁOPCA, pracowitego, zdolnego do „machine shop", $12. Radial Tool & Appliance Co. 102 ewis St. (18m)

PULLERS &
„Wringermen" potrzeba.
Zgłoszenia 9 rano. 1898 Gates Ave. Brooklyn. (16,17,18m)

POTRZEBA
Kilku dobrych mężczyzn
do ogólnej fabrycznej roboty,
także możemy użyć kilku chłopców, stała praca, dobra płaca.
Polscy robotnicy zatrudnieni u nas
The Gilbert & Bennett Mfg. Co.
GEORGETOWN, CONN.
Zgłoszenia w naszym biurze
w New Yorku, Pokój 1926.
342 Madison Ave. (18m)

ROBOTNIKÓW NA DOKI
szychty od Wej rano do 6ej wiecz.
Robotników do "Mill Work"
szychty od 7-ej i 11-ej godziny.
Zgłoście się gotowi do pracy
SPENCER, KELLOG & SONS
Shadyside, N. J.
Nasze własne samochody powiozą was z Edgewater do doków, 460—17. (23m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

SKLEP w sutrynie do wynajęcia, rent umiarkowany, istniejący 20 lat, jako „barber shop". 604 E. 12. ulica, blisko Ave. B. (19m)

MEBLE do sprzedania z 2 pokoi; można zamieszkać. 704 E. 13 St. Wawryn. (21m)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż razem ze sklepem owoców; 4 pokoje u mieszkanie, musza natychmiast sprzedać. Chrześcijanka okolica, dobry interes, tani rent. 4 E. 83th St. (21m)

GROSERNIA i delikatesen do sprzedania z powodu innego interesu na przystępną cenę. Dwa pokoje, rent $25. Zgłoszenia do właściciela Shoe Store, 187 Bedford Ave., Brooklyn. (24m)

LUNCH room na sprzedaż, dwa pokoje i kuchnia, dobra sposobność dla mat. Sedawa, długi lease, rent $30. 700 E. 12 St. New York. (20m)

CANDY store na sprzedaż, dobra okolica, 2 letni lease, rent $40, bargain dla rzetelnego kupca. Sam nie mogę dać rady. 264 Driggs Ave., Brooklyn. (18m)

„HUDSON Valley" farmy tanio. Greene Columbia, Albany Counties. Pisać po „Free Farm List" do Nelson L. Deubel, 42 S. Front St., Hudson, New York. (18m)

NA SPRZEDAŻ 2-familijny, murowany narożnik, 4ta przy polskim kościele; dobre miejsce na aptekę, na groserniq i buczernią lub dry goods. M. Cegłowski, Floral Park, N. Y. Long Island, z dwiema pół godziny tramwajem. Wiadomość u gory. (3,4,7,9,11,14,17m)

$1,200 GOTÓWKI, piękny dom na 6 fam. z wannami; 8 fam. murowany dom z wannami, $16,500; 2 fam dom 21 pokoi, $6,500; 8 fam. dom, blisko parku, $14,500. Sprigade, 87 Norman Ave., Greenpoint, Brooklyn, N. Y. (18m)

LUNCHROOM i restauracja na sprzedaż, z powodu choroby. Tani czynsz, długi lease, blisko Brooklyn Bridge. 55 Rose St. (23m)

CANDY store z mieszkaniem w handlowej okolicy. Sprzedam za przystępną cenę z powodu innego interesu. Zgłoszenia: 621 — 3 Ave., Brooklyn, N. Y. (19m)

DO SPRZEDANIA candy store razem z pomieszkaniem. Rent $27. Cena $375. Zgłosić się: 19 Jones St., Newark, N. J. (19m)

SKLEP meblarski do sprzedania z powodu innego interesu, 211 — 3 ulica, New York. (19m)

GROSERNIA i sklad delikatesów w polskiej dzielnicy, tanio do sprzedania — 1 Broome St., Greenpoint, Brooklyn, N. Y.

MEBLE z 2 pokoi do sprzedania, można zamieszkać. Rent $13. 171 E. 98th St., 1 piętro od tyłu. Numer mieszkania 7. Zgłoszenia cały dzień. (18m)

RESTAURACJA na sprzedaż lub do wynajęcia, 2 letni „lease". Czynsz $42. 617 E. 16 ulica. (18m)

NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ!
2 piętrowy dom murowany na sprzedaż. Wysokie ubezpieczenia, warunki łatwe. „sinks" $1500. Zgłoszenie do sklepu: 680 — 6th Ave., South Brooklyn. (17,18,24,25,3,4,10m)

Interesy do sprzedania
(Business Opportunity)

POLSKA buczernia i groserna na sprzedaż, pomiędzy polonją, 472 Henderson St., Jersey City, N. J. (23m)

119 AKROWA farma drobiu, 250 kur, 7 krówek, 1 koń, 2 krowy, 3 świnie, wszystkie potrzebne maszyny, wozy, śniwo, kurnik, 7 pokoi w nowo wybudowanym domu, wszystkie meble, zamaite owoce, winogrona, 1½ mili od kolei. Cena $3500, gotówki $2000. Joseph Nemeth, 231 Magnolia Ave., Elizabeth, N. J. (18m)

RESTAURACJA na sprzedaż po umiarkowanej cenie z powodu wyjazdu, dobra sposobność. 617 E. 6 ulica. (19m)

NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ
Buczernia na sprzedaż w polskiej dzielnicy, dobrze wyrobiony interes. 356 Oakland St., Brooklyn. (22m)

NADZWYCZAJNA sposobność! Powracającym do kraju Lwowianom sprzedam dom z parcelą budowlaną we Lwowie za niską cenę. Interesowani raczą zgłaszać się od 6 do 8 godziny wieczór Antoni Pasicka, 602 E. 5th St., New York City. (e.o.D.26m)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju. Dobrze wyrobiony interes, istniejący od 10 lat. Zgłoszenia do właściciela, 524 E. 13th St. (20m)

CANDY sklep na sprzedaż. 2 pokoje przy sklepie. 122 Eagle St., Brooklyn. (20m)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju. Interes istniejący 10 lat, dobrze wyrobiony. Zgłoszenia do właściciela: Trebicki, 524 East 13 St. (21m)
—
(21m)

Z powodu choroby sprzedam garaz. Przynosi $800 miesięcznie, czystego dochodu. Cena $6000. — 1007 Metropolitan Ave., Brooklyn.

DOMY blisko New Yorku do sprzedania. Nowe, gotowe do zajęcia: 3 pokoje, $850; gotówki $200. 4 pokoje, $1025, gotówki $225. — 5 pokoje, $1,200; gotówki $450. — Domy z kąpielą, wodą, gaz, elektryką, wszystkie ulepszenia. Szkoła, kościół, sklepy. Spłata miesięczna, jak rent. — Peter Metska, Room 8 — 180 Broadway N. Y. C. (25m)

BUCZERNIA na sprzedaż tanio, lease na 3 lata, pokoje, przy sklepie, — 275 Bergen St., Brooklyn. (19m)

GROSERNIA i candy store na sprzedaż. 2 pokoje do zamieszkania. 356 Newark St., Hoboken, N. J. (19m)

GROSERNIA do sprzedania z powodu wyjazdu. 329 Oakland St.

GROSERNIA do sprzedania, 2 pokoje; rent, lease, według umowy. 196 Huron St., Brooklyn, N. Y. (20m)

PIEKARNIA i "Lunchroom" na sprzedaż w polskiej okolicy. Obrót tygodniowy $300, rent $85. 172 Norman Avenue, Brooklyn. (25m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

GAWLINSKI & CO.
Polecają następujące „bargains"
W SOUTH BROOKLYNIE
5-fam. drewniany 12 pokoi. Istniejący Cena 6000, gotówki 2000.
3-fam. murowany w ładnej sekcji. Cena $6750, gotówki $2500. Rent $59 rocznie. Spłata miesięczny na 20 ulicy. Cena 3600, gotówki 2000.
6-fam. murowany, 5 pokoi dla rodziny. Cena 13500, gotówki $3,000, gotówki $2000.
6-fam. murowany, 4 pokoi dla rodziny w 4-ej Bldge. Cena 13,000, gotówki $2000.
8-fam. murowany w dobrej sekcji. Cena 15,000, gotówki 4000.
8-fam. murowany 4 pokoi, łazienki, rent 1200. Cena 15,000, gotówki $2500.
W NEW YORKU
5-cio piętrowy murowany, frontowy dom z wielkiem sklepem i 2 piętrowy na 26 ul. Cena 19,000, gotówki $9000. Rent $1,200.
5-cio piętrowy 16-fam. i wielki sklep, za bramce 329-a 1 Ave. Rent 329-a 1 Ave. Rent $3,000. Cena $22000.
5-cio piętrowy wielki sklep z mieszkaniem. 5-fam., rent około 3000. — Cena $23500.
Liczne inne bargains w różnych okolicach miasta.
W BRONX
3-fam. niedawno zbudowany, w dobrym stanie. Cena $12,000, gotówki $3000; rent $2,200.
2-fam. drewniany, wygody. Cena $6500, gotówki 1000. Rent 960.
Oprócz powyżej wymienionych, mamy wiele innych do sprzedaży na bardzo łatwych warunkach i z małą wpłatą gotówki. Zgłoś się do:
GAWLINSKI & CO.
Jedyne Polskie Biuro Realnościowe w Nowym Yorku
426 E. 16 St., New York City
Ofis otwarty od 9 rano do 8-ej wieczór. (t.f.n.)

DO SPRZEDANIA BARGAINS
w dobrym stanie:
6-fam. murowany dom, po 4 pokoje. Cena $8,400. Wpłatw $2,000.
8-fam. murowany dom po 4 pokoje. Cena $8,800. Wpłata $2,000.
3-fam. murowany dom po 5 pokoi, wanny i wszelkie ulepszenia. Cena $9,000. Wpłata $3,000.
3-piętrowy murowany dom, Roomig House. Rentu miesięcznie $285. Wszystkie pokoje zajęte. Z kompletnem umeblowaniem. $14,000. Wpłaty $5,000.
6-fam. dom w dobrym stanie po 4 pokoje dude. Cena $10,000. Wpłaty $2,000.
5-fam. dom. Dom z wanną i gazową wody. Cena $4,800. Wpłaty $1,500.
4-fam. dom murowany. Wpłaty $1,300. Wielu innych dobrych i tanich, w dobrym stanie domów. Mamy również wiele groserni i delikatesen. Candy store, barbierni, interesów krawieckich, sklad artykułów do warzenia piwa, interes przewozowy i wiele innych.
W. WOLAŃSKI,
POLSKIE BIURO REALNOSCIOWE
111 Dupont St., Greenpoint, Brooklyn.
Tel. Greenpoint 6022. (11,13,14,15,17,18m)

Poszukiwania
(Information Wanted)

JADWIGA KOSOBUCKA poszukuje brata Franciszka Kosobuckiego, z gubernji Płockiej, powiatu Mława, Jeżelibyy kto o nim wiedział lub on sam, niechaj się do Redakcji „Nowego Świata", lub do mnie: Jadwiga Szczygło, 22 Silver St. Bayonne, N. J. (18f)

PANNA lat 20, dosyć przystojna ma życzenia poznać inteligentnego mężczyznę. Zgłoszenia listowne z podaniem fotografjami na adres: M. R. 1127 Eastern Parkway, Brooklyn, N. Y. (18f)

ZUPEŁNIE DARMO będzie dane każdemu udział w korporacji oraz interes, który ma najlepsze do Renik, Box 963, Buffalo, N. Y. (24,4,11,18f)

K. OCHRYMOWICZ. Egzaminowana Akuszerka udziela porady w potrzebach kobiecych z pomyślnem skutkiem. 16 Elm St., Hartford, Conn. (t.f.)

POSZUKUJĘ mieszkania przy polskiej rodzinie z osobnem wejściem w okolicy od Graham Ave. do Gates Ave. Proszę uwiadomić J. B., 39 Kossuth Place, Brooklyn. (18f)

KAWALER inteligentny, lat 31, posiadający trochę gotówki z stałą dobrze płatną pracą, z braku znajomości poszukuje panny od 20 do 28 lat, w celu matrymonjalnym. Posag niewymagany. Sprawę traktuje na serjo. M. Choleski, Brawer St. Bazinsboro, Pa. (18f)

PANI FENTEROWA z Warszawy, Chicago 60, mieszkanie 12, poszukuje następujących osób: Jan Olkowski, lub Roman Jinja Sinderska i Antoni Marciński. Ktoby o nich wiedział lub oni sami raczą zgłosić się do adresu: Henryk Jeżewski, 241 E. 3rd St., New York City. (19f)

Pokoje do Wynajęcia
(Rooms to let)

POKÓJ do wynajęcia z wanną. 428 E. 70 St., New York. Nie mieszkania 23. (18f)

POKÓJ dla damy, osobne wejście, wanna, gorąca woda. 2 piętro na lewo. Cena. 234 E. 24th St. (18f)

Telefon: South 4188.
KAROL MARYANSKI
NOTARJUSZ
660—3cia Avenue, Brooklyn, N. Y.
AGENCJA REALNOŚCI
Sprzedaje i kupuje domy, wypożycza pieniądze na pierwszą i drugą hipotekę, ubezpiecza od ognia i innych wypadków
KANCELARJA NOTARJALNA
Wyrabiam wszelkie dokumenty Krajowe Polskie z potwierdzeniem Konsularnem.
SPRZEDAŻ SZYFKART DO POLSKI I Z POLSKI
WPROST PRZEZ GDAŃSK

OPERETKA LUDOWA
TEATR POLSKI
w New Yorku
pod dyr. Wandycz i Ochrymowicza
SKALMIERZANKI
sztuka ludowa w 3 aktach ze śpiewami i tańcami
Odtańczony zostanie
Krakowiak! Mazur!
OBERTAS!
PREMJERA
25-go lutego
W NIEDZIELĘ
w Washington High School
przy 16-ej ulicy
o godz. 8ej wiecz.
PUNKTUALNIE

Tel.: Dry Dock 2996. Biuro otwarte w dzień i w nocy.
A. KWARCIAŃSKI — T. WOLINNIN
NAJSTARSZE POLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE W NEW YORKU
Urządzamy wspaniałe pogrzeby po cenach umiarkowanych.
Uważajcie ściśle na nazwisko i numer zakładu naszego — 123 East 7-ma ulica. Nie mamy żadnej styczności z innemi przedsiębiorstwami pogrzebowemi w tej dzielnicy.
USŁUGA DLA WSZYSTKICH PRAWDZIWA I RZETELNA.
123 EAST 7 ULICA.
T. Wolinnin, Właściciel,
Trustys prawie wszystkich polskich towarzystw w New Yorku.

IN 2 SECTIONS
Section 2

SUNDAY
FEBRUARY, 18th
1923

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD

NIEDZIELA
18-go LUTEGO
1923

W 2 DZIAŁACH
Dział 2

Najnowsza Moda Kolczyków

Kolczyki powinny być nie symetryczne, seksaynie, — przystosowane do cery, do koloru włosów i oczu, mają uwydatnić rysy twarzy — powiedziała aktorka Gloria Swanson, której kolczyki zrobione są według wzoru indyjskiego

ARTYSTYCZNIE zrobione kolczyki są ostatnim wyrazem mody. Kobiety bezwiednie starają się o to, aby rysy ich twarzy jak najwyraźniej przemawiały. W tym celu harmonizują poszczególne części odzieży, i dzięki temu wyraz twarzy i wogóle wygląd zmienia się całkowicie. —

Wystarczy, jeżeli porównamy twarz tej samej kobiety, gdy ma mały zgrabny kapelusz sportowy lub osobliwy szeroki kapelusz, zasłaniający twarz. Twarz wyraźniejsza i pełniejsza zwraca na siebie natychmiast uwagę, zaś gdy kapelusz ocienia twarz i zabiera na siebie uwagę, oczy muszą dalej badać, by zharmonizować rysy z ogólnym wyglądem. Panna młoda i młodo wyglądająca w długiej, ciemnej sukni wieczornej wygląda poważnie, — panna poważna i starsza wygląda znacznie młodsza, gdy ma sukienkę krótką, krótkie włosy i t. d. — Jednem słowem kobiety często wiedzą, co robią, a często zupełnie bezwiednie ubierają się tak, iż wrażenie, jakie wywierają, jest takie jak sobie życzą.

Do najnowszej mody należy noszenie fantastycznych kolczyków. Od dawien dawna przekłuwano dziewczynkom uszy i zmuszano je do noszenia kolczyków. Lecz kolczyki ukrywane pod włosami, ledwie były widziane. Obecnie z uszu zwisają długie, złote platynowe łańcuszki, na których umieszczone są galki różnobarwne, drogie kamienie i t. d. Szczególnie lubiane są kamienie sztuczne. Twarz działa przez kontrast kolorów — czarnych lub niebieskich oczu, czerwonych ust, białych policzków, czarnych brwi, białych zębów i t. d.

Dodano nowego koloru drastycznego, przez noszenie zielonych lub czarnych kolczyków, co podnosi ten kontrast, a rozmaitość kolorów, upiększa twarz i potęguje wrażenie.

W Paryżu kobiety zamiast kolczyków w uszach, noszą portrety mężów lub narzeczonych, malowane na tabliczkach porcelanowych. Moda współczesna wynalazła, a raczej powiększyła ornament twarzy przez kolczyki. Oczywiście dużo w tem przesady, kaprysów mody, nadzwyczajnych kombinacji.

Szczególnie podoba się styl orjentalny.

Pani Morrison Bell, najpiękniejsza kobieta Irlandji, nosi sznur pereł otaczających medaljon. Poniżej — Lady Docies przywiozła do Londynu kolczyki nowojorskie, które weszły w modę w Anglji.

DZIAŁ KOBIECY

PRAKTYCZNY PORADNIK

O wiele więcej soku wycisnąć można z cytryny o ile się ją przed użyciem umieści na kilka minut w garnuszku z gorącą wodą.

* * *

Starając się o ładną cerę, nie powinno się zapominać, że gzyja żółta, chropawa i ładna buzia — nie tworzą wcale sympatycznej kombinacji. Kilka minut poświęcić powinno się codziennie i zabiegom około szyi.

* * *

Nieraz bywa, że mąż skarży się na kiepską kawę, a żona posądza ten i ów gatunek kawy, kiedy to właściwie czajnik do kawy jest winny. Czajnik musi być gruntownie wyczyszczony przynajmniej raz na tydzień, a zrobić to można zagotowując w nim wodę z domieszką borowego kwasu lub soli.

* * *

Plamy z cytrynusu (grapefruit) z obrusa wywabić można natierając pół ki jeszcze plamy są świeże, solą.

* * *

Jeżeli podczas gotowania oparzy się ręce, najlepiej jest miejsce oparzone nasmarować szmalcem lub maslem i nadto nasypać sody piekarskiej (baking powder). Inflamacja powoli zejdzie i śladu poparzenia nie zostanie.

* * *

Mały ogień można ugasić zasypując mąką lub solą.

FARBUJCIE POŃCZOCHY LUB SWETRY W DIAMOND DYES

„Diamond Dyes" dodaje lata wytrzymałości, przenoszonym, wyblakłym s ódnicom, bluzkom, paltom, pończochom, swetrom, nakryciom, firanom, draperjom. Każda paczka zawiera sposób użycia tak dostępnie, że każda kobieta może odnowić swoją garderobę lub draperję, jeżeli nawet nigdy nie farbowała. Kupcie Diamond Dyes — nie innego wyrobu — a Wasz materjał wyjdzie dobrze, gdyż Diamond Dyes jest gwarantowany, że nie plami, nie daje pasów, nie pełza ani nie cieknie. Powiedzcie aptekarzowi jaki materjał chcecie farbować, czy to wełna, jedwab, płótno, bawełna lub mieszanina.

(Ogł.).

Walka o „Decollete"

Mody obecne, pozwalające kobietom obnażać ramiona i plecy, nie są niczem nowem w historji strojów niewieścich. Mówią nam o tem aż nadto dobrze surowe encykliki, wydawane przez papieży, w których gromią zbyt swobodne stroje, obrażające moralność publiczną. I tak, papież Urban VIII, wydał przez swego nuncjusza v roku 1635 do pań holenderskich odezwę, w której zakazuje im „obnażać ramiona i piersi"... Kobieta, która nie podda się temu zakazowi, nie będzie miała prawa przestąpić progu świątyni pańskiej". W 1683 papież Innocenty XI poparł swego poprzednika, nietylko potępiając wycięte suknie, ale zakazując noszenia zbyt przejrzystych materji.

Wszystkie te groźby i zakazy przeważnie przebrzmiały bezęcha — piękne panie wolały narazić się na gniew spowiednika, aniżeli choć na jotę, uchylić modzie lub odmówić sobie przyjemności czarowania bliźnich swoim wdziękiem i urodą.

Każda epoka w historji, każdy kraj miał swoich moralistów oburzających się na zbyt swobodne stroje kobiece. Już stary Seneka pisał, „że widział suknie jedwabne, które z trudem suknianmi nazwać można — zaś piękne panie, które je noszą, raczej wmawiają w nas, że są ubrane".

Oczywiście, od czasu do czasu jakiejś wielkiej despotce udawało się narzucić strojom niewieścim skromność, niemal surowość. Takiemi surowemi rządami w dziedzinie mory były rządy królowej angielskiej Marji Tudor; królowa Elżbieta jednak pierwsza zaczęła się dekoltować, zaś za Jakóba II zwyczaj ten wszedł w powszechne użycie. Podobnie rzecz miała się we Francji. Za pani de Maintenon suknie wielkich dam były uosobieniem prostoty i skromności — ale zaledwie na horyzoncie paryskim zajaśniała gwiazda Nie pomoże tu protest moralisczki pięknych dam obnażały szyję delikatnym „decollete" — tak małem właśnie, „by młodzi na niem złożyć pocałunek", jak pisał jeden ze współczesnych żartownisiów. Rewolucja jedynie rozszerzyła prawa, które pani de Pompodaur zaczęła wywalczać; przyjaciółki i rywalki pani de Recamier pojawiały się na przyjęciach i w teatrach w greckich tunikach z przejrzystej, powiewnej materji, z pod których ukazywały się drobne nóżki, obute jedynie w płytkie sandały.— Reakcję przeciwko tym nazbyt powiewnym szatom był poniekąd styl Biedermeier — chociaż szerokie suknie tej epoki dawały do skonały zarys kształtów kobiecych, zaś sercowaty dekolt stanika pozwalał na okazanie śnieżnej białości szyi i pleców.

Zresztą, moda istnieje po to, aby w ten czy inny sposób — otwarcie czy podstępnie — okazać w całej pełni wdzięk urody kobiecej.

Zależnie od swego kaprysu, od charakteru całej epoki rzeźbią, podkreśla ten lub ów szczegół; jak względne jest dla niej poczucie piękna i estetyki —tak samo względne jest poczucie „skromności" i „przyzwoitości". może wielkie „decolletes" dzisiej tów. Nie oni też zwalczą zbyt foże wielkie „decolletes" dzisiejszych sukien — uczyni to samo Moda, gdy jednem skinieniem swej wszechwładnej różdżki surowo nakaże nam nosić długie rękawy i wysoko pod szyję zapięte suknie. Wtedy nam samym wydadzą się wprost śmieszne owe cudne, przejrzyste szmatki, które przed paru miesiącami zaledwie z takim uporem nazywaliśmy uroczyście „sukniami".

WACŁAW BERENT:

Kobiety

Z wszystkiego, czem kobieta obdarza, tęsknota jest jedynie czystym jej darem.

* * *

Kobiety zawsze wszystko o sobie nawzajem wiedzą — i szeroko tolerują, o ile rzecz nie dochodzi do jawnego skandalu. A co ważniejsza, chłoną wszystko w indolencję duaz. Jakie warstwy cynizmu układać się w nich muszą!

* * *

Gdy fala energji powszechnych opada, kobietom przedewszystkiem leniwieją dusze i zatruwają się wyobraźnie próżne.

* * *

Zepchnięte z koturnów romantycznych, rozsznurowane z katolicko - salonowego gorsetu empirowanej mody „równouprawnione" przedewszystkiem w pogoni za dosytem, te biedne niewiasty jałowieją poprostu z samego poczucia swojej dziś pospolitości.

* * *

Serce kobiety doznaje w życiu więcej zawodów, niźli jej nerwy. Ale te ostatnie bywają dla niej bardziej nieukojone.

* * *

Ten najczulszy nerw w kobiecie: nerw ciekawości.

* * *

Kobieta ma wprawdzie duszę, jak nam kościół wierzyć każe, lecz duszę swego stada, moralność atmosfery, jaka ją otacza, a zmysły swych wielbicieli.

G. ZAPOLSKA.

Mańka

Późno już było, gdy Józef wszedł do przedpokoju, w którym drzemali jego koledzy.

Trzeba pogasić światła — wyrzekł współsennym głosem —dziś już nikt nie przyjdzie. Psie czasy!...

I urwał, potrząsając wypomadowaną głową.

Był to mały, chudy chłopak, młody jeszcze, a już zniszczony. Twarz jego wyżółkła i znędzniała wyglądała jak poplamiona serweta, którą trzymał pod pachą. W atmosferze tłuszczu, który syczał w kuchni, zamiast się zakonserwować, zwiądł i skurczył się jak pieczarka. Był brzydki, lecz stali goście woleli jego usługę, aniżeli innych kelnerów. — Chodził tak cicho koło stołu, — zmieniał talerze zręcznie, oszukiwał w rachunku niewidocznie, a złapany uśmiechał się tak poczciwie, że trudno mu było nie wybaczyć tego drobnego oszustwa.

Przytem umiał w porę znikać i pukał do drzwi długo i donośnie. Stali goście umieli to cenić, i dlatego lubieli Józefa. — Czy Józef ich lubił, to znów było pytanie. Zawsze jakiś smutny, zamyślony, jakby coś „sumował". Tylko przyjaciel jego kucharz, Inocenty wiedział, co jest starszemu kelnerowi. Zapytany wzdychał ciężko — a wziąwszy wiązkę pietruszki, oglądał listki tajemniczo. Gdy nalegali, wzruszał ramionami, mrucząc:

— Ot! Wiecie... taka „jajdaczka"!...

I ucierał nos z całą pogardą dla tej „jajdaczki", która w oczach personalu kuchennego mu jaczyła, jakby uosobienie potworności i przewrotności charakteru.

Józef tymczasem palił papierosa za papierosem.

To była jedyna jego namiętność.

Zatlony papieros schowany miał na szafie nawet podczas usługi. Przebiegając mimo szafy, chwytał go i pociągał parę razy, poczem kładł znowu na dawne miejsce. Był to jego nałóg— tak jak innych pijaństwo lub kobiety.

Nie!... Józef nie pił, a na kobiety patrzeć nie mógł.

Przyczyną tej nienawiści była... ta łajdaczka!

Podniósł ją z bruku, prawie nagą, drżącą od zimna i głodu, zbitą niemiłosiernie przez jakiegoś przechodnia, któremu drogę zastępowała. Wziął ją z litości prawie, a potem zatrzymał, bo czuł, że bez niej żyć nie potrafi. Konieczną mu była obecność tej śmiejącej się, ciemnowłosej dziewczyny w ciasnej izdebce poddasza, koniecznąa, tak jak papieros zwinięty jej ręką.

Mańka uciekła, zabrawszy cały zapas tytoniu i bibułek. Uciekła w kaszmirowej sukni i ponsowej kamizelce, którą on jej sprawił!... Poszła tam, skąd przyszła, unosząc gamę ostrego śmiechu i maszynkę do robienia papierosów...

Przez otwarte na rozcież drzwi wpadał chłód wiosennej nocy, — płomień świecy dogorywał, tańcząc po bielonych ścianach; z tego wpółmroku wysuwała się od czasu do czasu postać kelnera, trzymającego w garści kilka złotówek „zwędzonych" gościom przy rachunku. Postać ta chyliła się coraz więcej w smutku i znękaniu bezmiernem, aż wreszcie z rykiem zwierzęcym usunęła się na podłogę, wołając:

— Mańka! Moja Mańka!...

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

Śmierć dziewczęcia u żywopłotu

Ja bardzo lubię autorów, opisujących starodawne, opuszczone dworki szlachechie, oświetlone załamanymi promieniami czerwonego zachodu słońca, przy czem zawsze, w każdym takim dworze u żywopłotu, stoi sobie cicho zadumane dziewczę, mając utkwiony swój marząco - zatęskniony wzrok w bzekresnej dali.

Jestto najlepszy, nie wyrządzający nikomu przykrości, gatunek kobiet: stoją sobie koło furtki ogrodowej i patrzą w dal, nie wyrządzając nikomu przykrości i niepokoju...

Lubię takie kobiety. Nieraz myślałem o tem, aby choć jedna z nich oderwała się od swego żywopłotu i przyszła do mnie, ukoić, odświeżyć moją zmęczoną, starganą duszę.

Jaka szkoda, że tak miłe stworzonka kręcą się wyłącznie koło wiejskich ogrodowych parkanów, a nie zabłądzą nigdy do miast hałaśliwych!

Lżej jakoś byłoby nam z niemi; w najgorszym razie umiałyby one tylko pokręcić głową i zatańcować swój żal, gdyby się poczuły czem dotknięteml.

Proste przeciwieństwo tych istot stanowi: kobieta miejska. Tej oczy ani na chwilę nie dążą w bezkresną dal; oczy te biegają złe, zazdrosne, czuwające nad wszystkiem w was i koło was...

Kobieta miejska nigdy nie okryje się taką miękką, przewiewną chustą, jaką zawsze możecie ujrzeć na ramionach miłego dziewczęcia u żywopłotu; nie, ty daj jej, bratku, najbezsensowniejszy kapelusz, byleby był z piórami, wstęgami i szpilkami, któremi co dzień przebija ona swą głowę wiecznie cierpiącą! A spróbujcie tylko z nią zadrzeć! O, bądźcie pewni, że ani chwilę nie przyjdzie jej do głowy zataić zniewagę. Natychmiast poczuje syczeć, kąsać was, czynić wam tysiące wstrętów, a wszystko to z wyrazem jaknajbardziej światowym, pełnym konwenansów i taktu...

O, jakże piękne są dziewczęta u żywopłotu!

Przepisy kucharskie

Jajka faszerowane

Jeżeli jest pod ręką trochę pozostałego mięsa albo szynki, posiekać drobno, a tak samo posiekać na twardo gotowane jaja, osolić, popieprzyć, kto lubi może dołożyć trochę cebulki, przysmażonej. Masę tą nakładać skorupki jaj, które powinny być przekrawane wzdłuż. Dobrze jest mieć na zapas kilka przełupanych skorupek od poprzedniego dnia, gdy hasa się nie zmieści.

Jaja smażone

Tam, dzie osób wiele, a jaj skąpo, można powiększyć porcję wlewając kilka łyżek mleka zanim jaja zaczną stnieją. Bierze się jedną łyżkę mleka na jedno jajo. Jaja smaku nie traci, a nawet zyskują, a jej przybędzie raz tyle.

Jaja na grzankach

Nie wiem czy jest co smaczniejszego jak jaja na grzankach. — Grzanki mieć gotowe a w osobnym rondelku zrobić szparagi w zwykłym garnuszku.

Kartofle „au gratin"

Ugotowane kartofle utrzeć na masę, rozprowadzić mlekiem lub śmietaną, dodać 2 żółtka, kawałek masełn, trochę soli i dwa białka ubite na pianę. Półmisek wysmarować masłem, włożyć kartofle, posypać z wierzchu bułeczką, polać masłem i wstawić do pieca.

Jajka na twardo

Jaja ugotowane na twardo i pokrajane na plasterki i polane swyczajnym gorącym białym sosem, albo cytrynowym, są bardzo smaczne. Dobre są także w słarym sosie. Do tego smażone albo rozcierane ziemniaki i główna część obiadu gotowa.

Potrawka z prostęcia ze śmietaną

Oczyszczone prosię ugotować z włoszczyzną i korzeniami, pokrajać na kawałki i zrobić do niego następujący sos: łyżkę masła agotować z łyżką mąki, rozebrać rosołem z prosięcia, wlać pół kwarty śmietany, zagotować, wbić żółtko, wymieszać, rozgrzać i polać tym sosem ułożone na półmisku prosię.

Szczupak gotowany

Oczyścić i oskrobać 2 funty ryby, pokrajać w kawały, posolić i niech leży dwie godziny. Wygotować smak z jarzyn w kwarcie wody z korzeniami. Osolić i przecedzić i jeszcze raz zagotować, potem włożyć opłukaną rybę, przykryć i niech się gotuje przez 25 minut. Gdy miękka, ostrożnie wyjąć łyżką do szumowania, ułożyć na półmisku, polać żarumienionem masłem, albo podać sos musztardowy do niej i smażone kartofle.

Gęsie wątróbki

Wątróbki wymeczyć w mleku żeby napęczniały. Wziąć smalcu gęsiego, przesmażyć z cebulą i jabłkiem, włożyć do niego wątróbki, posolić na patelni, przesmażyć parę razy i na gorąco wydać.

Sałata z selerów, jabłek i rodzynków

Dwie filiżanki pokrajanych w kostkę jabłek, pół fil. krajanych w kostkę selerów, pół fil. orzechów, pół fil. rodzynków bez pestek (najlepsze Sun Maid raisins). Zmieszać wszystko razem, ułożyć na talerzykach na listeczkach zielonej sałaty i polać majonezem, albo też następującym sosem:

Pół fil. curkru, pół łyżeczki soli, 1 łyżeczkę mąki, pół łyżeczki suchej musztardy, zmieszać razem, wbić w to jajko, wymieszać, dodać pół filiżanki mleka i postawić do zagotowania w podwójnym rondelku. Gdy się gotuje, dodać pół fil. octu. Po wystudzeniu oblać sałatę z wierzchu. Garnisz można zrobić z czereśni maraskino Marashino cherries).

SWÓJ DO SWEGO!

POLSKA GROSERNIA

A. CHOTKOWSKI

104 E. 7-ma ulica, (naprzeciw polskiego kościoła)

New York, N. Y.

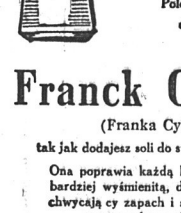

Sekret Dobrej Kawy

Polega na Domieszaniu do Twojej Kawy

Franck Chicory

(Franka Cykoryi)

tak jak dodajesz soli do swojego pożywienia

Ona poprawia każdą kawę, czyniąc ją bardziej wyśmienitą, dając jej ten zachwycają cy zapach i smak, zaktórym amatorzy kawy się ubiegają

Pytaj Swojego Grosernika

o Prawdziwą Franka Cykorye—On ją ma Sprobój ją prosza zauważni samemu czy nie lepsza

Uważaj na Młynek do Kawy

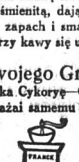

Na każdej Kwadratowej Paczce

HEINR. FRANCK SONS, Inc., FLUSHING, N. Y.

SEVERY LEKARSTWA UTRZYMUJĄ ZDROWIE W RODZINIE

Wycieńczone, nerwowe kobiety

mogą otrzymać ulgę, przez użycie

SEVERA'S REGULATOR

Wzmacniciel dla kobiet

Pomaga poprawić nieregularności i jest on pomocnik przyrody przy zbudzeniu naturalnych funkcyj i przywraca narządy kobiece do zdrowego stanu.

cena $1.25

Zapytajcie w aptece

W. F. SEVERA CO.

CEDAR RAPIDS, IOWA

WYTRZYJCIE BÓL Z OBOLAŁYCH, CHORYCH PLECÓW

Bolą Was plecy? Nie możecie się wyprostować bez nagłego bólu, ostrych kolek i łamania? Posłuchajcie! To jest reumatyzm, albo przestlenie i natychmiast doznacie ulgi, skoro tylko potrzecie plecy zapomocą łagodzącego, przenikającego St. Jacob's Oil Nie innego tak szybko nie zwalnia od boleści, kulawienia i sztywności.. Poprostu wycierać plecy i natychmiast znika ból. W żaden sposób nie szkodzi i nie pali skóry.

Obudźcie się! Nie cierpcie! dostańcie flaszkę starego, poczciwego, St. Jacob's Oil w której kolwiek aptece i po użyciu go tylko raz zapomnicie, że kiedykolwiek cierpieliście na ból pleców, kolki albo reumatyzm, gdyż plecy Was nigdy nie zabolą i nie przyprowadzą do nędzy. Nie zawodzi ono nigdy i było polecane przez 60 lat.

POLSCY

Wynalazcy, wypełnijcie szkice i modele swych wynalazków do chwili dla BEZPŁATNEGO egzaminowania. Powierzone nam sprawy są prowadzone przez doświadczonych i odpowiedzialnych Registrowanych Adwokatów Patentowych skutecznie i z gwarancją zadowolenia. Nasza nowa ilustrowana książka PATENTOWA wysyłamy DARMO Piszcie zaraz do:

M. A. UFACURERS PATENT CO, 220 Fifth Ave., New York

WAŻNE WSKAZÓWKI

Piękność i Zdrowie.

Niema beznadziejnie brzydkiej kobiety. Każda z kobiet ma w sobie wrodzone jakieś potencje (zarodki) piękna, które potrzebują tylko być odnolezione, rozbudzone i udoskonalone. Najzwyczajniejsza z kobiet ma w sobie jakiś osobliwy wdzięk czy zaletę, co zaobserwować można czy to w jej obejściu się z ludźmi, czy w jej dobrym humorze, lub dyspozycje, czy to w swobodnym, pogodnym umyśle, dobrze rozwiniętym — kulturze. Posiadając chociaż jedną zaletę, może ona użyć tejże jako fundament i na nim pracując nad sobą, zbudować czyli utworzyć dal szą strukturę piękna.

* * *

Wszystkie kobiety powinny sobie wziąć za zadanie, kultywować zamiłowanie do piękna, przy czem uważać zawsze na siebie, by wyglądały jak najlepiej.

* * *

Pamiętajcie, że świeże powietrze, dużo słońca i normalny tryb życia, jak również swobodny spo sób myślenia — są pierwszymi podstawami zdrowia, — a zdrowie niezbędnym jest do piękności.

* * *

„Niema żadnego lepszego środka na uzyskanie ładnej cery, ładnej figury, dobrej myśli i wdzięku, — jak chęć i postanowienie szerzenia szczęścia, a nie nieszczęścia i trosk — dokoła nas". — Ralph Waldo Emerson.

* * *

Chcąc utrzymać czystość włosów, niezbędną jest czysta szczotka do czesania, dlatego, też wskazanym jest często mycie i szczotki. Szczeczina jednak po częstym myciu staje się za bardzo miekką, i aby temu zapobiedz, po każdorazowem wymyciu należy szczotkę zamaczać w solucji ałunu z wodą.

* * *

Kartofle oraz marchew należałoby z wierzchniej łupiny oskrobać, — zamiast obierać, gdyż mineralne sole znajdują się tuż przy łupince, razem z łupiną skrojoną abyt grubo — usuwa się je.

ASPIRYNA

Powiedz „Bayer" i dopomnij się

BAYER

Prawdziwa

Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce lub na tablecie nie otrzymujesz prawdziwego Bayer wyrobu przepisywanego przez lekarzy, przez przeszło dwadzieścia dwa lata i uznanego przez miljony, jako doskonały na:

Neuralgję	Ból głowy
Ból zębów	Lumbago
Ból uszu	Reumatyzm
Zaziębienie	Ból, Ból.

Przyjmujcie tylko "Bayer" paczkę, która zawiera odpowiednie instrukcje. Wygodne pudełko z 12 tabletkami kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayera Monoaceticacidester Salicylicacid.

Dlaczego chorujecie?

Nieczystości w organizmie są przyczyną większości przeciętnych dolegliwości.

Nieczystości te można usunąć tylko wtedy, gdy organy wydzielinowe są w właściwym porządku.

DRA. PIOTRA

GOMOZO

ma reputacyę z działania na te organy, pomagając im wydzielać trujące i niepotrzebne składniki.

Pierwsza buteika wykaże wartość. Jest to stary, prosty, ziołowy środek, zawierający nic więcej tylko to co dobrze działa na żystem.

Nie pytajcie o nie aptekarzy, gdyż jest dostarczane tylko przez specjalnych agentów. Po dalsze informacje piszcie do,

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.

2501 Washington Blvd. CHICAGO, Ills.

(Dostarczane wolne od cła w Kanadzie.)

Rzeczywista i wymarzona miłość

Znakomity skrzypek Misza Elman uległ czarowi wizji miłosnej

„Ideał" skrzypka wypiera rzeczywistą miłość Andre Tridon tłumaczy ten wypadek jako „Idee Fixe"

DZIWNE i tajemnicze są drogi miłości. — Nikt nie może odgadnąć jej pochodzenia — nikt przed nią uchronić się nie może. Dowiadujemy się za późno, że jesteśmy niewolnikami uczucia, które nasze szczęście, ale i nieszczęście przynieść może.

Najbardziej zastanawiającą jest miłość „na pierwszy rzut oka". — W zwierzeniach miłosnych często kochankowie powtarzają to samo: — „gdy cię po raz pierwszy ujrzałem..." — Tak się dzieje. Psychologja tłumaczy to w ten sposób, iż dana osoba, bez względu na płeć, posiada we własnej duszy obraz kobiety, która jest jego ideałem, — a raczej odpowiedniem dopełnieniem jego duszy. Na widok osoby odpowiadającej temu ideałowi następuje zadowolenie wewnętrzne z dokonanego odkrycia.

Miłość się rozpoczyna.

MIŁOŚC PLATONICZNA.

Filozof grecki Plato, wytłumaczył powstanie miłości w następujący sposób. Twierdził, iż w świecie idei powstaje dusza doskonała, to jest męska i żeńska zarówno. — Gdy wchodzi w ciało człowieka, dzieli się na dwie części, na połowę męską, która dostaje się do ciała mężczyzny i na połowę żeńską, która zamieszkuje w ciele kobiety. Łączność między temi połowami dusz jest nieprzerwana. Obie tęsknią za sobą i pagną połączenia.

Atoli kobieta i mężczyzna, posiadający należne do siebie dusze, mieszkają często daleko od siebie, i znaleźć się nie mogą. Cierpią więc przez wieczne szukanie i wieczne rozczarowania, popełniając błędy i omyłki, które kończą się tragicznie, gdy po czasie miłego złudzenia dowiadują się, że do siebie nie należą, że nie są połowami JEDNEJ duszy.

Ta miłość, szukająca odpowiedniej, właściwej swej połowy, jako dopełnienia, ta czysta tęsknota za samym sobą, nazwana jest po Platonie miłością platoniczną.

POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE

Na tej podstawie można wytłumaczyć tragedje małżeńskie. O ile inne, niezbyt idealne ani społeczne przyczyny doprowadziły dwie osoby do zawarcia związku małżeńskiego po krótkim okresie kompromisów i złudzeń, następuje rozczarowanie. Przekonywują się, że do siebie nie należą, że się we wielu bardzo ważnych poglądach i zwyczajach nie zgadzają. Następuje smutna trzeźwość i stwierdzenie faktu, że pomimo certyfikatu ślubnego, nawet kilku lat wspólnego przeżycia, nic ich nie łączy, że są sobie obcy. Często dzieci są łańcuchem wiążącym dwie osoby obce sobie. — Muszą żyć obok siebie, ze względu na dzieci. Zdradzają się wzajemnie o ile spotykają ludzi, którzy więcej ich marzeniu odpowiadają.

DROGI MIŁOŚCI

Psychologicznie nieszczęście w miłości wytłumaczyć można w następujący sposób:

Każda osoba, samodzielnie wytwarza w sobie typ osoby płci drugiej. Gdybyście dzisiaj pytani dziewcząt jakich mężczyzn sobie życzą, otrzymalibyście pewne ściśle określenie: „wysoki, brunet, duże oczy, bez wąsów" — i t. d. Oczywiście zewnętrzna strona da się bliżej określić. — Inne znów po przed stawieniu w teatrze migakowym mają typ gotowy, jak Rudolf Valentino, Jack Holt i t. d. — Później, gdy panna spotyka mężczyznę, który trochę podobny jest do tego typu, budzi się w niej miłość. — W jej wyobraźni tworzy się obraz typu lubianego, którym ona niby maską przykrywa danego mężczyznę. Kocha wtedy Rudolfa Valentina w tym mężczyźnie, kocha obraz własnej wyobraźni, narzucony kochankowi lub narzeczonemu. Ale po czasie indywidualność tego mężczyzny sama wychodzi na jaw. On nie tylko, że nie chce, ale nie może wiecznie żyć z tą maską na sobie.

Kobieta wtedy stwierdza, że on jest „inny", że nie zgadza się z tym typem, jaki ona ubóstwa. Wtedy zaczynają się rozczarowania. Z każdym dniem odkrywa coś nowego, z każdym dniem musi korygować własne, przez siebie wytworzone pojęcie.

Skutkiem tego jest nieszczęście w miłości, które często kończy się tragedją, czego mieliśmy tyle przykładów.

MIASZA ELMAN

Sławny skrzypek rosyjski Misza Elman podczas podróży po Europie zawitał do Paryża i zwiedził też muzeum w Louvrze i jak wryty stanął przed obrazem olejnym I. Greuze'a „Dziewczyna z jagnięciem". Zachwycony tym widokiem miał się wyrazić, że „kobieta którą on kochać będzie, musi tak samo wyglądać".

Uczony psychoanalityk Andre Tridon, który niedawno umarł w New Yorku, w swojem dziele o psychoanalizie cytuje te słowa Miszy Elmana, nazywa to najdrastyczniejszym objawem t. zw. „idee fixe" i przepowiadał, iż Misza nigdy szczęśliwym nie będzie.

Spełniły się dotychczas jego przepowiednie. Misza Elman przyjechał do New Yorku (wystąpi 25 lutego w Hippodromie w New Yorku) poznał pannę Mildred Stone, która podobna jest do obrazu Greuze'a i zaręczył się z nią. „Dziewczyna z jagnięciem" ma długie, płowe włosy i niebieskie oczy, a Mildred Stone ma bokowane czarne włosy i czarne o

czy. Z porównania obu rycin, które na tej stronie podajemy, każdy z łatwością stwierdzi niezwykłe podobieństwo obu twarzy. Ale różnica w kolorze włosów i oczu równocześnie jest różnicą w charakterze.

Po dokładnem porównaniu tego, co on „ideałem" nazywa, a co psychologja nazywa „idee fixe", przekonał się, że Mildred Stone nie odpowiada temu ideałowi, i nie jest tą utęsknioną drugą połową jego duszy.

Wobec tego zerwał zaręczyny i dalej szuka..

SZUKAJMY RZECZYWISTOŚCI

Nie przesadzajcie, gdy kochacie. Nie marzcie i nie śnijcie.

Patrzcie na rzeczywistość trzeźwemi oczyma, zamiast łudzić się czarować i rozczarowywać.

Miłość ślepa jest tragedją, gdy otwiera oczy.

Ideały i sny ziszczą się, gdy wyplerane są przez rzeczywistość.

Oczy nie są podobne do czereśni, usta nie są różami, lecz tylko ustami.

Poezja miłosna, nie jest probierzem miłości.

Rycina przedstawia Miszę Elmana i obraz „Dziewczyny z jagnięciem", dzieło Greuze'a, wystawione w muzeum w Louvrze. Po prawej stronie podobizna panny Mildred Stone, która podobna jest do dziewczyny przedstawionej na obrazie Greuze'a; zaręczona była z p. Elmanem, lecz wizja obrazu prześladowała romantycznego skrzypka tak dalece, iż zerwał zaręczyny.

1473 :-: MIKOŁAJ KOPERNIK :-: 1543

Przed Kopernikiem

Tak, jak nie mamy dokładnych danych o zamierzchłych dziejach ludzkości, tak również nie wiemy o początkach nauki o ciałach niebieskich. Wiemy jednak, że odkąd istniała ludzkość, odkąd ta ludzkość umiała myśleć i rozumować, sprawy takie z natury rzeczy, musiały ją interesować, tak jak interesują dzisiaj, choćby najmniej rozwinięte narody.

Zawsze wschodzące i zachodzące słońce, stale i regularnie odmieniający się księżyc, pory roku i inne rzadsze zmiany, jak zaćmienia słońca i księżyca, pojawianie się komet — były to zjawiska, które musiały zajmować umysły ludzkie i pobudzać je do badań nad ich przyczynami, następstwami i samą naturą tychże zjawisk.

Babilonja uważana jest za kolebkę cywilizacji wogóle, w Babilonji również znajdujemy początki astronomji. Po Babilonji drugie miejsce zajmował Egipt, Pitagoras nie miał najmniejszego pojęcia o obrocie i biegu ziemi.

Dopiero uczeń Pitagora, Filolaus, był twórcą teorji o ruchach ziemi, księżyca, planet i gwiazd. Podtrzymywali go w tym twierdzeniu inni uczeni, jak Hicetas, Heraklitus i Efantus, lecz pojęcia ich były o tyle błędne, że do poruszających się ciał niebieskich, zaliczali również i słońce.

Plato, ten największy z mędrców greckich nie zajmował się specjalnie astronomją, lecz w dziele swym "O Republice" — wspomniał również i o ciałach niebieskich. Według jego pojęć, wszystkie ciała niebieskie odbywały swoje ruchy na około poszczególnych osi Słońca, Merkury i Wenus, odbywały podróże razem bardzo szybko, podczas gdy w innej grupie obracały się bardzo wolno inne planety, jak Ziemia, Mars, Jupiter, Saturn i Księżyc.

Po Platonie teorje Pitagorasa podtrzymywał i rozszerzył Arystoteles. Twierdził on, że ziemia jest okrągłą, a do przekonania tego przyczyniły się obserwacje zaćmień księżyca. Zaćmienie księżyca spowodowane bywa cieniem rzucanym przez ziemię, — gdy ziemia znajdzie się między słońcem, a księżycem. Cień ten bywa zawsze okrągły lub półokrągły, stąd też dostateczny dowód kulistości ziemi — przedmio ty okrągłe rzucają przecież okrągły cień.

W późniejszych nieco czasach greckie ognisko naukowe przeniosło się do Aleksandrji, gdzie patronem nauk był Aleksander Macedoński. Tu zasłynęli trzej współcześni ze sobą astronomowie, Aristarchus, Aristillus i Timocharis. Arystarchus zostawił pewne dane co do odległości księżyca od słońca i ich objętości.— Księżyc według jego obliczeń miał mierzyć w przecięciu jedną trzecią przecięcia ziemi, a objętość i odległość księżyca i słońca miały być proporcjonalne do siebie. Pomiary Arystarchusa nie są akuratnymi, chociaż co do średnicy księżyca, był on bardzo bliskim akuratności, lecz w owych czasach bez odpowiednich instrumentów lepszego i dokładniejszego obliczenia nie można było dokonać.

Erastotenes, który podjął badania po Arystarchusie dociekł wiele dokładniejszych danych w geograficznych i astronomicznych pomiarach ziemi i innych planet, lecz na najwyższe wyróżnienie z tej szkoły i z tych czasów zasługuje Hipparchus.

O życiu Hipparchusa wiemy bardzo mało. Nawet nie znamy dokładnie miejsca jego urodzenia, gdyż aż trzy miasta rości sobie do niego prawa. Późniejszy astronom Ptolomeusz notuje kilka obserwacji Hipparchusa między 146 a 126 rokiem przed Chrystusem, stąd wiemy, że Hipparchus żył i działał w drugim wieku przed erą chrześcijańską.

Hipparchus słynie nie tylko ja ko astronom, ale w naukach matematycznych zajmuje bardzo ważne stanowisko. Od niego to datuje się pewna gałęź tych nauk zwana trygonometrją. Następuje ona w szkołach po arytmetyce, algebrze i geometrji, a traktuje o stosunkach ścian i kątów trójkąta. Przy pomocy tej nowej nauki i przy pomocy ulepszonej i rozwiniętej geometrji Hipparchus mógł również do znacznego stopnia rozwinąć teorje astronomiczne. Przytem zużytkował on spostrzeżenia wszystkich swych poprzedników i porównawszy te spostrzeżenia ze swymi spostrzeżeniami, mógł dokonać daleko więcej niż którykolwiek z jego poprzedników.

Astronomja jest bowiem nauką, której jeden człowiek i jedno pokolenie nie mogło należycie objąć. Lata, dziesiątki, a nawet setki lat mijają od jednego zjawiska do drugiego, lata więc całe trzeba było badać, studjować, notować i dopiero z tych wszystkich danych można było wywnioskować coś pewniejszego. Zasługą więc wielką dla Kopernika jest jego odkrycie, ale do zasługi tej przyczynili się wszyscy jego poprzednicy w starożytności, począwszy od najdawniejszych czasów babilońskich poprzez ówczesnych uczonych starożytnej Hellady, których zdobycze wykorzystał w pierwszym rzędzie Hipparchus, a po nim największy z astronomów Ptolomeusz

MIKOŁAJ KOPERNIK WYKŁADA SWĄ TEORJĘ WOBEC PAPIEŻA I JEGO DWORU. Castiglione, Perugino, Bembo, Domenico Maria, Michelozzi, Aleksander VI, papież, M. A. Buonarotti, Cesare Borgia, Leonardo da Vinci, Kopernik, Fracastoro, Bramante.

ŻYCIORYS

Mikołaj Kopernik urodził się 1473 r. (jak głosi astrolog Giuntinis, dnia 19-go lutego o g. 4-ej 38 po południu, w polskiem mieście Toruniu.

Dopiero więc zaledwie dziesiąty rok ukończył, gdy go ojciec odumarł. Sierotą zajął się brat matki, Łukasz Weiselrode, biskup warmiński i senator (biskupi polscy byli też zarazem i członkami senatu). Jako gorący patrjota, posłał on wkrótce młodego siostrzeńca do jej samej akademji krakowskiej, — w której i on sam niegdyś nauki odebrał.

Pod dobrym więc kierunkiem młody Mikołaj rozpoczął studja naukowe, słuchając wykładów medycyny, a jednocześnie matematyki i astronomji, którą całą duszą ukochał. Już wprawdzie przestał wtedy wykładać słynny Wojciech Blar z Brudzewa, Brudzewskim zwany; wszelako zajmował się Kopernikiem. Jego też wpływ zbawienny uchronił młodzieńca od bałamuctw wróżbiarskich. Brudzewski bowiem uprawiał tylko czystą naukę astronomji, nie łącząc jej z astrologją.

MIKOŁAJ KOPERNIK

W 1493 M. Kopernik przerywa swe studja, a za wpływem wuja biskupa, otrzymawszy od kapituły warmińskiej wakujące kanonje, na jej koszt udał się do Włoch.

W Padwie Mikołaj zapisał się na uniwersytet, jak o „Nicolaus Copernicus Polonus" (Mikołaj Kopernik, Polak). Tam z odznaczeniem szczególnem otrzymał podwójny stopień doktora medycyny i filozofji w 1499 r. Była to niemała uroczystość. Wobec licznie zebranej publiczności, M. Vernie włożył mu na skronie dwa wieńce za obie te przedmioty.

Chciwy wiedzy młodzieniec, udał się jeszcze do Bolonji, aby tam prawa słuchać.

Już poprzednio zaprzyjaźnił się tam ze sławnym astronomem Dominico Maria i razem dnia 9-go marca 1496 obserwowali zaćmienie księżyca. Maria jednak był raczej jego przyjacielem i towarzyszem a nie profesorem. Mylnie też uczeni włoscy twierdzą, jakoby od niego Kopernik zapożyczył myśli o obrotach ciał niebieskich. Gdyby tak w istocie było, niezawodnie sam byłby o tem wspomniał, tak jak o innych wspomina.

Wreszcie po 10-letnim pobycie we Włoszech, wraca do kraju i na życzenie wuja, wraz z bratem, przyjmuje wyświęcenie kapłańskie. Niebawem jednak, wezwany przez papieża na profesora astronomji, jedzie znów do Rzymu, lecz wkrótce porzuca tę katedrę i osiada w Krakowie, gdzie w 1509 r. wydał łaciński przekład Toephilakta. Za czasu jeszcze tego w stolicy polskiej, rozpoczął swe najważniejsze dzieło „De revolutionibus orbium coelestium" (O obrotach ciał niebieskich), w którem też wszystkie swe spostrzeżenia i rachunki astronomiczne, odnosi do południka Krakowskiego.

Nie zajmując się wcale praktyką lekarską, cały swój czas poświęcał nauce i stosunkom z ludźmi uczonymi. Wezwany wreszcie przez stęsknionego wuja, przeniósł się w 1510 r. do Frauenburga, gdzie już do śmierci pozostawał, dzieląc czas między obowiązki kapłańskie, pomoc lekarską, (którą chętnie niósł ubogim,) i ulubione swe studja, dla których zbudował przy kościele obserwatorjum i zaopatrzył je w naukowe przyrządy prostej roboty, przez niego samego wykonane.. Czasem też, dla wypoczynku, przebywał w pobliskiem Olsztynku, wsi, która mu przez kapitułę nadaną została. Ale wypoczynkiem u niego to było, gdy się mógł bez żadnej przeszkody całą duszą oddać swym badaniom tajemniczych niebios. Zdala więc od zgiełku świata, w tem wiejskiem, zacisznem ustroniu, dniem zatapiał się w księgach, a bezsenne noce spędzał na szukaniu prawdy wśród gwiazd.

Ale ten prawdziwy genjusz, nie tylko był księdzem, lekarzem i astronomem; był także niepoślednim matematykiem i mechanikiem, a jednocześnie poetą, oraz prawnikiem, ekonomistą i mężem politycznym. Napisał bowiem kilka ważnych dzieł matematycznych; w Frauenburgu zbudował sztuczne wodociągi; był też autorem poematu p. t. „Mikołaja Kopernika siedem gwiazd"; w Strasburgu na zegarzę wieżowym, znajduje się jego portret własnej roboty; a jako prawnik i ekonomista, niemałą dla ojczyzny zasługę położył i imię swe wsławił obroną jej interesów przeciw Krzyżakom i reformą mopetarną.

Po Koperniku

Pierwszym uczonym, który naukę Kopernika dopełnił, był astronom niemiecki Jan Kepler, (urodzony 1571, umarł 1630).— Zbadał on i dokładnie opisał drogi i ruchy planet, wyjaśniając trzy zasadnicze prawa ruchu ciał niebieskich, a to:

1. Wszystkie planety krążą dokoła słońca, a księżyc dokoła swych planet nie po drogach kołowych (jak sądził Kopernik), lecz po kołach nieco spłaszczonych (elipsach); słońce zaś nie znajdzie się w samym środku elipsy, lecz w miejscu nieco od środka oddalonem, wskutek czego planety znajdują się raz bliżej, raz dalej od słońca, tak jak księżyc w stosunku do ziemi.

2. Drugie prawo stwierdza, że każda planeta obraca się dokoła tem prędzej, im bliżej się słońca znajduje, a w miarę, jak się od słońca oddala bieg swój zwalnia.

3. Dalsze planety obiegają dokoła słońca wolniej, bliższe prędzej i to w pewnym stałym stosunku.

Drugim uczonym zwolennikiem nauki Kopernika był współcześnie z Keplerem żyjący astronom włoski Galileusz (ur. 1564, umarł 1642). On był pierwszym, który wykazał, iż wszystkie ciała bez względu na ciężar spadają z jednakową prędkością, a nadto, że prędkość ta zwiększa się z każdą sekundą czasu spadania ciała, a to w pierwszej sekundzie ciało spadające przebywa 5 metrów, w drugiej 15, w trzeciej 25, w czwartej 35, w piątej 45 i tak dalej z każdą sekundą przestrzeń o 10 metrów dalszą aniżeli w sekundzie poprzedniej, to znaczy, że spada ruchem jednostajnie przyspieszonym. Galileusz był pierwszy, który zbudował sobie teleskop, przy pomocy którego dojrzał gó ry na księżycu, nauczywszy nas, jak je można podług ich cienia mierzyć. Był też pierwszym, któ ry zobaczył księżyce Jowisza i pierścień Saturna, a także plamy na słońcu. Wielkie znaczenie w nauce ma też odkrycie przez Galileusza praw wahań wahadła. Jako zwolennik nauki Kopernika o obrocie ziemi dokoła słońca, głosił tę naukę i rozwijał, za co był prześladowany tak, że musiał się jej publicznie wyprzeć. Po publicznem odprzysiężeniu, wstając z klęczek, tupnął nogą o ziemię i wyrzekł:

„A jednak się porusza"!

* * *

Polak Kopernik odkrył co się w świecie dzieje i jak się dzieje; Niemiec Kepler odkrycie to stwierdził i uzupełnił, a Włoch Galileusz i inni uczeni, nauki te rozszerzali i uzupełniali, ale wszyscy ci wielcy, znakomici badacze, nie zdołali objaśnić dlaczego tak się dzieje.

Tę tajemnicę wykrył Izaak Newton, Anglik (ur. roku 1642, umarł 1727), podając przyczynę ruchu ciał niebieskich. Wykazał on bowiem, że tak, jak kamień lub inne ciało, znajdujące się na powierzchni ziemi i nie podparte, musi spaść na ziemię, gdyż ciąży ku niej, czyli jest przez ziemię przyciągane, tak samo wszystkie wogóle ciała wzajemnie ku sobie ciążą, to jest starają się do siebie zbliżyć.

Ciała niebieskie ciążą ku sobie tak samo, lecz nie mogą się zetknąć wskutek swego rozpędu, czyli ciągłego ruchu, albowiem ciało w ruchu będące spaść nie może. Niema w wszechświecie ciał, któreby nie były przyciągane przez wszystkie inne ciała. Tę własność ciał odkrył Newton nazywając to: ciążeniem powszechnem.

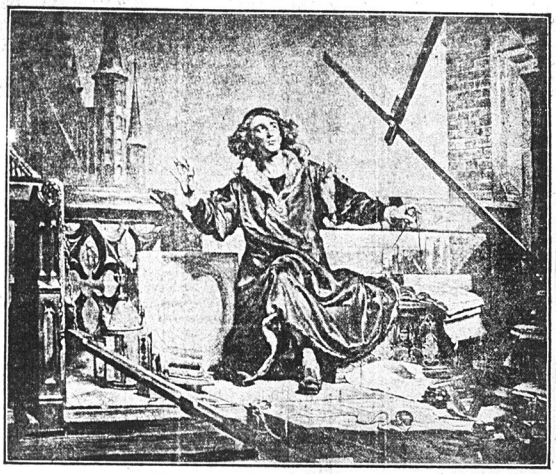

MIKOŁAJ KOPERNIK (Obraz Jana Matejki)

POMNIK KOPERNIKA W TORUNIU.

Tycho de Brahe, Ptolomeusz, Newton, Hipparch, Kopernik, Galileusz, Kepler, Jan Heweliusz, Bradley, Jan Śniadecki, Egipcjanin, Mojżesz, Czau-Kong, Indjanin Laplace, Wojciech z Brudzewa

NIEDZIELNY DODATEK NAUKOWY

Zagadka Sfinksa

Sfinks

Niedawno odkrycia archeologów dopomogły dużo do rozwiązania prawdziwej zagadki, jaką jest Sfinks, odnośnie do znaczenia tej figury i jej storożytności.

Stary Cheops, rozpoczął budowę Wielkiej Piramidy około roku 3700 przed narodzeniem Chrystusa. Pozostawił on po sobie pisemne oświadczenie, tyczące się reparacji jakie porobił na Sfinksie. Wobec tego widocznem jest, iż Sfinks musi być starszym od Wielkiej Piramidy i prawdopodobnie dużo starszym, kiedy potrzebował już naprawy za czasów budowy Wielkiej Piramidy.

Piaski pustynne z biegiem wieków zasypały częściowo tę olbrzymią podobiznę bożka i dopiero kilka lat temu zaczęto kopać naokoło Sfinksa i przekonano się, iż cała figura miała 150 stóp długości, aprzednie łapy były wysunięte naprzód o 50 stóp. Przypadkowo odkryto również, iż wewnątrz dolnej części figury i pod nią była świątynia.

Napisy odczytane w świątyni wykazują, iż figura Sfinksa nie przedstawia kobiety. Była to olbrzymia podobizna Ra-Harmachisa, bożka Poranku — zwycięzcy Ciemności. Dlatego Sfinks zwrócony jest twarzą na wschód. Świątynia przeznaczona była do odprawiania modłów na cześć tego bożka, a w ścianach figury były groby zawierające mumie królów.

Początkowo Sfinks był skałą stojącą samotnie na pustyni. — Następnie została z niej wyrzeźbiona podobizna bożka o twarzy mającej siedemdziesiąt dwie stóp wysokości. Za czasów Faraonów figura była pokryta jaskrawo kolorową emalją, tego samego gatunku, jaki znaleziono na porcelanowych dachówkach i kaflach, używanych do budowy starożytnych egipskich pałaców i grobów.

Prawdopodobnie nakrycie głowy na figurze było kiedyś pozłacane. Cała figura musiała efektownie i wspaniale wyglądać.

Będąc ze skały — chociaż musiano tu i ówdzie użyć piasko wca do wyłożenia niektórych części figury symetrycznie — Sfinks przetrwał wieki.

Szczątki tej emalji zostały skrzętnie zebrane przez europejskich zbieraczy starożytności, ale można jeszcze zauważyć tu i ówdzie pozostałe z niej kawałki. Jednak nie bez poważnych uszkodzeń. Od czasu do czasu najeźdzcy na Egipt, dyszący chęcią zniszczenia, —nie ominęli i tej potężnej figury. Żołnierze perskiego zdobywcy Kambyzesa uszkodzili Sfinksa ile mogli. — Później artylerzyści Napoleona z lekkomyślnosci wycelowali armatę na figurę i trafili Sfinksa pociskiem w sam nos, psując przez to jego rysy.

Sondowanie za pomocą balonu

Jedyny w swoim rodzaju rekord zdobył balon,, który wzniósł się 24 mile ponad powierzchnią ziemi. Sondujące balony wznosiły się do wysokości 20 mil. — Oddział lotniczy armji współpracuje z biurem meteorologicznem, które dwa razy dziennie wypuszcza balony zaopatrzone w aparaty registrujące kierunek i szybkość wiatrów.— Na podstawie tych spostrzeżeń, wydawana jest codziennie mapa meteorologiczna, z której odczytać można zmiany atmosferyczne.

Rząd nabywa balony w tysiącach. Zrobione są podobnie jak balony sprzedawane jako zabawki dla dzieci, lecz z lepszego i trwalszego materjału. Balon po siąda średnicę 6 stóp. Im wyżej się wznosi, tem mocniej się nadyma, aż średnica wynosi 20 stóp, poczem pęka. Szybkość wznoszenia się, registrowana przez fachowców, wskazuje gęstość powietrza. Balon ten zaopatrzony jest w parasol ochronny. Spada więc lekko, bez uszkodzenia przymocowanego doń aparatu. Barometry i termometry same notują zmiany w miarę wznoszenia się balonu.

Najwyżej dotychczas w powietrzu wzniósł się major Schroeder z Dayton, który miał na sobie elektrycznie ogrzewane ubranie. Z wysokości 36,020 stóp musiał się cofnąć.

WALKA PRZECIW GAZOM TRUJĄCYM

RESPIRATOR KIESZONKOWY

Lokomotywy wydają ogromne ilości dymu zawierającego składniki trujące. Gdy pociąg ma przejechać przez tunel, konduktor nakazuje zamknięcie okien. Mimo to, dym przedostaje się do wagonów. Jestto bardzo nieprzyjemne, lecz można sobie wyobrazić jak nieprzyjemnie jest maszyniście, który okien lokomotywy zasunąć nie może. — Maszyniści, a szczególnie palacze często mdleją, a zdarzają się nawet wypadki, iż wskutek zaczadzenia umierają.

Jeżeli pociąg zatrzymuje się w tunelu, maszyniście i palaczo wi grozi śmierć, gdyż gazy trujące zgęszczają się wskutek braku wentylacji. Bardzo niebezpiecznie też jest na pociągach ciężarowych ,które powoli jadą przez tunel. Dym o wysokiej temperaturze, zawiera dwutlenek węgla, działający zabójczo. Biuro górnicze zarządziło specjalne doświadczenia w tym kierunku. Maski gazowe, używane przez wojska oddają cenne usługi. Są jednak niewygodne, wobec czego górnicy wolą chusteczki, któremi zatykają usta i nos. Obecnie wynaleziono kieszonkowy respirator, który robotnikom wcale nie przeszkadza i w każdej chwili może być użyty. Respirator ten jest filtrem, zrobionym z chemicznych składników absorbujących dwutlenek węglowy. Rycina przedstawia górnika z „kieszonkowym respiratorem" w ustach.

GAZY TRUJĄCE.

Gazy trujące nawet w czasach pokojowych pochłaniają liczne ofiary. Biuro górnicze stara się wszelkiemi siłami zapobiedz nieszczęśliwym wypadkom, spowodowanym wskutek ulatniania się gazów trujących. Istotnym, i niezbędnym do życia składnikiem powietrza, jest tlen. Czyste powietrze zawiera 21 procent tlenu. Człowiek zamknięty w skrzyni lub w pokoju, do którego powietrze nie dochodzi, musi się udusić, gdy procentowość tlenu spadnie do 10 stopni. Gdy dorzucamy węgla do ognia, widzimy unoszący się niebieskawy płomień i gaz, tak zw. dwutlenek węglowy, który działa zabójczo. Wskazanem jest, aby otwierano okna, gdy się dorzuca świeżego węgla. Dwutlenek węglowy powstaje przez niedostateczne spalenie się. Gaz ten powoduje więcej wypadków śmierci, niż inne gazy. Nie posiada on wcale zapachu, smaku i koloru, nie drażni gardła ani nosa lub oczu i działa na czerwone ciałka krwi. Ofiara umiera wtedy, jak z powodu braku powietrza. Myszy i kanarki używane są w kopalniach do odkrywania tego gazu. Zwierzątka te bardzo rychło giną, co dla górników jest przestrogą, iż w pobliżu ulatnia się zabójczy gaz. Biuro górnicze w Waszyngtonie zarządziło, aby górnicy mieli przy sobie aparat wytwarzający tlen. Rycina przedstawia górnika z aparatem.

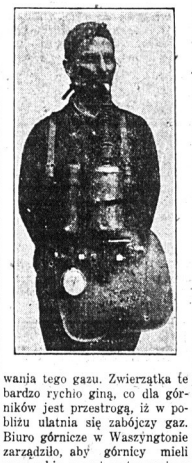

Jak przestrzegano hygjenę w dawnych czasach

Czystość i hygjena, których obecnie przestrzegany, są zjawiskiem społecznem bardzo miłem.

W XVIII wieku jeszcze brud panował ogólnie nawet w najwyższych i najbogatszych sferach.

Kroniki opowiadają, że galerja przed oknami księżniczki Wilhelminy w zamku berlińskim jeszcze w ośmnastym wieku, z braku urządzeń, służyła jako miejsce ustępowe.

W Wersalu pierwsze odpowiednie, bardzo prymitywne urządzenia fizycznym potrzebom służące wybudowano dopiero za Ludwika XVI i to do wyłącznego użytku króla i królowej. Henri de Cail nie może wytrzymać w klasztorze w Grustau z powodu panującego tam zaduchu, a Kessler pisze o „Schweinerei" w pałacu dożów w Wenecji.

Liselitte, druga żona Filipa Orleańskiego, nie może spać w zamku w St. Cloud, z powodu dokuczliwych pluskiew i pociesza się tem, że córka jej, królowa Sycylji niemniej ich ma w swoich łóżkach.

Nieznane również były w owych czasach wanny. Pierwszą wannę w Wersalu zamurowano, a gdy ją przypadkiem odnalezione, służyła jako basen do wodotrysku w parku pani de Pompadour.

O Simon opowiadają, że kąpał się tylko wtedy, gdy był zakochany. Zresztą toaleta króla polegała na wytarciu twarzy płatkiem, zamoczonym w perfumie, a posługujący mu przy ubieraniu się szlachcic wylewał na końce królewskich palców kil

Obecnie piechur zmarł w roku akropol różanej lub pomarańczowej wody i na tem kończyło się mycie.

W „savoir vivre" dla wyższych stanów, wydanem w roku 1783, czytamy przestrogę przed używaniem wody do mycia, która ni szczy cerę.

Caryca Anna Joannówna zamiast wody wycierała twarz masłem. W pamiętniku Lasette,— która opisuje dokładnie każde codzienne swe czynności, pisze że po obudzeniu się myje codzien ne ręce. Stąd w meblach owczesnych brak zupełny umywalni i łazienek, a zachowanie dotychczas małe miedniczki do mycia rąk są niewiększe od spodka do szklanki.

Gdy się jeszcze uwzględni modę zażywania tabaki! W wyprawie Marji Antoniny znajdowały się 52 złote tabakierki; — książę Conoto pozostawił ich 800 i tylez hrabia Bruehl — możemy sobie wyobrazić, jakie to wszystko było czyste i pachnące. — Liselotte pisze:

— Wszystkie damy miały nosy brudne od tabaki i nie pachniały.

Sama Liselotte miała wstręt do kąpieli i pisze raz:

— Kąpiel nie była nigdy moją namiętnością, i nie rozumiem tej przyjemności.

Koszulę zmieniano raz na miesiąc, a za czasów Ludwika XIV większą wagę przywiązywano do kosztowności, aniżeli do czystej bielizny. 80-letnia markiza de Coillin oburzała się na swoją pannę służącą, która za często zmieniała bieliznę.

— Za moich czasów wystarczały dwie koszule, a gdy te były zniszczone, kupowało się dopiero nowe — pisze markiza.

Wiadomo, skąd pochodzi nazwa koloru „Izabella", koloru bronzowo - żółtego. Żona arcyksięcia Albrechta, a córka Filipa II. Izabella, gubernatorka Niderlandów, w roku 1601, gdy mąż jej obiegał Ostendę, uczyniła ślub, że nie zmieni koszuli dopóki miasto nie padnie. A że Ostenda trwała w uporczywej obronie — przez trzy lata,—można sobie wyobrazić, jakiego „brunatnego" koloru była po upływie tego czasu gubernatorska koszula.

Olbrzymi Chłodnik

Nawet za tysiąc lat nie zgadłbyś odrazu, na co używana jest ta dziwna budowla.

Jest to chłodnik wody i szczególnie zainteresuje automobilistów, ponieważ stosuje się go przy rafinowaniu gazoliny.

Gazolinę otrzymuje się z ropy naftowej przez dystylację. Oddziela się ona w postaci pary od reszty cięższych składników ropy naftowej, więc musi się znów skroplić przez ochłodzenie w znany nam wszystkim płyn, który galonami każdy automobilista kupuje. Ażeby spowodować skroplenie to, używa się wody odpowiednio zimnej. Więc aby ochłodzić wodę zbudowano tak zwaną wieżę ociekającą. Budowla ta składa się z serji czworobocznych koryt, ustawionych jedno na drugiem. Następnie pompuje się wodę do koryta na samym wierzchu, aż się zacznie przelewać, ucieka jąc po bokach koryta i spadając do drugiego koryta pod spodem. Wodę pompuje się ciągle do najwyższego koryta a ona się ciągle przelewa powoli do niższego pod spodem, a z tego znów do niższego, aż do najniższego na dole.

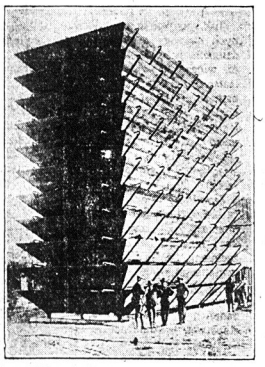

Wieża ociekająca kroplami wody.

Robi się to wszystko w tym celu, aby przyśpieszyć parowanie wody — przez wystawienie jaknajwięcej cząstek na działanie powietrza. Podczas parowania woda ochładza się, więc w ten prosty a niekosztowny sposób oziębia się wodę do wymaganego punktu.

Ta wieża ociekająca kroplami wody, znajduje się w Los Angelos

Dziwne Wykopaliska

Współczesny badacz naukowy umie ze szczątków odkopanych w głębi ziemi, poznać nietylko ozbyczaje ludzi dawno zmarłych. Umie nawet dociekać i poznać ich rasę, a przez to i ich dzieje.

Oto w Meksyku od szeregu lat natrafia się przy badaniu wykopalisk na ślady świadczące, że pierwszymi mieszkańcami tego kraju, którzy musieli posiadać wysoką kulturę, byli prawdopodobnie ludzie przybyli z Azji. Odnajduje się rzeźby i rysunki zwierząt, które nigdy w Ameryce nie żyły, natomiast są charakterystyczne dla Azji. Struktura odkopanych świątyń przypomina bardzo architekturę południowej Azji. Co najciekawsze, na wielu zachowanych do dziś rzeźbach spotyka się rysunek twarzy ludzkiej, zupełnie odpowiadający rysunkowi mieszkańca Azji. Załączona fotografja rzeźby odkopanej koło Vera Cruz, jest przecież typową twarzą mieszkańca Azji. Oczy skośne, nieznane u innych ludów. A pamiętać należy, że mieszkańcy południowo wschodniej Azji, już na dwa tysiące lat przed nami posiadali wysoko rozwiniętą sztukę żeglarską i umieli budować okręty zdolne do wytrzymania wszystkich trudów podróży przez wielkie wody oceanu.

"CASCARETS" 10c NA WASZ ZATWARDZONY ŻOŁADEK

Przeczyśćcie Wasz żołądek czujcie się dobrze.

Kiedy czujecie się chorzy, osłabieni, wzburzeni, kiedy macie ból głowy, lub żołądek jest zakwaszony, pełen gazów, weźcie jeden lu dwa Cascarets na przeczyszczenie. Niema kolek — najlepszy środek przeczyszczający w świecie. Smakuje jak cukierki. Dla dorosłych i dzieci. 10c.

(Ogł.)

FRANCISZEK

NIC

nie szpeci kobiety w takim stopniu, jak gustownie obrana biżuterja. Nic innego nie nadaje się tak znakomicie na prezenty, na święta, na imieniny, urodziny albo inne okazje, jak brylanty.

WYBÓR

„U FICKA"

JEST NIEZRÓWNANY, JAK RÓWNIEŻ I CENY

Franciszek Ficek

330 E. 72 St.

New York

Telefon Rhinelander 6280

FICEK

Tel.: Bryant 3573. MICHAEL'S PERUKARZ Tel.: Bryant 3573

CHARAKTERYZATOR PRZEDSTAWIEŃ AMATORSKICH

Peruki, brody, maski i wąsy do wynajęcia i sprzedaży. — Szminki, pudry i róże. Przyjmuję zamówienia na charakteryzację przedstawień i maskarad.

DLA PANÓW — Po wyglądzie zewnętrznym sędzimy człowieka. Człowiek tyszy, o starym, zniszczonym wyglądzie nie może się spotkać w świecie z powodzeniem. Łatwo to zło jednak naprawić. Moje tupejki dobrane, fachowo, zmienią Wasz wygląd i uczynią Was o dziesiątki lat młodszym.

DLA PAŃ — Specjalny oddział upiększenia: warkocze, pofis, loki, transformacje, farbowanie włosów. — Zamówienia listowne uskuteczniam odwrotną pocztą.

MICHAEL'S

77 WEST 47th STREET róg 6-ej Ave. NEW YORK CITY

JAN KŁOSOWSKI

W przeciągu lat dwóch kiełbasy, szynki i salcesony mego wyrobu—wyrobiły sobie w New Yorku i okolicy imię godne pozazdroszczenia. Dość powiedzieć „Wyroby Kłosowskiego", a konsument jest z góry przekonany, że spotywać będzie smaczne wedliny przyrządzone z najlepszego mięsa.

ŻĄDAJCIE OD ŚWEGO KUPCA GWARANTOWANE PRODUKTY.

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA

189 Avenue A. New York City

Polski dom Muzyczny dla Polaków

RADOŚĆ I SZCZĘŚCIE W WASZYM DOMU

Bardzo małym kosztem przy pomocy naszej oferty możecie słyszeć wszystkich dobrze znanych artystów w domu waszym. Jeżeli od nas kupicie nasz

SPECJALNY FONOGRAF

najnowszego modelu z trąbą lub bez tylko za

$27.50

Wraz z fonografem otrzymacie darmo 24 śpiewów lub tańców na podwójnych rekordach do wyboru z naszego katalogu. 100 igieł i gwarancję na 15 lat. Przyślijcie $5.00 zadatku, resztę zapłacicie C. O. D. Najprędzej do katalog z nazwami i rekordami. Przyślemy go darmo. — N. B. — przesyłamy zamówienia na C. O. D. po całych Stanach Zjednoczonych. — Jeżeli już macie fonograf, zamówcie u nas tylko rekordy.

EUROPEAN PHONOGRAPH CO.

10-TH STREET & AVENUE A, NEW YORK CITY, DEPT. N. S.

NIC LEPSZEGO jak być naszym przedstawicielem dla zbierania prenumeraty. Wiele z naszych współpracowników właśnie teraz już osiąga znakomite wyniki, zarabiając więcej niż się spodziewali, i używając tylko czasu wolnego od innych zajęć. Każden ma przez to dodatkowy dochód, prócz tego co zarabia gdzieindziej. — Potrzebujemy więcej jeszcze pracowników, mężczyzn kobiet i chłopców, lub dziewcząt. Wytnij niniejszy kupon i wypełniwszy go, wyślij pod adres.

Director of Publicity
American Polish Chamber
of Commerce and Industry, Inc.,
953 Third Avenue, New York, N. Y.

Proszę o wszystkie szczegóły, co do oferty Panów dla przedstawicieli zbierających prenumeraty. Wysłanie niniejszego kuponu, nie zobowiązuje mnie do niczego.

Imię i Nazwisko .....

Ulica .....

Miejscowość ..... Stan .....

POLAND JEDYNY ILUSTROWANY MIESIĘCZNIK poświęcony życiu gospodarczemu, przemysłowemu i handlowemu Polski.

Jej sprawom politycznym, artystycznym, wychowaniu i t. p. Wydawany w języku angielskim i polskim przez

AMERYKAŃSKO POLSKĄ IZBĘ HANDLOWĄ w Stanach Zjednoczonych

Każdy numer zawiera wiele zajmujących i ciekawych fotografji, w których widzimy Polskę. Czytelnicy "POLAND" są wszyscy zachwyceni. Zostań jednym z nich. Zaprenumeruj "POLAND"

Wypełń załączony odcinek i prześlij go nam z dwoma dolarami.

Rocznie tylko $2.00 Zeszyt pojedyńczy 25c.

ODCINEK

do Miesięcznika „POLAND"
953 Third Ave , New York

Załączam $2.00 czekiem, (—) przez money order (—) jako prenumeratę roczną — (12 zeszytów) — począwszy od bieżącego miesiąca.

Imię i Nazwisko .....

Ulica .....

Miasto .....

Stan .....

HISTORJA ZACZĘTA NIEOMAL JAK W „KOCHANKACH" W. GRUBIŃSKIEGO

CZARNE ZNAMIĘ, KOLJA I FLIRT WIECZORNY

Znana w kołach złotej młodzieży City londyńskiej, jako przyszła gwiazda filmowa, miss Eloe Perrick wróciła późnym wieczorem do domu sama. Niespókojnie, zdenerwowana, nie zapalając światła w swym salonie, podeszła do okna i zapuściła story. Ale równocześnie ukryła za firanką, wyjrzała ze swego parterowego okna na ulicę. Jakiś elegancki człowiek szedł za nią już od Music Hall'u, obserwując ją bacznie i rzucając jej po drodze wymowne, namiętne spojrzenia.

W tej chwili cofnęła się nagle wgłąb pokoju.

Ujrzała bowiem w tej chwili jego głowę w cylindrze, tuż pod swojem oknem i spojrzenia jej skrzyżowały się z ognistym, błyszczącym ukrytą namiętnością jego wzrokiem. Usiadła na kozetce w pokoju i ogarnął ją dziwny nie pokój. Jakieś złe przeczucia, obawy, ogarnęły ją na widok tych oczu nieznajomego.

W parę chwil potem weszła do salonu pokojówka, niosąc na tacy bilet wizytowy.

"Ten pan pragnąłby być przez panią przyjętym" — rzekła. Spojrzała na kartkę. Widniał na niej herb i nazwisko z tytułem wicehrabiego.

"Czyżby to był on—nieznajomy?"

Zadała sobie pytanie. Potem kazała służącej zrobić światło w pokoju i prosić obcego gościa.

On wszedł. Widząc jej zdziwiony wzrok, zaczął tłomaczyć powód swego przybycia. Oczarowany jest jej urodą. Widzi ją często w dancingu, w teatrach itd. Nie może jej nigdy poznać drogą towarzyską, dziś spotkał ją przypadkowo, prosi o darowanie mu tego towarzyskiego „shokinga"—błaga o przebaczenie.

Miss Eloe jest chłodna. Nie prosi go siadać. Wyraża swe zdziwienie z powodu niezwykłej formy odwiedzin. Ale w ustach jej tai się mały, swywolny uśmiech.

Podoba się jej ten młody, elegancki człowiek.

Gdy on wypowiedział już swoje słowa, zapanowała cisza w salonie. On ukłonił się, chciał odejść. Był już w drzwiach, gdy miss Eloe zawołał nań. Niech siada, bo czuje się dziś dziwnie zdenerwowana, chętnie z kimś pogawędzi, a jest tak smutna.

To go ośmiela. Zaczyna mówić jej o swej miłości. O swej tęsknocie ujrzenia jej. O pragnieniu ucałowania jej dłoni.

Atmosfera staje się miła, serdeczna, Miss Eloe przeprasza go na chwilę, każe mu pozostać w salonie, sama znika. Za chwilę zjawia się w przepięknym szlafroczku, w japońskiem, jedwabnem kimono, w której jej jest uroczo.

Pokojowa podaje czarną kawę i koniak. Lampa świeci w pół mroku, oboje siedzą na miękkiej otomanie, on mówi jej słodkie—rozkoszne słowa. Jest upojona, zaciszna chwila zapomnienia.

Jej dłoń jest u jego ust. Jej białe, alabastrowe ramię wyłania się z szerokiego rękawa. Jego usta przywarły do tej drżącej, namiętnej dłoni, torują sobie drogę dalej w głąb szerokich rękawów kimona. A gdy mis Eloe pod wpływem pocałunków traci już panowanie nad sobą, on odsłania jej śnieżną szyję i wpatruje się badawczo na linję jej pleców.

Tegoż dnia wysyła do lady Yonhire z wicehrabstwa Z. następującą depeszę:

"Dziś po wielu trudach udało mi się odszukać damę o czarnem znamieniu powyżej lewej łopatki. Tak to niejaka miss Eloe Perrick, rzekoma artystka filmowa, która jak stwierdziłem, była w towarzystwie lorda D, znanego utracjusza, na tym balu, na którym nieznana kobieta o czarnem znamieniu powyżej lewej łopatki porwała pani w garderobie jej kolję.

Stwierdziłem, że znamię to posiada i jutro zostanie aresztowana.

SPROSTOWANIE

Prywatni detektywi w New Yorku wysłali do prasy sprostowanie wiadomości, iż zmusili bolszewika A. Baalanowa do napisania listu grożącego wysadzeniem w powietrze Woolworth Building. Rycina przedstawia Balanowa

CZĘSTY KASZEL

Wielu nie zna wyniku częstego zaziębienia lub kaszlu. Powinniście uważać, aby zbudować siłę odporności.

SCOTT'S EMULSION

przepełnione zdrowotnymi składnikami, pomaga do zbudowania siły i odporności. Żądajce od waszego aptekarza tylko Scott's Emulsion!

Scott & Bowne, Bloomfield, N. J. 22-20

PO WSZYSTKO, CO WCHODZI W ZAKRES APTEKI I APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Opłaci się Wam pójść dwa bloki dalej

POLSKA KLIENTELA

F. GARFINKEL

APTEKARZ

141 Ave. A New York Rc. 9UL.

Pierwsza Polska Fabryka Skrzypiec

Wyrób Skrzypiec najlepszego gatunku

Franciszek Gibaś, właśc.

Posiadam na składzie mandoliny, gitary i inne muzyczne instrumenty, jak również wszelkie muzyczne przybory, a więc doborowe struny, futerały, podstawki i t. p. Reperacje instrumentów uskuteczniam szybko, tanio i fachowo. Za instrumenty muzyczne gwarantuję, w razie niezadowolenia zwrócę chętnie pieniądze

SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA.

CENY UMIARKOWANE.

SPECJALNE CENY DLA PROFESORÓW MUZYKI

Sprzedaje Foretepjany znane z dobroci i Pianole, na łatwe spłaty. Zawsze świeży wybór rolek do pianoli. Kupcom i agentom udzielę dobry rabat na wszelkich instrumentach.

Po bliższe informacje i katalogi proszę pisać lub zgłosić się do:

THE VIOLIN SHOP

127 EAST 7-TH STREET, NEW YORK, N. Y.

ROZRUCHY W MEKSYKU

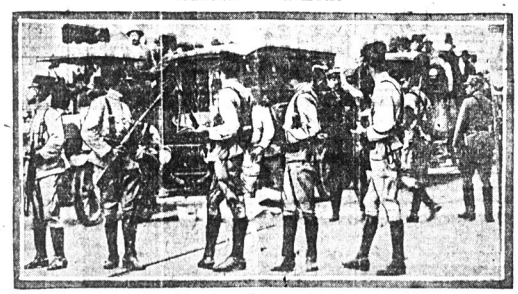

Obrazek uliczny z miasta Meksyku, gdzie przed kilkoma dniami znowu doszło do rozruchów

W JAKI SPOSÓB ZATONĄŁ PANCERNIK AUSTRJACKI?

Chluba marynarki austrjackiej i całej monarchji, zbudowany według ostatnich wymogów budownictwa wojennego morskiego, Viribus Unitis, kolos z żelaza i stali, nie odegrał zbyt wielkiej roli w wojnie światowej. Od czasu bowiem wypowiedzenia wojny przez Włochy, nie opuszczał portu w Poli — a wystarczy ło bohaterstwo dwojga ludzi i pewna doza szczęścia, jakie im sprzyjało, aby go w niwecz obrócić.

Dwóch oficerów królewskiej włoskiej marynarki, Raffaele Rossetti i Pavlucci, powzięło jesienią roku 1918 śmiały zamiar wysadzenia w powietrze austrjackiego kolosa.

Rossetti i Pavlucci sporządzili już uprzednio dwie bomby potężne, zaopatrzone motorami i przyrządami zegarowemi. Pod osłoną zapadającego zmroku, dnia 1 listopada 1918 r. maleńką motorówką, o niezwykle cichym motorze, podwiozła dwóch śmiałków niedaleko pierwszej linji przeszkód portu w Poli. Bomby spuszczono ostrożnie na wodę i dwaj oficerowie puścili się dalej wpław, nadając kierunek bombom, które dzięki przypływowi i puszczonym w ruch motorom, posuwały się naprzód pod powierzchnią wody.

W pierwszych szarych przebłyskach wstającego dnia, zbliżała się już godzina 6 rano, ukazał się ich znużonym oczom dumnie sterczący na wodzie kolos: Viribus Unitis, statek admiralski stał przed nimi. Cichutko popłynęli pod bok pancernika.

Dzwon na okręcie wydzwonił właśnie szóstą, ruch się zaczyna wśród załogi. Rossetti i Pavluci zaledwie mieli czas podpłynąć do połowy boku i nareguławszy na 6 i pół przyrządy zegarowe bomb, zanurzyli się i po pod kadłubem pancernika przymocowali je w samym jego środku.

Mimo wszelkich ostrożności drobny jakiś hałas i ruch zdradził ich w tej chwili. I gdy wypłynęli na powierzchnię, ujęto ich. Wydobytych na pokład okrętu stawiono natychmiast przed kontradmiralem Vukowiczem. Zaczęło się badanie. Wlosi jednak uparcie odmawiali wszelkich wyjaśnień. Dopiero gdy minęło 6 i ćwierć i gdy mieli już pewność, że nikt z wyjątkiem ich samych nie będzie w stanie odnaleźć na czas bomb i uratować okręt od zagłady — powodowani jakimś uczuciem ludzkości i braterstwa broni, które u ludzi walczących na wodzie i w powietrzu tak często dało się zauważyć w czasie tej wojny — odsłonili prawdziwy stan rzeczy dając możność uratowania załogi.

Kontradmirał Vukowicz natychmiast dał rozkaz ewakuowania okrętu i w mgnieniu oka ludzie rzucili się ku łodziom ratunkowym, a kto nie mógł do nich się dostać, chwytał za pas ratunkowy i do wody skakał jak stał. Więźniowie ciągle jeszcze stali przed Vukowiczem.

Wśród zamieszania i zgiełku panicznej ucieczki z okrętu zapytał Paolucci Vukowicza, czy wolno mu wraz z przyjacielem rzucić się także do wody i próbować ocalenia. Vukowicz idąc za pierwszym impulsem wobec tego, że Włosi przez przyznanie się swoje wczas jeszcze, zapobiegli ostatecznej katastrofie zakłady okrętu wraz załogą, a może, że to co dokazali zaimponowało staremu wilkowi morskiemu i że dostępny był uczuciu podziwu nawet dla bohaterstwa wrogów — uścisnął rękę jednemu i drugiemu mówiąc: „Dzielni z was ludzie i zasługujecie na to, aby ujść z życiem",

Czy jednak ktoś z otoczenia kontradmirała wpłynął na niego, czy też jeszcze samemu nagle przyszła wątpliwość, że dwaj włoscy oficerowie, wysłani na rekonesans, gdy ich ujęto, wymyślili dla ocalenia się całą historję z bombami — tak nie do wiary był fakt, aby dwuch ludzi z ładunkiem, wystarczającym dla wysadzenia w powietrze Viribus Unitis, mogło prześliznąć się przez wszystkie przeszkody, aż pod jego kadłub — dość, że w chwili, gdy Paolucci i Rossetti już mieli na powrót skakać do wody ujęto ich znowu.

Tymczasem zrobiła się 6.25; jeszcze 5 minut, a nieunikniony wybuch musi nastąpić. Wiedzeni instyktem samozachowawczym Paolucci i Rossetti w ostatniej prawie minucie rzucili się ku tyłowi okrętu — oddalając się ile mogli najbardziej od środka gdzie wiedzieli, że eksplodować będą bomby. Zaledwie na koniec pokładu dobiegli, gdy rozległ się głuchy huk, a w ślad za nim słup wody, niosąc z sobą fragmenty, rzeczy i ludzi wyrzucił na jakie sto metrów w górę.

Viribus Unitis, przedarty w ośrodku, położył się na bok i począł tonąć.

Obaj włosi skoczyli do wody wraz z posterunkiem, który ich pilnował. Paolucci płynąc oglądał się po za siebie i widział wyraźnie kontradmirała Vukowicza jak z rękoma skrzyżowanemi na piersiach, stał spokojny na pomoście komendanta, podczas gdy statek wolno zasuwał się w morskie odmęty. Po chwili oglądnął się raz jeszcze: „Viribus Unitis" duma i chluba Austrji przestał istnieć. Na miejscu, gdzie przed chwilą na szczycie jego masztów dumnie powiewała flaga państwowa i admiralska, na skłębionem morzu, wirowało trochę szczątków drzewnych i ludzkich postaci. Żywi to czy umarli. Nie czas się było nad tem zastanawiać.

Wyczerpanych ostatecznie przejściami tej strasznej nocy dwóch włoskich bohaterów przyjęła jedna z wysłanych na ratunek łodzi portowych. Nie trudno było ich zidentyfikować. Osadzono ich więc natychmiast w więzieniu w Poli.

Niewola ich jednak nie trwała długo; w kilka dni potem przyszło zawieszenie broni, a z nim razem rozsypka starej Austrji. — Pancernik włoski „Admiraglio do „San Bon" wpłynął do portu w Poli i pierwsze co zrobił je go komendant, było uwolnienie i odesłanie do Wenecji dwóch bohaterów.

W Wenecji ludność, oszalała z radości, że wojna zakończona i pijana zwycięstwem, zgotowała im wprost tryumfalne przyjęcie i do dziś dnia Paolucci i Rossetti uważani są za narodowych bohaterów.

KOMUNIKATY KONSULATU

Według statystyki amerykańskiej, ogłoszonej w grudniowym numerze „Monthly Labor Review", przyjechało z Polski w pierwszym kwartale roku fiskalnego 1922-23 8,428 emigrantów, wśród których 5,039 (blisko 60%) było Polaków, a reszta, tj. 40% przypada na Żydów, Rusinów, Białorusinów i Niemców.

Statystyka ta wskazuje na znaczną różnicę w porównaniu z rokiem fiskalnym 1921-22, podczas którego procent Polaków wśród emigrantów z obszaru Państwa Polskiego był daleko mniejszy.

Konsulat Generalny ostrzega wychodztwo przed spekulacją bondami Polskiej Pożyczki Dolarowej.

Konsulat Generalny uważa wszelkiego rodzaju spekulacje bondami Polskiej Pożyczki Dolarowej za nieuczciwe dla Państwa Polskiego.

Polska Pożyczka Dolarowa jest zupełnie pewna, bo gwarantowana w dolarach przez Rząd Polski. Kupony, w stosunku $6.00 od sta, są wypłacane regularnie w gotówce.

Konsulat Generalny przypomina przeto, że kupno Polskiej Pożyczki Dolarowej jest bardzo korzystną lokatą kapitałów i reemigranci nie powinni spieniężać bondów za niską cenę, narażając siebie i Rzeczpospolitą Polską na stratę.

KONSULAT GENERALNY
Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku

WSCHÓD I ZACHÓD

Gdy majtkowie okrętów amerykańskich wylądowali w Chemulpo, Korea, na pamiątkę fotografowali się z nawpółdzikim mieszkańcem, którego widać na rycinie

Przebudowa i Powiększenie SKŁADU nie przeszkodzą WAM w nabyciu

MEBLI

NA KREDYT po cenach niesłychanie nizkich

Rękojmią rzetelności naszej, są lata nasze go istnienia

Tylko zadowoleni goście odchodzą od nas

Dla wygody pracujących sklep otwarty wieczorami w soboty i poniedziałki

PRZYJDŹCIE, PRZEKONAJCIE SIĘ. — NIC WAS TO NIE BĘDZIE KOSZTOWAŁO

OBSŁUGA NASZA NIE ZNA RÓŻNIC —

Chas. Kosches

SKŁAD MEBLI

232—1st Ave., róg 14-ej ulicy

New York, N. Y.

STRONA Nowy Świat HUMORU

THE POLISH MORNING WORLD

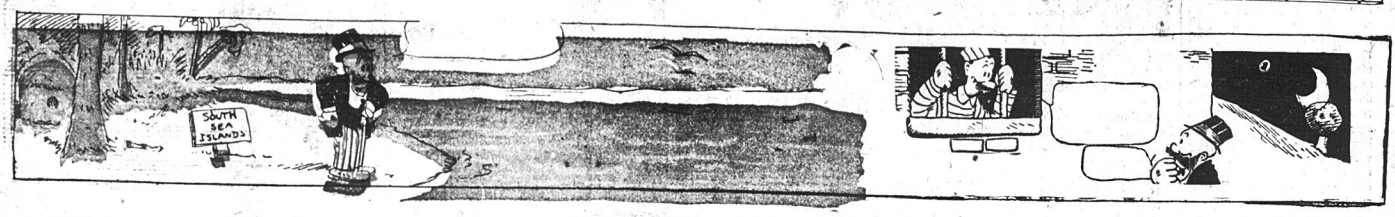
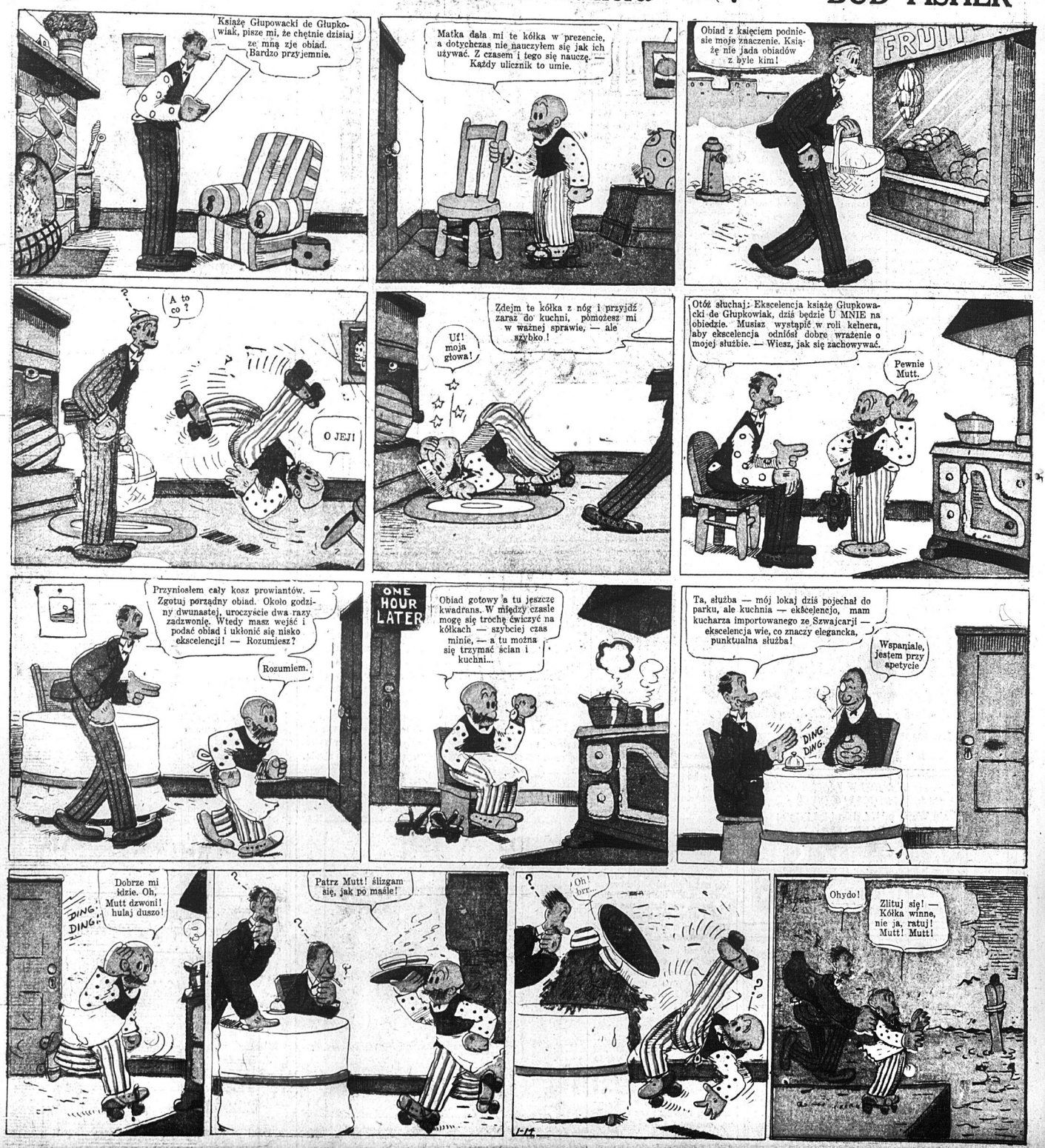
MUTT I JEFF -:- Jeff w roli kelnera -:- BUD FISHER